Z NASZYCH STRON

ZNAMY WYNIKI MATUR 2026

TOP 10 LICEÓW I TECHNIKÓW Z NAJLEPSZYMI WYNIKAMI W REGIONIE

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 157 (15 128) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia 55 lat

Czwartek, 9.07.2026

PODWÓJNY PODATEK
Łukasz Żygadło, publicysta pisze o płaceniu podatków i powinnościach państwa, które ma zapewniać obywatelom podstawowe usługi. Między innymi o składkach na ubezpieczenie zdrowotne.

JUTRO
Doktor Łukasz Adamski:
- Rosja nie wymyśliła Wołynia. Ona tylko dolewa benzyny do ognia, który już płonie

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Sport

Radomiak Radom szykuje się do sparingu z Dynamem Kijów

Trener Tomasz Kaczmarek szykuje zespół na hitowy mecz w piątek z Dynamem Kijów. Conrado oficjalnie potwierdzony przez klub
– Strona 16

Z naszych stron

Drony, sztuczna inteligencja i nowoczesne technologie

Uniwersytet Radomski oraz firma Pronit Robotics z Pionek rozpoczynają współpracę w obszarze nowoczesnych technologii.
– Strona 2

Pożar stodoły i akcja strażaków
Pożar stodoły w Chomentowie Puszczu w gminie Skaryszew
– Strona 14

Przegląd Kół Gospodyń
W Garbatce-Letnisku odbył się VII Przegląd Kół Gospodyń Wiejskich z całego powiatu kozienickiego.
– Strona 4

FOT. GARBATKALETNISKO.PL

Radom

Otwarto Szpitalny Oddział Ratunkowy w Radomiu. Uroczyście i oficjalnie

Julia Sosnowska

Radomski Szpital Specjalistyczny imienia doktora Tytusa Chałubińskiego oficjalnie otworzył nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy. Warta blisko 58 milionów złotych inwestycja zwiększyła powierzchnię oddziału o około 800 metrów kwadratowych i umożliwiła wyposażenie go w nowoczesną aparaturę diagnostyczną.

W środę, 8 lipca, odbyło się uroczyste otwarcie nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Radomskiego Szpitala Specjalistycznego imienia doktora Tytusa Chałubińskiego przy ulicy Tochtermana.

Gości powitała Barbara Łopyta, dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. W oficjalnym otwarciu wzięli udział między innymi: Radosław Witkowski, prezydent Radomia i Patryk Fajdek wicewojewoda mazowiecki.

- Otwieramy obiekt, który nigdy przez cały okres inwestycji nie został zamknięty. W tym czasie przyjęliśmy ponad 100 tysięcy pacjentów, w tym 37 tysięcy pacjentów przewiezionych przez Zespoły Ratownictwa Medycznego - mówiła dyrektor szpitala Barbara Łopyta.

FOT. JULIA SOSNOWSKA

Oficjalne otwarcie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Radomiu.

Wszyscy zaproszeni goście dokonali oficjalnego otwarcia. Dość nie tradycyjnie, ponieważ uczestnicy musieli pociągnąć za kawałek wstążki, zamiast tradycyjnie ją przecinać.

Po oficjalnym otwarciu obiekt został poświęcony przez biskupa radomskiego Marka Solarczyka.

Inwestycja była jedną z najważniejszych realizacji prowadzonych przez szpital w ostatnich latach. Dzięki rozbudowie powierzchnia oddziału zwiększyła się o około 800 metrów kwadratowych.

W nowym Szpitalnym Oddziale Ratunkowym wyodrębniono strefy dla pacjentów przywożonych przez zespoły ratownicze, osób wymagających natychmiastowej pomocy oraz pacjentów zgłaszających się samodzielnie. Powstały również odrębne przestrzenie dla osób z objawami chorób zakaźnych.

Z naszych stron

Olaf Lubaszenko na Kameralnym Lecie w Radomiu

Antoni Sokołowski

Wtorek, 7 lipca, w ramach Kameralnego Lata w Radomiu, w Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia" odbył się Ogólnopolski Konkurs Filmów Młodzieżowych „Wysokie Loty". Projekcje oceniało jury, któremu przewodniczył Olaf Lubaszenko.

Ogólnopolski Konkurs Filmów Młodzieżowych „Wysokie Loty" adresowany jest do młodych talentów. To są pasjonaci filmów, którzy często zdobywają pierwsze szlify, tworzą projekty, biorą udział w przeglądach, by zdobyć doświadczenie przed startem do szkoły filmowej.

We wtorek filmy zostały pokazane w dwóch blokach projekcyjnych, a program obejmował również spotkania z twórczyniami i twórcami oraz omówienia konkursowe z udziałem jury. Temu ciału przewodniczył Olaf Lubaszenko, aktor teatralny i filmowy, reżyser, producent filmowy. W składzie jury znaleźli się także scenarzystka i reżyserka Małgorzata Imielska, aktor, reżyser i pedagog Grzegorz Jach. Młodzi filmowcy pokazali swoje obrazy w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia".

Wieczorem odbyła się projekcja filmu „Kroll", ale ze względu na kapryśną pogodę została przeniesiona do „Elektrowni" przy ulicy Kopernika. Gościem specjalnym wieczoru przed spektaklem, był aktor, reżyser i producent filmowy Olaf Lubaszenko. Artysta opowiadał o kulisach realizacji filmu „Kroll".
– Strona 5

eprasa.pl 1fe6778b73

TYDZIEŃ Z ECHEM DNIA

Piątek – Puls Najciekawsze teksty publicystyczne **Sobota –** Gwiazdy, kuchnia, moda i porady **Poniedziałek –** Wyniki, tabele, transfery. Sportowy niezbędnik kibica **Wtorek – Strefa Biznesu** Wiadomości ze świata gospodarki i biznesu **Środa – Strona Zdrowia** Masz opuchnięte nogi? To nie zawsze wynik upałów

9.07.2026
Czwartek

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś

Łukasz Żygadło: Podwójny podatek na drogie państwo

publicysta

Podatki płacimy po to, żeby państwo zapewniało nam podstawowe usługi. Szkoły, drogi, bezpieczeństwo i ochronę zdrowia. Problem zaczyna się wtedy, gdy obywatel ma wrażenie, że za jedną z tych usług płaci dwa razy.

Co miesiąc z naszych pensji znikają składki zdrowotne. To pieniądze, które mają gwarantować nam dostęp do leczenia. Kiedy jednak przychodzi moment, w którym potrzebujemy lekarza, słyszymy znajome zdanie: „najbliższy termin za osiem miesięcy". Albo za rok. Albo jeszcze później.

I wtedy człowiek wyciąga portfel, idzie prywatnie, płaci za wizytę, za badania, za konsultację. W praktyce wygląda to więc tak, jakby państwo wystawiło nam dwa rachunki za tę samą usługę. Pierwszy obowiązkowy, potrącany z pensji. Drugi dobrowolny... ale tylko z nazwy. Bo gdy boli, trudno powiedzieć: „poczekam do przyszłego roku, skoro już zapłaciłem składkę".

Oczywiście nikt rozsądny nie twierdzi, że lekarze powinni zarabiać mało. Ale kiedy opinia publiczna dowiaduje się o wielomilionowych dochodach części lekarzy czy gigantycznych pensjach menedżerów publicznych placówek, a jednocześnie zwykły pacjent miesiącami czeka na specjalistę, trudno się dziwić narastającej frustracji. Najbardziej ironiczne jest to, że państwo przekonuje nas, iż służba zdrowia potrzebuje coraz większych pieniędzy. I być może rzeczywiście potrzebuje. Tyle że obywatel ma prawo zapytać: skoro dokładamy coraz więcej, to dlaczego coraz częściej musimy leczyć się na własny koszt?

A państwo, które każe obywatelowi płacić dwa razy za to samo, prędzej czy później przestaje być postrzegane jako opiekuńcze. Zaczyna być postrzegane jako po prostu... bardzo drogie.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
20°C/11°C

jutro
17°C/12°C

RADOM

Uniwersytet Radomski nawiązał współpracę z firmą Pronit Robotics

Julia Sosnowska

Uniwersytet Radomski imienia Kazimierza Pułaskiego w Radomiu oraz firma Pronit Robotics z Pionek rozpoczynają współpracę w obszarze nowoczesnych technologii.

W poniedziałek, 7 lipca, w siedzibie Uniwersytetu Radomskiego odbyło się podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy uczelnią a firmą Pronit Robotics.

Umowa dotyczy współpracy w zakresie wykorzystania nowoczesnych technologii, w tym dronów, sztucznej inteligencji oraz systemów rozpoznawania obiektów. Dokument podpisali profesor doktor habilitowany Sławomir Bukowski, rektor Uniwersytetu Radomskiego, oraz znany radomski przedsiębiorca Jarosław Krzyżanowski, prezes zarządu Pronit Robotics.

Jak mówił rektor uczelni, profesor Sławomir Bukowski, współpraca obejmie wykorzystanie dronów, sztucznej inteligencji oraz rozwój nowoczesnych technologii znajdujących zastosowanie w sektorze cywilnym, jak i obronnym.

FOT. JULIA SOSNOWSKA

J. Krzyżanowski i S. Bukowski.

- Współpraca będzie też obejmowała dydaktykę. Od praktyków możemy się wiele nauczyć i odpowiednio modyfikować programy kształcenia tak, aby absolwenci opuszczali uczelnię przygotowani do wyzwań współczesnego rynku pracy i postępu technologicznego - mówił rektor Sławomir Bukowski.

Jak wspomniał, technologie rozwijane przez Pronit Robotics wpisują się w najważniejsze kierunki rozwoju gospodarki i bezpieczeństwa. Podpisana umowa ma być również punktem wyjścia do realizacji konkretnych przedsięwzięć badawczo-rozwojowych.

- Ta umowa ramowa będzie podstawą do dalszej, już konkretnej współpracy, także przy pozyskiwaniu projektów finansowanych ze środków unijnych oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Na takie działania przewidziane są odpowiednie fundusze - dodał rektor Uniwersytetu Radomskiego.

Prezes firmy Pronit Robotics Jarosław Krzyżanowski podkreślał, że współczesny świat zmienia się bardzo szybko, a znaczącą rolę odgrywają technologie związane z dronami oraz sztuczną inteligencją.

- Dziś produkujemy drony na potrzeby wojskowe, ale w najbliższym czasie ich zastosowanie będzie znacznie szersze. Mówimy o rozwiązaniach dualnych, które mogą być wykorzystywane zarówno w sektorze obronnym, jak i cywilnym. Dlatego musimy rozwijać te technologie i kształcić specjalistów, którzy będą potrafili je tworzyć oraz wdrażać - zaznaczył Jarosław Krzyżanowski.

POWIAT LIPSKI

Dzielnicowy odnalazł 33-latka w kryzysie emocjonalnym

Julia Sosnowska

W czwartek, 2 lipca policjanci z Komendy Powiatowej w Lipsku otrzymali zgłoszenie dotyczące zaginięcia 33-letniego mieszkańca tego powiatu.

Jak przekazuje starsza aspirant Monika Karasińska z Komendy Powiatowej Policji w Lipsku, z podanych informacji wynikało, że mężczyzna po rodzinnej kłótni wyjechał z miejsca zamieszkania, a jego stan psychiczny budził poważne obawy bliskich.

W trakcie prowadzonych działań funkcjonariusze ustalili, że 33-latek opublikował w mediach społecznościowych zdjęcie oraz wpis skierowany do rodziny. Fotografia okazała się kluczowym tropem w poszukiwaniach.

Dzielnicowy, wykorzystując bardzo dobrą znajomość swojego rejonu służbowego, rozpoznał miejsce widoczne na zdjęciu i wytypował obszar, w którym mógł przebywać poszukiwany mężczyzna.

Jednocześnie policjant pozostawał w kontakcie telefonicznym z 33-latkiem. Podczas rozmowy starał się uspokoić mężczyznę oraz nakłonić go do ujawnienia swojego położenia.

Zebrane informacje pozwoliły funkcjonariuszom Policji szybko skierować się w rejon wskazany przez dzielnicowego.

Na miejscu odnaleziono 33-letniego mężczyznę, któremu niezwłocznie udzielono pomocy. Następnie został on przekazany pod opiekę służb medycznych.

eprasa.pl 1fe6778b73

STARA BŁOTNICA

Ze Starej Błotnicy na Jasną Górę 110 pielgrzymów pojechało na rowerach

Izabela Kozakiewicz

Ze Starej Błonicy na Jasną Górę rowerami pojechało 110 mieszkańców. Po trzech dnia pątnicy dotarli do celu, u stóp klasztory witał ich przeor klasztoru paulinów ojciec Grzegorz Prus. Pielgrzymi wzięli też udział w mszy w jasnogórskiej kaplicy oraz Apelu Jasnogórskim.

Rowerowa Pielgrzymka na jasną Górę ze Starej Błotnicy odbyła się już po raz.16. Uczestnicy wyruszyli na szlak w środę, 1 lipca. Pokonali trasę o długości 205 kilometrów, zajęło im to trzy dni. W piątek, 3 lipca stanęli na Wałach Jasnogórskich i u stóp klasztoru modlili się razem z ojcem Grzegorzem Prusem, przeorem klasztory Paulinów.

Dla uczestników pielgrzymki była odprawiona msza święta. W kaplicy z cudownym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej odprawił ją Generał Zakonu Paulinów ojciec Beniamin Bąkowski, koncelebrowali między innymi ojciec Jan Poteralski oraz ojciec Kamil Szustak z sanktuarium w Starej Błotnicy. Wieczorem uczestnicy wzięli udział jeszcze w Apelu Jasnogórskim. Po nim ruszyli w drogę powrotną do Starej Błotnicy. Większość pojechała autobusem.

Ale 10 uczestników w sobotę rano ruszyło w drogę powrotną rowerami. Wieczorem tego samego dnia zameldowali się w Starej Błotnicy. Trasę przejechali w rekordowym czasie 6 godzin i 16 minut.

- Gratulujemy: Jacek Fercho, Artur Kucharczyk, Rafał Zbiciak, Paweł Dobosz, Marcin Golus, Kewin Jastrzębski, Ryszard Wojs, Mateusz Stańczykowski, Dawid Przybylski oraz Marcin Kozdrach. Wielkie brawa należą się również Fabianowi Pankowskiemu, który uczestniczył w pielgrzymce, pokonując trasę na wózku. Jego determinacja i uśmiech budziły podziw oraz dodawały sił wszystkim uczestnikom - czytamy na stronie Urzędu Gminy Stara Błotnica.

FOT. GMINA STARA BŁONICA/FACEBOOK

Na trasę rowerowej pielgrzymki na Jasną Górę ze Starej Błotnicy wyruszyło 110 osób.

REGION

Matura 2026 w regionie radomskim. TOP 10 Liceów Ogólnokształcących

Maturzyści z regionu poznali w środę, 8 lipca, wyniki matur 2026. Oto TOP 10 liceów z najwyższymi wynikami na tegorocznej maturze.

Patryk Samborski

FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Maturzyści z IV Liceum imienia Tytusa Chałubińskiego w Radomiu podczas zakończenia roku szkolnego. Wtedy i dziś humory dopisywały

Ranking liceów z najlepszymi wynikami zdominowały szkoły z Radomia. Liderem zostało IV Liceum Ogólnokształcące imienia doktora Tytusa Chałubińskiego w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 84,95 procent (język polski – 79,07 procent, matematyka – 81,92 procent, język angielski – 93,86 procent). Maturę zdawało 244 uczniów.

Kolejne miejsca w regionie radomskim zajęły następujące szkoły.

Liceum Ogólnokształcące imienia księdza profesora Włodzimierza Sedlaka w Siennie. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 82,17 procent (język polski – 74,14 procent, matematyka – 82,75 procent, język angielski – 89,61 procent). Maturę zdawało 56 uczniów.

I Liceum Ogólnokształcące imienia Mikołaja Kopernika w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 81,66 procent (język polski – 73,09 procent, matematyka – 80,83 procent, język angielski – 91,07 procent). Maturę zdawało 115 uczniów.

Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Zwoleniu Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 81,16 procent (język polski – 73,08 procent, matematyka – 82,56 procent, język angielski – 87,84 procent). Maturę zdawało 25 uczniów.

III Liceum Ogólnokształcące imienia pułkownika Dionizego Czachowskiego w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 80,76 procent (język polski – 76,02 procent, matematyka – 76,97 procent, język angielski – 89,28 procent). Maturę zdawało 256 uczniów.

VI Liceum Ogólnokształcące imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów to 80,46 procent (język polski – 68,35 procent, matematyka – 81,95 procent, język angielski – 91,09 procent). Maturę zdawało 193 uczniów.

II Liceum Ogólnokształcące imienia Marii Konopnickiej w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów to 79,46 procent (język polski – 75,59 procent, matematyka – 74,88 procent, język angielski – 87,91 procent). Maturę zdawało 184 uczniów.

Liceum Ogólnokształcące imienia Piotra Skargi w Grójcu. Średnia z trzech przedmiotów to 78,43 procent (język polski – 68,96 procent, matematyka – 75,13 procent, język angielski – 91,19 procent). Maturę zdawało 135 uczniów.

Liceum Ogólnokształcące imienia Mikołaja Kopernika w Iłży. Średnia z trzech przedmiotów to 78,24 procent (język polski – 70,87 procent, matematyka – 75,60 procent, język angielski – 88,24 procent). Maturę zdawało 100 uczniów.

Liceum Ogólnokształcące imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Pionkach. Średnia z trzech przedmiotów to 76,61 procent (język polski – 68,66 procent, matematyka – 72,24 procent, język angielski – 88,93 procent). Maturę zdawało 41 uczniów.

AKCJA CHARYTATYWNA
0011544552

eprasa.pl 1fe6778b73

ODRZYWÓŁ

Dzień Odrzywołu i Święto Obwarzanka - mieszkańcy bawili się mimo deszczu

Dawid Owczarek

Pomimo chwilami intensywnych opadów deszczu mieszkańcy Odrzywołu licznie uczestniczyli w obchodach Dnia Odrzywołu i III Święta Obwarzanka. Niedzielne, 5 lipca wydarzenie połączyło oficjalne uroczystości samorządowe, wspólną modlitwę, lokalne tradycje, koncerty oraz rodzinny piknik.

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych, występów artystycznych, konkursów i stoisk przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich. Najważniejszym symbolem święta po raz kolejny był odrzywolski obwarzanek.

Dzień Odrzywołu i III Święto Obwarzanka rozpoczęły się od mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem proboszcza parafii w Odrzywole, ksiądz Adama Łukiewicza. Po nabożeństwie ulicami miejscowości przeszedł uroczysty orszak prowadzony przez Parafialną Orkiestrę Dętą z Gielniowa, który dotarł na stadion, gdzie odbyła się oficjalna część wydarzenia.

Gości oraz mieszkańców powitał burmistrz Miasta i Gminy Odrzywół Kamil Korycki. W swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie lokalnych świąt, które integrują mieszkańców i pozwalają pielęgnować wieloletnie tradycje. Odczytano również list skierowany do uczestników przez poseł Annę Kwiecień.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz powiatowych i samorządowych, służb mundurowych oraz instytucji publicznych. Obecni byli między innymi starosta przysuski Marian Niemirski, skarbnik powiatu Ewa Białecka, sekretarz powiatu Marta Zbrowska, zastępcy przewodniczącego Rady Powiatu Wiesław Woźniak i Marek Pankowski, komendant powiatowy policji inspektor Michał Pawliński, komendant Państwowej Straży Pożarnej brygadier Paweł Wiktorowicz, Powiatowy Inspektor Sanitarny Magdalena Kołodziejska, a także burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu przysuskiego.

Na uczestników czekały konkursy, animacje dla dzieci, degustacje regionalnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich oraz koncerty. Wieczorem na scenie wystąpili Breyton, Nowator oraz zespół MIG, który był muzyczną gwiazdą tegorocznych obchodów. Mimo zmiennej pogody mieszkańcy bawili się do późnych godzin wieczornych.

Jednym z najważniejszych punktów programu był konkurs poświęcony odrzywolskiemu obwarzankowi – lokalnemu przysmakowi, który od kilku lat jest bohaterem własnego święta.

GARBATKA-LETNISKO

Przegląd Kół Gospodyń na „Polance" w Garbatce

Oprac. Wojciech Szczepański

W minioną sobotę 4 lipca w Garbatce-Letnisku odbył się VII Przegląd Kół Gospodyń Wiejskich z całego powiatu kozienickiego.

VII Przegląd Kół Gospodyń Wiejskich odbył się w sobotę, 4 lipca, na terenie Gminnego Ośrodka Wypoczynkowego „Polanka". Organizatorem był Związek Gmin Ziemi Kozienickiej w partnerstwie z Lokalną Grupą Działania Puszcza Kozienicka. Tegorocznym gospodarzem wydarzenia była Gmina Garbatka-Letnisko, która z radością gościła uczestników i odwiedzających z całego powiatu kozienickiego.

W wydarzeniu wzięło udział aż 20 Kół Gospodyń Wiejskich, w tym 5 reprezentujących naszą gminę. Pięknie przygotowane stoiska, regionalne specjały, kreatywne dekoracje oraz uśmiechy uczestników sprawiły, że „Polanka" tętniła życiem. Mieszkańcy i goście chętnie odwiedzali poszczególne stoiska, degustowali darmowe lokalne potrawy i wspólnie kibicowali uczestnikom konkursów. Nie zabrakło także konkurencji integracyjnych, takich jak rzut szyszką do kosza, przeciąganie liny czy biegi w workach, które dostarczyły wielu emocji i dobrej zabawy.

Szczególny powód do dumy ma Gmina Garbatka-Letnisko. Aż trzy Koła Gospodyń Wiejskich z tego rejonu stanęły na podium w głównych kategoriach przeglądu, potwierdzając wysoki poziom, zaangażowanie i talent lokalnych gospodyń.

FOT. GARBATKALETNISKO.PL

Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz mody „Leśny szyk". Uczestnicy zaprezentowali pomysłowe stroje inspirowane naturą.

W konkursie kulinarnym pierwsze miejsce zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich Garbackie Słońce w Garbatce-Letnisko za „Wywar Wiedźminy". Drugie miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich Śmietankowe Babeczki, a trzecie Koło Gospodyń Wiejskich w Mniszewie.

W konkursie mody „Leśny szyk" zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich Bocianie Gniazdo z Molend. Drugie miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich Basinowianki, a trzecie Koło Gospodyń Wiejskich Wolanki.

W konkursie na najładniejsze stoisko pierwszą nagrodę zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich w Mniszewie, drugą Koło Gospodyń Wiejskich Ponikwianki z Ponikwy, a trzecią Koło Gospodyń Wiejskich Świerże Górne. Wyróżnienia otrzymały Koła Gospodyń Wiejskich: Zakrzewianki w Zakrzewie, Sarenki w Sarnowie, Głowaczanki w Głowaczowie, Koło Gospodyń Wiejskich w Janikowie oraz Zajezierzanki w Zajezierzu.

VII Przegląd Kół Gospodyń Wiejskich po raz kolejny pokazał, jak wielką siłą są lokalne społeczności. Był to dzień pełen tradycji, smaków, kreatywności i integracji, który na długo pozostanie w pamięci uczestników i odwiedzających.

REGION

Matura 2026 w regionie radomskim. TOP 10 techników z najlepszymi wynikami

Patryk Samborski

Maturzyści z regionu radomskiego poznali w środę, 8 lipca, wyniki matur 2026. Oto TOP 10 techników z najwyższymi wynikami.

Najlepszy wynik w regionie osiągnęło Technikum w Zespole Szkół Ponadpodstawowych imienia Stanisława Staszica w Iłży. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 79,59 procent (język polski – 73,46 procent, matematyka – 81,41 procent, język angielski – 83,92 procent). Maturę zdawało 36 uczniów.

Kolejne miejsca zajęły następujące szkoły w regionie.

Technikum w Zespole Szkół Elektronicznych imienia Bohaterów Westerplatte w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 75,18 procent (język polski – 60,15 procent, matematyka – 78,47 procent, język angielski – 86,93 procent). Maturę zdawało 208 uczniów.

FOT. ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH W IŁŻY

Maturzyści z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Iłży.

Technikum imienia księdza majora Stanisława Domańskiego w Siennie. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 72,41 procent (język polski – 62,83 procent, matematyka – 73,73 procent, język angielski – 80,66 procent). Do matury przystąpiło w tym roku 29 uczniów.

Zespół Szkół imienia Armii Krajowej Obwodu Głuszec-Grójec w Grójcu. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 68,70 procent (język polski – 63,15 procent, matematyka – 63,51 procent, język angielski – 79,45 procent). Maturę zdawało 86 uczniów.

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Pionkach. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 64,05 procent (język polski – 65,07 procent, matematyka – 59,95 procent, język angielski – 67,12 procent). Maturę zdawało 42 uczniów.

Technikum w Zespole Szkół Technicznych imienia Tadeusza Kościuszki w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 62,43 procent (język polski – 51,00 procent, matematyka – 60,87 procent, język angielski – 75,43 procent). Maturę zdawało 238 uczniów.

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Lipsku. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 61,19 procent (język polski – 53,24 procent, matematyka – 59,24 procent, język angielski – 71,10 procent). Maturę zdawało 21 uczniów.

Technikum Informatyczne w Zespole Szkół numer 1 imienia Jana Pawła II w Przysusze. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 61,03 procent (język polski – 50,61 procent, matematyka – 61,65 procent, język angielski – 70,83 procent). Maturę zdawało 23 uczniów.

Technikum TEB Edukacja w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 60,98 procent (język polski – 56,89 procent, matematyka – 49,94 procent, język angielski – 76,11 procent). Maturę zdawało 35 uczniów.

Szkoła Mistrzostwa Sportowego przy Zespole Szkół Technicznych w Radomiu. Średnia z trzech przedmiotów podstawowych to 59,33 procent (język polski – 67,00 procent, matematyka – 53,20 procent, język angielski – 57,80 procent). Maturę zdawało 5 uczniów.

eprasa.pl 1fe6778b73

RADOM

FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

We wtorek 7 lipca, podczas wieczornej projekcji na festiwalu filmowym Kameralne Lato w Radomiu gościem Łukasza Adamskiego (z prawej) był aktor, reżyser i producent filmowy – Olaf Lubaszenko.

Olaf Lubaszenko na festiwalu w Radomiu. Opowiedział o kulisach filmu „Kroll”

Antoni Sokołowski

Wtorek 7 lipca był kolejnym dniem 19. już edycji festiwalu filmowego Kameralne Lata w Radomiu. Częścią festiwalu jest plenerowe kino.

We wtorek projekcja filmu „Kroll” ze względu na kapryśną pogodę została przeniesiona do „Elektrowni” przy ulicy Kopernika. Gościem specjalnym wieczoru przed spektaklem, był aktor, reżyser i producent filmowy – Olaf Lubaszenko.

Wietrzna, a czasami nawet deszczowa pogoda sprawiła, że widzów Kameralnego Lata, zamiast pod chmurkę, zaproszono do Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu przy ulicy Kopernika. Wśród widzów był między innymi Bartosz Bednarczyk, zastępca prezydenta Radomia i zastępca naczelniczki Związku Harcerstwa Polskiego do spraw relacji zewnętrznych.

Wieczorny seans poprzedzony był spotkaniem ze sławnym aktorem, także teatralnym, ale także reżyserem i producentem filmowym, Olafem Lubaszenko.

Spotkanie prowadził Łukasz Adamski, dyrektor artystyczny Freedom Film Festival. Podczas rozmowy i dyskusji o filmie Olaf Lubaszenko opowiadał, jak zagrał w filmie „Kroll”, który był wyjątkowym obrazem w historii polskiego kina. Głównego bohatera w filmie, czyli Marcina Krolla, gra właśnie Olaf Lubaszenko.

W produkcji wzięli udział znani aktorzy, między innymi Bogusław Linda, Dariusz Kordek, czy Cezary Pazura. Przypomnijmy, że Marcin Kroll, główny bohater filmu, jest żołnierzem, odbywającym wojskową służbę zasadniczą. Tuż przed planowanymi manewrami jednostki Kroll dezerteruje z koszar. Przyczyną ucieczki staje się wiadomość, że jego żona i najlepszy przyjaciel mają ze sobą romans. Postępek Krolla zbiega się w czasie z samobójstwem innego żołnierza, który nie wytrzymał prześladowań ze strony sadystycznych podoficerów.

- Rzeczywiście, mamy w „Krollu” bardzo brutalne, bardzo szczere, bardzo prawdziwe, niekiedy nawet szokująco ostre dialogi, szokująco wówczas brzmiące. Dzisiaj pewnie ten film byłby jednym z wielu, które mówią takim językiem, ale trzeba pamiętać, że ten film był jednym z pierwszych tak filmowanych. Film powstał w 1990 roku, a na ekrany wszedł rok później w 1991. Po drugie – gdy obraz wszedł na ekrany, to pamiętam, że powstał naprawdę szum medialny, ferment i wzburzenie. Było to wzburzenie w pozytywnym sensie raczej, na temat tego, jak to jest sfilmowane, jak wygląda ten świat w kamerze Pawła Edelmana, który też tym filmem debiutował – mówił Olaf Lubaszenko.

Reżyser dodał, że od czasu nakręcenia „Krolla” Paweł Edelman stał się jednym z wiodących operatorów filmowych nie tylko w Polsce, ale i na świecie. - Marek Edelman dzisiaj już pracuje w Hollywood, jest autorem zdjęć w filmach Romana Polańskiego, pracuje z innymi wielkimi filmowcami. Jest on absolutnie wybitnym operatorem. Andrzej Wajda później przyjął Pawła Edelmana jako swojego operatora, na przykład do nakręcenia „Pana Tadeusza”. To właśnie Paweł Edelman razem z Władysławem Pasikowskim tworzyli taki duet przyjaciół, duet znawców kina. To jest bardzo ważne w tej opowieści, że obaj panowie po prostu lubili oglądać filmy i oglądali ich bardzo dużo. To nie zbyt częste wśród filmowców. Zdarzają się reżyserzy, wierzcie lub nie, którzy nie lubią oglądać filmów. Oni wychodzą z założenia, że film jest de facto dziełem literackim, a scenariusz jest najważniejszy w tym wszystkim i mają trochę racji, ci reżyserzy myślą wyłącznie o tym, jak oni chcą przedstawić swoją historię – powiedział Olaf Lubaszenko. ©℗

REGION

Radom walczy o nową linię kolejową na Podkarpacie. Ważny apel samorządów sześciu miast do ministra

Julia Sosnowska

Nowa linia kolejowa numer 84 mogłaby sprawić, że pociągi kursujące z Warszawy na Podkarpacie nie omijałyby Radomia. Samorządy sześciu miast wspólnie apelują do Ministerstwa Infrastruktury o uwzględnienie projektu w planach rozwoju krajowej sieci kolejowej. Chodzi o uwzględnienie w Zintegrowanej Sieci Kolejowej.

Radom wraz z pięcioma samorządami, czyli z Rzeszowem, Tarnobrzegiem, Sandomierzem, Ostrowcem Świętokrzyskim i Starachowicami wspólnie zabiega o uwzględnienie nowego korytarza kolejowego w planach rozwoju krajowej sieci transportowej. Wystąpiły do Ministra Infrastruktury z apelem o wpisanie do Zintegrowanej Sieci Kolejowej bazowego korytarza kolejowego na trasie Warszawa - Radom - Starachowice - Ostrowiec Świętokrzyski - Sandomierz - Tarnobrzeg - Rzeszów.

Według władz miast proponowane rozwiązanie miałoby strategiczne znaczenie dla rozwoju transportu kolejowego w centralnej i południowo-wschodniej Polsce.

Jak podkreśla prezydent Radomia, Radosław Witkowski, miasto od dłuższego czasu zabiega o uwzględnienie swoich potrzeb w planach rozwoju infrastruktury kolejowej.

- To projekt ważny dla przyszłości naszego miasta i regionu. Wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej Mateuszem Tyczyńskim konsekwentnie zabiegamy o to, by Radom miał należne miejsce w planach rozwoju krajowej infrastruktury kolejowej. Rozmawiamy z partnerami samorządowymi, ekspertami i przedstawicielami administracji rządowej - napisał w mediach społecznościowych prezydent Radosław Witkowski.

Najważniejszym elementem proponowanego rozwiązania jest budowa nowej linii kolejowej numer 84 na odcinku Radom - Kunów.

Jak przekazał prezydent, dzięki tej inwestycji pociągi kursujące z Warszawy w kierunku Podkarpacia nie omijałyby Radomia. Przełożyłoby się to na większą dostępność transportu kolejowego dla mieszkańców miasta oraz południowej części regionu radomskiego. Dodatkową korzyścią byłoby także skrócenie czasu podróży na trasach Radom - Rzeszów oraz Radom -Ostrowiec Świętokrzyski. ©℗

KRÓTKO

Radom

Zmarła Halina Marciniak, pedagog, terapeuta, wieloletnia dyrektor szkoły integracyjnej

Halina Marciniak zmarła w piątek, 3 lipca. Miała 82 lata. Przez wiele lat była dyrektorem Zespołu Szkół Integracyjnych imienia Jana Pawła II w Radomiu. Halina Marciniak była pedagogiem i terapeutką, wieloletnią dyrektor i założycielką Zespołu Szkół Integracyjnych imienia Jana Pawła II w Radomiu. Była także współtwórcą Rodziny Szkół Jana Pawła II w Polsce, inicjatorem powołania Międzyszkolnego Klubu Jeździeckiego Cwał. Za swoją działalność społeczną została laureatką nagrody Viventi Caritate. Msza pogrzebowa odbyła się w środę, 8 lipca, w kościele świętej Rodziny przy ulicy Kelles - Krauza w Radomiu. Halina Marciniak spoczęła na cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Dębowej w Radomiu. **IK**

Gmina Kowala

Pożar w Kosowie. Mieszkaniec zgłosił podpalenie

W środę, 8 lipca, o godzinie 8.32 służby otrzymały zgłoszenie o pożarze w miejscowości Kosów w powiecie radomskim. Ogień objął budynek mieszkalny z poddaszem użytkowym oraz budynek gospodarczy.
Do działań skierowano osiem zastępów straży pożarnej. - Mieszkaniec, który zgłaszał zdarzenie, poinformował o możliwym podpaleniu. Pożarem objęty był budynek mieszkalny z poddaszem oraz budynek gospodarczy. Na miejscu pracowało osiem zastępów straży pożarnej - przekazał aspirant Andrzej Chamski z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu. W sprawie zgłoszenia o możliwym podpaleniu wyjaśnienia prowadzić będzie policja. **JS**

eprasa.pl 1fe6778b73

FOKUS

• **Parlament Europejski** wyraził ubolewanie nad nadaniem jednostce wojskowej imienia „Bohaterów UPA" przez Zełenskiego

WARSZAWA

Minister zdrowia zostaje. Przedstawiła plan reformy w ochronie zdrowia

Maksymalne poziomy wynagrodzeń indywidualnych i maksymalnych wydatków w ramach budżetów szpitali ze środków przekazywanych z NFZ zapowiedziała w środę minister zdrowia

Adam Kielar

Jak przekazała minister na konferencji prasowej, pierwszy krok, jeśli chodzi o kominy płacowe, został już wykonany. Przypomniała, że ustawa, która umożliwi gromadzenie danych na podstawie numeru PESEL lub numeru prawa wykonywania zawodu, czeka na podpis prezydenta.

– Wprowadzimy również maksymalne poziomy wynagrodzeń, zarówno indywidualnych, jak również tych maksymalnych wydatków, których spodziewamy się czy rekomendujemy w ramach budżetów szpitali ze środków, które przekazujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia – zapowiedziała Sobierańska-Grenda.

Minister wyjaśniła, że obecnie maksymalny udział kosztów wynagrodzeń w budżetach szpitali ze środków, które przekazuje NFZ to średnio 81,3 proc.

– Rekomendacje od AOTMiT (Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji), których oczekuję do końca sierpnia, powinny uwzględniać 7 poziomów szpitali, które dzisiaj mamy ze względu na ich specyfikę dotyczącą personelu, zabiegowych bądź niezabiegowych świadczeń, szpitali monoprofilowych – zaznaczyła minister zdrowia.

FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej zaprezentowała plan zmian w ochronie zdrowia

Wskazała, że takie rekomendacje będą gotowe do końca sierpnia.

– Oczywiście z tymi rekomendacjami będziemy w stanie wyjść do dyrektorów szpitali, do właścicieli podmiotów leczniczych, którzy często pytają, jak właściwie powinna wyglądać struktura naszych kosztów, jakie są rekomendacje w tej sprawie – powiedziała minister zdrowia.

Ile będzie wynosić limit?

Sobierańska-Grenda przekazała, że resort planuje „zmierzyć się z maksymalnym limitem wynagrodzeń dla indywidualnego pracownika medycznego".

– Stawką wyjściową, którą proponujemy, jest kwota do 240 zł brutto za godzinę – powiedziała.

Wyjaśniła, że kwota jest wskaźnikiem, który resort przyjmuje „jako przelicznik do etatu". Dodała, że resort rozpocznie też pełną kontrolę tzw. procederów walizkowych, czyli sytuacji, kiedy lekarze pracują w kilku szpitalach, wykonując wysoko wycenione procedury.

Koniec lekarzy walizkowych?

Resort potwierdził, że chce ograniczyć zjawisko tzw. lekarzy walizkowych, czyli pracy medyków w wielu placówkach jednocześnie, często odległych od siebie, przy jednoczesnym braku jednego stałego miejsca zatrudnienia.

– Chcemy, żeby podmiot leczniczy, szpital, który pracuje w oparciu o pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia, ogłaszał, za ile i na jakich zasadach zatrudnił przedsiębiorcę, który będzie świadczył usługi medyczne. (...) Równie ważne jest rozwiązanie, które chcemy wprowadzić po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli rzeczywiste grafiki pracy – podkreśliła szefowa MZ.

Zaznaczyła, że takie rozwiązanie przyczyni się do ujawnienia wysokości wynagrodzeń medyków.

E-kolejka do końca roku

Szefowa resortu zaproponowała wprowadzenie nowego rozwiązania: e-kolejki.

– Będzie gwarantowała zapisy do szpitali na zabiegi planowe, czyli to, co budzi dzisiaj największe emocje - podkreśliła.

Zaznaczyła, że „jest przekonana, że to rozwiązanie spowoduje transparentne, przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji".

Przekazała, że e-kolejka zostanie wprowadzona do końca tego roku.

EDUKACJA

Wyniki matur już dostępne. Nie wszyscy zdali

Karolina Wrońska

Maturę zdało 81,1 proc. tegorocznych absolwentów wszystkich szkół ponadpodstawowych.

CKE opublikowała w środę wstępne wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego w sesji głównej majowej. Spośród tegorocznych absolwentów liceów maturę zdało 85,9 proc., a prawo do poprawki w sierpniu ma 9,5 proc. W technikach maturę zdało 71,3 proc. tegorocznych absolwentów, a prawo do poprawki ma 18,5 proc. W szkołach branżowych II stopnia maturę zdało 15,4 proc. absolwentów, a prawo do poprawki ma 28,4 proc.

We wstępnej informacji o wynikach egzaminu maturalnego podano, że egzamin pisemny z polskiego zdało 94 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych, egzamin z matematyki zdało 86 proc. absolwentów, a egzamin pisemny z języka angielskiego, najczęściej wybieranego na maturze języka obcego, zdało 95 proc.

ROLNICTWO

Będą pieniądze za zniszczone przez upał uprawy

Karolina Wrońska

Sadownicy, którzy ponieśli straty spowodowane przez rekordowe upały, otrzymają pomoc od państwa. Zapowiedział to w środę minister rolnictwa Stefan Krajewski.

Szef resortu rolnictwa i rozwoju wsi zwrócił uwagę, że po wiosennych przymrozkach, które zniszczyły uprawy owoców, polskie sadownictwo poniosło straty spowodowane przez nienotowane do tej pory upały.

– Wiele plantacji zostało dotkniętych właśnie tą anomalią, czyli zaparzeniem owoców na krzakach. (...) Jak tylko będziemy mieli oszacowane straty, będziemy starali się wypłacić pomoc sadownikom. Oczywiście będziemy sięgać po pieniądze z rezerwy budżetowej – powiedział szef resortu rolnictwa podczas konferencji poświęconej rozpoczęciu kampanii „To Twój Pewniak!", promującej polskie owoce bez pozostałości pestycydów.

KRÓTKO

Bezpieczeństwo

Zagrożenie dywersją ze strony Rosji

Istnieje zagrożenie dywersją ze strony Rosji – poinformował w środę wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek. – Mogą pojawiać się incydenty o charakterze sabotażu, a także zagrożenia infrastruktury krytycznej. Prowokacje mają budować strach i brak jedności w Polsce, ale także w NATO i UE – mówił. Dodał, że znając metody działania Rosji, to będzie ona robiła wszystko, aby wykazać, że „każdy ich atak, każda forma dywersji to nie oni, tylko inni".

Bezpieczny wypoczynek

Ewakuowano uczestników obozów harcerskich

W województwie pomorskim z uwagi na wichurę ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich. Oficer prasowa Komendy Powiatowej PSP w Nowym Dworze Gd. kpt. Anna Piechowska powiedziała, że obecnie w powiecie nowodworskim jest dziesięć obozów harcerskich, w których uczestniczy 927 osób. Również we Fromborku ewakuowano 60 uczestników obozu harcerskiego. Ich namioty w nocy zniszczył wiatr. Ewakuowano też obóz w Rucianem-Nidzie.

Energetyka

Chcą budować elektrownię jądrową

Zainteresowanie realizacją projektu budowy drugiej polskiej elektrowni jądrowej wyraziły podmioty ze Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Kanady – poinformował w środę minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że o wyborze partnera będzie decydowała m.in. cena energii wytwarzanej w nowej siłowni. Rozpoczęcie budowy drugiej elektrowni planowane jest w 2032 r.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego

JAKUB RUTNICKI
Minister sportu i turystyki

eprasa.pl 1fe6778b73

ANKARA

Prezydenci Polski i Ukrainy rozmawiali na szczycie NATO. Było też spotkanie z Trumpem

Adam Kielar

Podczas trwającego szczytu NATO w stolicy Turcji Ankarze doszło do rozmowy pomiędzy prezydentem Polski Karolem Nawrockim a Wołodymyrem Zełenskim.

Podczas oficjalnej kolacji zorganizowanej przez prezydenta Turcji Recepa Tayyipa Erdogana prezydent Karol Nawrocki miał okazję do rozmowy z ukraińskim przywódcą Wołodymyrem Zełenskim.

– Dyskutowaliśmy kurtuazyjnie. Stanowisko w kwestiach, które dotyczą naszych bilateralnych napięć, jest dla mnie niezmienne, ale to nie wyklucza naszego dialogu – przyznał polski prezydent.

Nawrocki zaznaczył, że dialog z Ukrainą jest naturalny, zwłaszcza w obliczu wspólnego zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej.

– Wydaje mi się to naturalne, że państwa, które są sąsiadami, które mają wspólnego wroga, jakim jest Federacja Rosyjska, pozostają ze sobą w dialogu niezależnie od pewnych napięć bilateralnych – dodał Nawrocki.

Prezydent Nawrocki rozmawiał również z Donaldem Trumpem na temat stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce.

– Pan prezydent Trump wypełnia swoje deklaracje. Teraz już wszystko przed polskim Ministerstwem Obrony Narodowej. Można powiedzieć, że ta autostrada do stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce na poziomie prezydentów, na poziomie politycznym, jest otwarta – powiedział prezydent RP.

Polska, jako aktywny członek NATO, dąży do wzmocnienia solidarności w ramach Sojuszu. Prezydent Nawrocki podkreślił, że „nie ma NATO bez Stanów Zjednoczonych" i że współpraca transatlantycka jest kluczowa.

Polska wydaje blisko 5 procent PKB na obronność, co czyni ją „modelowym sojusznikiem" w ramach NATO. Nawrocki podkreślił również znaczenie budowy relacji transatlantyckich, które są kluczowe dla bezpieczeństwa Europy.

FOT. PAP/MARCIN OBARA

Prezydent Karol Nawrocki na szczycie NATO

ANKARA

„Myślę, że to koniec." Trump ogłasza w sprawie Iranu

Adam Kielar

Prezydent USA Donald Trump oświadczył w środę, że tymczasowe porozumienie o zawieszeniu broni w wojnie z Iranem jest skończone i nie chce już prowadzić rozmów z władzami w Teheranie.

FOT. ALEX BRANDON/AP PHOTO/EAST NEWS

Trump, przemawiając przed szczytem NATO, powiedział, że myśli, iż wstępne porozumienie pokojowe z Iranem przestało obowiązywać

Tymczasowe porozumienie o zawieszeniu broni podpisane między Stanami Zjednoczonymi a Iranem, przy mediacji Pakistanu, miało zapewnić 60-dniowe okno na negocjacje w sprawie trwałego porozumienia, jednak pośrednie rozmowy w Katarze zakończyły się w zeszłym tygodniu bez żadnego postępu, a we wtorek amerykańskie siły zbrojne przeprowadziły nową falę ataków na Iran.

Trump, zapytany przed rozpoczęciem drugiego dnia odbywającego się w Ankarze szczytu NATO, czy w związku z wtorkowymi atakami uważa porozumienie za zakończone, odparł: – Dla mnie, myślę, że to już koniec. Nie chcę mieć z nimi do czynienia. To szumowiny. To chorzy ludzie. Kierują nimi chorzy ludzie. Jeśli o mnie chodzi, to rozmowy z nimi to po prostu strata czasu.

USA uderzyły na Iran

Amerykańskie siły uderzyły nocą z wtorku na środę w irańskie systemy obrony powietrznej, sieci dowodzenia i kontroli, przybrzeżne stacje radarowe, zdolności w zakresie pocisków przeciwokrętowych, a także w ponad 60 małych łodzi należących do Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC), znajdujących się w cieśninie i w jej pobliżu – poinformowano w komunikacie Dowództwo Centralne USA (CENTCOM).

Jak dodano, celem tych działań było „ograniczenie zdolności Iranu do dalszego atakowania międzynarodowego handlu morskiego" prowadzonego przez Ormuz.

CENTCOM zaznaczył, że Iran w ostatnim czasie zaatakował trzy statki handlowe przepływające przez cieśninę. Iran oficjalnie nie przyznał się do winy, lecz wcześniej irańskie władze wielokrotnie groziły statkom, które przepływały przez Ormuz korytarzem innym niż wyznaczony przez roszczący sobie prawa do kontroli ruchu Teheran.

Wszystkie zaatakowane statki płynęły trasą południową wzdłuż wybrzeża Omanu, szlakiem zabezpieczonym przez Stany Zjednoczone.

„Nieuzasadniona agresja ze strony irańskich sił stanowi wyraźne i niebezpieczne naruszenie zawieszenia broni oraz podważa swobodę żeglugi" – napisało w komunikacie dowództwo.

Amerykańskie ataki na Iran były od czterech do pięciu razy większe pod względem skali i siły rażenia od poprzednich uderzeń, przeprowadzonych po zawarciu wstępnego porozumienia przez USA i Iran – przekazał gazecie „Wall Street Journal" wysoki rangą przedstawiciel władz USA. Dodał, że uderzenia mają wysłać silny sygnał Teheranowi i zadeklarował, że USA wciąż uznają zawieszenie broni za obowiązujące.

Iran zapowiada odpowiedź na ataki USA

Iran ostrzegł z kolei w środę nad ranem, że jego odpowiedź na amerykańskie uderzenia będzie „miażdżąca". Dowództwo podkreśliło, że Teheran że „pod żadnym pozorem nie pozwoli na ingerencję" w zarządzanie cieśniną Ormuz.

Dodano również, że „jedynym bezpiecznym szlakiem" dla statków przepływających przez Ormuz są trasy wyznaczone przez Iran – relacjonuje CNN.

CHINY

Tornado wywiało mężczyznę przez okno. Razem z meblami

Adam Kielar

Tornado, które uderzyło w miasto Huanggang w prowincji Hubei w Chinach, było tak potężne, że wyssało mężczyznę z mieszkania na 12. piętrze wraz z meblami.

Jak przekazał portal stacji TVBS, w chwili, gdy tornado uderzyło w miasto Huanggang, mężczyzna o nazwisku Zhang odpoczywał na sofie w swoim salonie. Siła tornada była tak ogromna, że wyrwała okno z muru budynku i porwała Zhanga wraz z sofą, stołem i szafkami.

Mężczyznę znaleziono nieprzytomnego w pasie zieleni pod blokiem. Na szczęście jego żona i dziecko, przebywający w innej części mieszkania, nie ucierpieli.

Tornado, burze i wiatry o prędkości 150 kilometrów na godzinę spowodowały śmierć 11 osób i obrażenia u ponad 330 osób. Żywioł zniszczył blisko 5 tysięcy domów w prowincji Hubei, zrywał dachy i niszczył infrastrukturę. W Huanggang wiatr był na tyle silny, że przemieszczał półciężarówki o nawet 30 metrów.

Potężne tornada w Chinach

Specjalista od burz Eric Wang ocenił, że poniedziałkowe tornada były najbardziej niszczycielskie od 2016 roku, kiedy w mieście Yancheng na wschodzie kraju zginęło 98 osób. Co roku Chiny zmagają się z klęskami żywiołowymi, a zmiany klimatyczne zwiększają intensywność i częstotliwość ekstremalnych zjawisk pogodowych, co stanowi poważne zagrożenie dla ludności i gospodarki kraju.

LONDYN

Książę Harry przegrał proces o naruszenie prywatności

Kazimierz Sikorski

Brytyjski sąd wydał orzeczenie niekorzystne dla księcia Harry'ego i innych znanych osób, które oskarżyły wydawcę „Daily Mail" o stosowanie wobec nich nielegalnych metod gromadzenia informacji.

Sprawa wytoczona przez Harry'ego i inne osobistości przeciwko Associated Newspapers była jednym z kilku toczących się postępowań. Harry i pozostali powodowie zarzucali Associated Newspapers prowadzenie lub zlecanie nielegalnych działań mających ujawnić prywatne informacje z ich życia na potrzeby artykułów publikowanych w „Daily Mail" oraz „The Mail on Sunday". Wśród pozostałych powodów znaleźli się m.in. Elton John, aktorki Liz Hurley i Sadie Frost

Sędzia Matthew Nicklin stwierdził, że „podejrzenia, nawet jeśli zrozumiałe, nie wystarczą", a Harry oraz pozostali znani powodowie nie zdołali udowodnić, iż „informacje będące przedmiotem skargi zostały uzyskane w sposób niezgodny z prawem".

Powodowie zarzucali Associated Newspapers – wydawcy „Daily Mail" – włamywanie się do telefonów i ingerowanie w życie prywatne. Do takich praktyk miało dochodzić w latach 1993–2011. Koncern zaprzeczał zarzucanym mu czynom.

W oświadczeniu Associated Newspapers stwierdził: „Dobre imię naszych uczciwych i ciężko pracujących dziennikarzy zostało poważnie podważone, a dzisiaj zostali oni oczyszczeni z zarzutów".

eprasa.pl 1fe6778b73

Po stronie Seniora

EMERYTURA

Kiedy najlepiej przejść na emeryturę? Ważny nie tylko miesiąc, ale też dzień złożenia wniosku

Przyszli emeryci powinni z rozwagą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Najlepiej na emeryture przejść po swoich urodzinach. Podpowiadamy, jak załatwić niezbędne formalności w ZUS

Małgorzata Stempinska

Prawo do nowej emerytury nie jest uzależnione od długości stażu pracy, ale od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego - 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn. Świadczenie może zostać przyznane nawet wtedy, gdy ubezpieczony opłacił składkę tylko za jeden dzień. Wniosek o emeryturę można złożyć najwcześniej 30 dni przed osiągnięciem tego wieku.

FOT. FREEPIK.COM

Przyszli emeryci powinni z rozwagą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Mogą wiele zyskać

Jak ZUS oblicza przyszłą emeryturę

To przyszły emeryt decyduje, kiedy zakończyć aktywność zawodową. Warto jednak wiedzieć, jakie czynniki wpływają na wysokość świadczenia. Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 rokiem. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Im większy zgromadzony kapitał i im mniejsza liczba miesięcy, tym wyższe świadczenie. W praktyce oznacza to, że im dłużej pracujemy, tym emerytura będzie wyższa.

- Moment przejścia na emeryturę wpływa na wysokość świadczenia. Każdy dodatkowy miesiąc pracy oznacza wyższą kwotę, a znaczenie może mieć nawet dzień złożenia wniosku do ZUS. Chcąc skorzystać z rocznej waloryzacji składek i kapitału emerytalnego warto poczekać do lipca i wtedy złożyć wniosek o emeryturę - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dlaczego ważny jest dzień i miesiąc przejścia na emeryturę

Osoby, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek o świadczenie w późniejszym czasie, tj. w kolejnych miesiącach po osiągnięciu powszechnego wieku, najlepiej by to zrobiły po dacie urodzenia. Wówczas średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze o ten jeden miesiąc, co ma znaczenie przy obliczaniu wysokości emerytury. Na przykład: jeśli ktoś urodził się 20 lipca i chce przejść na emeryturę od sierpnia, to aby skorzystać z tej zasady, powinien złożyć wniosek nie wcześniej niż 20 sierpnia.

Natomiast gdy powszechny wiek emerytalny osiągnęliśmy wcześniej (nie w tym samym miesiącu, w którym składamy wniosek o świadczenie), najkorzystniej jest rozwiązać umowę o pracę np. jeden, dwa dni przed końcem miesiąca i jeszcze w tym samym miesiącu złożyć wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy. - Rozwiązanie takie pozwala otrzymać za ten miesiąc zarówno wynagrodzenie, jak i pełną emeryturę - niezależnie od tego, czy wniosek zostanie złożony 15. czy 20. dnia miesiąca. W sytuacji natomiast, gdy umowa o pracę zostanie rozwiązana dopiero ostatniego dnia miesiąca i w tym samym dniu do ZUS-u trafi świadectwo pracy wraz z wnioskiem o emeryturę, świadczenie zostanie przyznane dopiero od następnego dnia po ustaniu zatrudnienia, a więc od kolejnego miesiąca - zaznacza Krystyna Michałek.

Jak dodaje, zanim zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową warto przyjrzeć się swojemu dotychczasowemu ubezpieczeniu i przeanalizować jak długo były odprowadzane składki emerytalne i w jakiej wysokości. Czy staż ubezpieczeniowy pozwoli na podniesienie wysokości emerytury do gwarantowanej minimalnej emerytury, która przysługuje kobietom z co najmniej 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz mężczyznom z co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczeniowym. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Warto też zwrócić uwagę na swoją sytuację pracowniczą, czy nie ominą nas np. nagrody jubileuszowe, premie roczne lub kwartalne. Warto również pamiętać, że oprócz comiesięcznych wypłat ZUS gwarantuje również dodatkowe świadczenia takie jak trzynasta, czternasta emerytura. Ważny jest również aspekt związany z waloryzacją świadczeń, która przeprowadzana jest co roku 1 marca.

Jak złożyć wniosek o emeryturę

Wniosek o emeryturę (formularz EMP) można złożyć najwcześniej miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Jeśli nadal pracujemy, dokumenty możemy złożyć jeszcze w trakcie zatrudnienia.

Wypłata emerytury rozpocznie się jednak dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę i dostarczeniu do ZUS świadectwa pracy. ZUS ma 30 dni na rozpatrzenie sprawy od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wniosek o emeryturę możemy złożyć elektronicznie przez platformę eZUS. Wystarczy zalogować się na www.zus.pl/ezus i w katalogu usług wybrać „Złożenie dokumentu EMP". System automatycznie uzupełni część danych wnioskodawcy. Następnie należy wybrać usługę „Złożenie dokumentu ERP-6", czyli informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych. Po wysłaniu dokumentów otrzymamy elektroniczne potwierdzenie ich złożenia.

Z papierowym wnioskiem EMP możemy również wybrać się do dowolnej placówki ZUS i tam go złożyć. Pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pomoże zweryfikować dokumenty i sprawdzić poprawność danych.

Wniosek o emeryturę można też wysłać pocztą. Do wniosku należy załączyć formularz ERP-6 oraz – jeśli nie został jeszcze ustalony kapitał początkowy – dokumenty sprzed 1 stycznia 1999 roku, potwierdzające zarówno staż ubezpieczeniowy, jak i wysokość uzyskiwanych zarobków. Potrzebne są także świadectwa pracy, zaświadczenia od pracodawców o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (np. druk Rp-7), legitymacja ubezpieczeniowa z wpisami o okresach zatrudnienia oraz dokumenty potwierdzające okresy nauki, jeżeli mają zostać uwzględnione przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego.

Dlaczego warto skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego

Warto skorzystać z pomocy doradców emerytalnych. Można to zrobić w każdej placówce ZUS-u oraz online - podczas e-wizyty. Doradca, korzystając z kalkulatora emerytalnego, przygotuje symulację prognozowanej wysokości świadczenia i pokaże, jak zmieni się ono w przypadku dłuższej aktywności zawodowej.

Osoby, które wolą samodzielnie przeanalizować swoją przyszłą sytuację finansową na emeryturze, mogą skorzystać z kalkulatora emerytalnego dostępnego na stronie internetowej ZUS-u, na swoim profilu w eZUS oraz w aplikacji mobilnej mZUS. ©℗

eprasa.pl 1fe6778b73

PIENIĄDZE

Ile można sobie dorobić do emerytury lub renty? Niektórzy muszą się pilnować

Bez ograniczeń mogą dorabiać ci, którzy już osiągnęli powszechny wiek emerytalny. Innych obowiązują limity. Lepiej ich nie przekroczyć!

Małgorzata Stempinska

Zakład Ubezpieczeń Społecznych co kwartał ogłasza limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów. Ustala się je na podstawie wysokości przeciętnego wynagrodzenia, które podaje prezes GUS. Powinni je sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) oraz renciści. Nowe progi przychodu obowiązują od 1 czerwca do końca sierpnia 2026 roku.

Tyle mogą dorobić wcześniejsi emeryci i renciści

Przychód do wysokości 6694,10 zł brutto miesięcznie (70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia) nie ma wpływu na wysokość wypłacanej emerytury lub renty. Jeśli miesięczne zarobki przekroczą tę kwotę, ale nie będą wyższe niż 12 431,80 zł brutto (120 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), ZUS może zmniejszyć świadczenie.

Potrącenie nie może jednak przekroczyć kwoty maksymalnego zmniejszenia, która od czerwca wynosi:

- 989,41 zł - dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł - dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł - dla rent rodzinnych przysługujących jednej osobie.

Jeśli miesięczny przychód przekroczy 12 431,80 zł brutto, ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia. Nowe limity będą obowiązywać do końca sierpnia.

Ich limity nie obowiązują

Są osoby, które mogą dorabiać bez ograniczeń. - To osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn, pod warunkiem że ich świadczenie nie zostało podwyższone do kwoty minimalnej, która od marca tego roku wynosi 1978,49 zł brutto - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość podwyższenia do minimalnej emerytury, świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum.

Limity nie obowiązują również rencistów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową, a także osób pobierających po nich rentę rodzinną. Bez ograniczeń mogą dorabiać także osoby pobierające rentę rodzinną, jeżeli mają również ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Trzeba zgłosić do ZUS dorabianie do świadczenia

Wcześniejsi emeryci i niektórzy renciści podejmując pracę zarobkową powinni poinformować o tym fakcie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku powinni zaznaczyć, czy osiągane przychody wpłyną na zmniejszenie bądź zawieszenie świadczenia. Osoby, po raz pierwszy ubiegające się o emeryturę lub rentę informację taką umieszczają we wniosku o przyznanie świadczenia. Jeśli zatrudnienie podejmowane jest później, ZUS powinien zostać o tym jak najszybciej poinformowany, najlepiej za pomocą formularza ZUS EROP.

Dodatkowo raz w roku, do końca lutego, takie osoby powinny przekazać do ZUS zaświadczenie o wysokości przychodu za ubiegły rok. Takie zaświadczenie wydaje pracodawca lub zleceniodawca. Osoby prowadzące działalność gospodarczą składają własne oświadczenie, w którym jako przychód wskazują podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Dane o przychodach są potrzebne, aby sprawdzić, czy świadczenia były wypłacane w prawidłowej wysokości. ©℗

FOT. FREEPIK.COM

Limity dorabiania powinni sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) oraz renciści

AKTYWNY SENIOR

Pracujesz dłużej? To się opłaca. Każdy kolejny rok pracy znacznie zwiększa Twoją emeryturę

Małgorzata Stempinska

Tylko w ciągu ostatnich 10 lat liczba pracujących emerytów wzrosła o niemal 53 proc. Każdy rok dłuższej aktywności zawodowej to wzrost przyszłego świadczenia średnio o ok. 8-12 proc.

W 2015 roku pracujących emerytów było 575,4 tys. Na koniec 2021 roku ich liczba wzrosła do 812,9 tys., na koniec grudnia 2023 roku osiągnęła 854 tys., a na koniec grudnia 2025 roku – 879,5 tys. Częściej dodatkowe zatrudnienie podejmują kobiety, które stanowią 58,2 proc. ogółu zatrudnionych seniorów. Województwo śląskie jest jedyne w Polsce, gdzie wśród pracujących emerytów przeważają mężczyźni - stanowią oni 51,5 proc. aktywnych zawodowo seniorów. - Przeciętny wiek pracującego seniora wynosi 67,8 roku, przy czym kobiety mają średnio 66,6 roku, a mężczyźni 69,5 roku - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W tych branżach najczęściej pracują seniorzy

Co ciekawe, aż 17,2 proc. emerytów podejmuje zatrudnienie w opiece zdrowotnej i pomocy społecznej. To najpopularniejsza branża we wszystkich województwach.

Kolejne branże popularne wśród seniorów to:

- handel hurtowy i detaliczny oraz naprawa samochodów,
- przetwórstwo przemysłowe,
- edukacja oraz
- działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca.

Pracujący emeryci najczęściej zatrudnieni są przez pracodawców na umowę o pracę, prowadzą pozarolniczą działalność lub pracują na umowę zlecenie.

Prof. Witold Orłowski, główny doradca ekonomiczny PwC w Polsce, zaznacza, że osoby zarabiające lepiej zazwyczaj mają ciekawszą pracę, mniej wyczerpującą fizycznie. Są więc skłonne dłużej pracować i zwiększyć swoją emeryturę. Natomiast ludzie z najniższymi dochodami liczą na to, że uzyskają gwarantowaną emeryturę minimalną. A to oznacza, że zupełnie nie opłaca im się dłużej pracować zwłaszcza, jeśli praca nie daje im satysfakcji.

Prof. Elżbieta Mączyńska, prezes honorowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, dopowiada: - Podejmowaniu przez emerytów decyzji o dalszej pracy mogą sprzyjać też rosnące możliwości i popularność pracy zdalnej przynajmniej w niektórych przedsiębiorstwach, instytucjach czy branżach.

Każda składka się liczy do emerytury

Z wyliczeń ZUS wynika, że każdy rok dłuższej aktywności zawodowej to wzrost przyszłego świadczenia średnio o ok. 8-12 proc.

Zasadą jest, że dłuższa aktywność zawodowa, a tym samym dalsze opłacanie składek emerytalnych, powoduje, że wzrasta kwota składek zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Dodatkowo

- Osoby lepiej zarabiające zazwyczaj mają pracę mniej wyczerpującą fizycznie i są skłonne dłużej pracować i zwiększyć swoją emeryturę

PROF. WITOLD ORŁOWSKI
główny doradca ekonomiczny PwC

kwota kapitału początkowego i składek zapisanych na indywidualnym koncie rośnie wskutek kolejnych waloryzacji. - Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 rokiem. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu Prezesa GUS. Im później przejdziemy na emeryturę, tym wyższe może być nasze świadczenie. Dzieje się tak, ponieważ zgromadzony kapitał jest dzielony przez mniejszą liczbę miesięcy prognozowanego dalszego trwania życia - podsumowuje Krystyna Michałek z bydgoskiego ZUS.

ZUS zachęca seniorów do aktywności zawodowej

Aktywność zawodowa po przejściu na emeryturę pozwala nie tylko zwiększyć dochody, ale także utrzymać kontakty społeczne i aktywny styl życia. System ubezpieczeń społecznych umożliwia łączenie pracy z emeryturą, a dodatkowo odprowadzane składki mogą wpłynąć na wysokość przyszłego świadczenia. ©℗

eprasa.pl 1fe6778b73

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Macdonaldzie** 11 lipca 43 rocznica śmierci Rossa Macdonalda (urodził się 13 grudnia 1915 r.), amerykańskiego pisarza pochodzenia kanadyjskiego, autora powieści typu noir; twórcy postaci detektywa-ponuraka Lew Archera.

HISTORIE Z DZIEJÓW PRAWA

Jak komuniści walczyli z pisarzami i niewygodnymi książkami

J. Dobroszek, L. Strzyga

Nie trzeba było krytykować systemu, by trafić w PRL-u na indeks. Znalazły się na nim nawet książki Jana Brzechwy i Karola Maya.

„Miałem czternaście lat, kiedy zostałem sam na tym świecie" – tymi słowami zaczyna się książeczka Kornela Makuszyńskiego „Uśmiech Lwowa". W tej skądinąd sympatycznej publikacji dla dzieci nastoletni skaut Michał Korycki zabiera czytelnika w podróż po Lwowie. Inny temat wyodrębnia się z wierszy Jana Brzechwy zatytułowanych „Imię wielkości". Autor opowiada w nich o Józefie Piłsudskim. Tomik zawierał 10 utworów będących pośmiertnym hołdem dla Naczelnika. „Marnym byłem żołnierzem, lecz dotąd dumny chodzę, że szary mundur nosiłem, wtedy gdy On był wodzem" – pisał Brzechwa.

Co łączy te dwie opowieści? Razem z wieloma innymi dziełami trafiły na listę książek zakazanych.

20 stycznia 1949 r. w Szczecinie rozpoczął się IV Zjazd Literatów Polskich, na którym proklamowano socrealizm. Nie było w nim miejsca dla wątpiących i niezdecydowanych

Czy ten May jest nasz?

Na przełomie lat 40. i 50. minionego wieku Biuro Polityczne KC PZPR zaczęło, jak samo pisało w lakonicznej notce, „oczyszczać biblioteki szkolne od książek szkodliwych, religianckich". Wielu autorów bezpośrednio zetknęło się z cenzurą, natomiast ci, którzy w jakimś stopniu byli przychylniejsi ówczesnemu aparatowi władzy – jak choćby Zbigniew Nienacki, autor kultowego „Pana Samochodzika" – spotykali się z przywilejami płynącymi wprost z partyjnej wierchuszki.

Napisanie, że w Polsce Ludowej cenzurowano publikacje „zagrażające bezpieczeństwu państwa", „nawołujące do poniżenia ustroju państwa" lub „godzące w konstytucyjne zasady polityki zagranicznej", to truizm. Wachlarz tematów, przeciwko którym walczyło Biuro Polityczne KC PZPR, był dość szeroki. Z oczywistych względów blokowano prace poświęcone Józefowi Piłsudskiemu i legionom, nieprzychylnie patrzono na książki o endecji, skrupulatnie przyglądano się wszystkiemu, co tłumaczyłoby bolszewizm. Ale to i tak mały wycinek: złe było to, co chwaliło Stany Zjednoczone (w tym indiańskie opowieści Maya!), opisywało rodzime Kresy Wschodnie. Nawet kryminały Agathy Christie były, zdaniem zabraniających, nieodpowiednie dla polskich czytelników.

„Na użytek służbowy"

Cenzura, nie wiedzieć właściwie czemu, nie ominęła także książek dla dzieci, np. „Przygód Tadzia" Zofii Dromlewiczowej. Osobną restrykcją objęto baśnie braci Grimm – należało usuwać „tylko te w wydaniach zaznaczonych na liście, inne pozostają w księgozbiorze". Działania KC PZPR doprowadziły nawet do tego, że wszelkie religijne przypowiastki dla najmłodszych zniknęły z rynku niemal zupełnie. Którym zresztą, ze względu na specyficzną relację na linii komunizm – Kościół, przyglądano się znacznie uważniej.

List powstało w sumie kilka, a odpowiedzią na nie był prężnie działający drugi obieg. Co ciekawe, wszystkie zalecenia były skrupulatnie utajniane: dopiero po wielu latach okazało się, że pierwszy „Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu" powstał w 1951 roku, a dokument okraszony był dopiskiem: „Tylko do użytku służbowego". Na cenzurowane trafił m.in. Czesław Miłosz, gdyż, jak twierdziła partia, „zawiódł oczekiwania".

Czar socrealu

Aparatczycy byli do tego stopnia uprzedzeni do późniejszego laureata literackiej Nagrody Nobla, że przygotowali nawet zapis na jego nazwisko – często zdarzało się, że Miłosza określano po prostu jako autora „tej i tej publikacji". Nietrudno się domyślić, że tomiki jego wierszy były w drugim obiegu szczególnie pożądane i wartościowe, mimo iż autor został potępiony nie tylko przez władzę, ale, co bardziej symptomatyczne, również przez niektórych przedstawicieli własnego środowiska, m.in. Kazimierza Brandysa i Jarosława Iwaszkiewicza.

Pierwsze lata po wojnie były jeszcze okresem raczej wolnym od cenzurowania czytelnictwa. Wpływ na to miało kilka aspektów: w ocalałych polskich domach nadal odnajdywano książki przedwojenne, fala reemigrantów przywoziła wiele publikacji zagranicznych, a powstające wówczas wydawnictwa chętnie drukowały obcojęzyczne dzieła. Bibliotekarskie zbiory nie były może jeszcze dogłębnie systematyzowane i obfite w szeroko dostępne „perełki", jednak z mniej lub bardziej udanym skutkiem opierały się raczkującej cenzurze. Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z usilniej narzucanym Polakom socrealizmem, którego założeniem było wykucie wzorca jedynego słusznego rodzaju sztuki.

Głos towarzysza Fadiejewa

Oczywiście nie decydowano się na zakazanie wszystkich niezgodnych z regułami socrealizmu książek, to byłoby niemożliwe. Głównym założeniem tego nurtu było uczynienie z publikacji pisanych materiałów propagandowych. Kształtowano w ten sposób umysły młodych ludzi, ukazywano, że siła i dobrobyt państwa to skutek prężnej działalności klasy robotniczej.

Dobry wpływ i zbawienna działalność Zachodu? A skąd! „Gdyby szakale mogły nauczyć się pisać na maszynie, gdyby hieny umiały władać piórem, to, co by tworzyły, przypominałoby z pewnością książki Millerów, Eliotów i innych Sartre'ów!" – grzmiał pod koniec lat 40. radziecki pisarz Aleksander Fadiejew. Było jasne, że socrealizm stanie się nie tylko nurtem w sztuce, ale także stylem życia.

Naturalną koleją rzeczy była cenzura prewencyjna na szeroką skalę, mająca z bibliotek usunąć wszystko, co, zdaniem komunistycznego reżimu, było nieodpowiednie i niewłaściwe. Rynek wydawniczy opanowywały literatura radziecka i klasyka.

„List 34"

Ale nie tylko polska kultura skutecznie się mu oparła – realizm socjalistyczny to wciąż potępiany, ale jednocześnie tak naprawdę kiepsko znany nurt w sztuce. Mało tego – jego wprowadzanie na terenie wielu dowodzonych przez komunistów państw pełne było niekonsekwencji i paradoksów. W PRL-u dochodziło do tego, że pewnych autorów wycofywano z oficjalnego obiegu, by po kilku latach wznowić ich publikacje w zaledwie niewiele zmienionej formie.

Świetnym przykładem jest tu Melchior Wańkowicz, którego wiele opowieści wydawano w niemal niezliczonej ilości wersji. Sam autor – uznany później przez władze za głównego prowodyra słynnego „Listu 34", bezbłędnie obnażającego właśnie absurdy polityki kulturalnej PRL – przez sporą część zawodowego życia był bacznie obserwowany przez komunistycznych aparatczyków.

Jednym ze sposobów mających narzucić socrealizm nie tylko odbiorcom, ale też twórcom, było – jak już wspomnieliśmy – tworzenie wszelkich możliwych list książek zakazanych. Na jak wielką skalę będzie to zjawisko, okazało się już w lutym 1949 r., kiedy podczas zebrania Biura Politycznego KC PZPR dyskutowano o polityce na odcinku szkolnym.

Totalny nadzór

Liczby opisujące ten proceder są zatrważające: w samym tylko 1950 r. nadzorami objęto ponad 90 proc. placówek, z których wycofano aż 60 tys. egzemplarzy dzieł. Jak wskazują dokładne dane, z jednej biblioteki wycofywano ok. 0,3 proc. zbiorów. A to był dopiero początek, gdyż kontrole powtarzano w latach 50. wielokrotnie. Co bardziej gorliwi i odważni bibliotekarze starali się skrzętnie ukrywać najcenniejsze zbiory, przez co działania Biura Politycznego bywały utrudnione. Dodatkowo sami prowodyrzy całego zamieszania nie potrafili w pełni zdecydować się, jakie książki można uznawać za szkodliwe.

Jak czytamy w ówczesnych oficjalnych dokumentach, wiele komisji nie wykazywało „należytej inicjatywy" w wyszukiwaniu „ideologicznie szkodliwej literatury". Sztywne trzymanie się podstawowych kryteriów zaproponowanych przez partię dodatkowo spowalniało ekspansję socrealizmu.

Ocalić to, co cenne

Najgorzej władza radziła sobie z cenzurowaniem bibliotek naukowych: piętnowane wydawnictwa ukrywano w zbiorach zakazanych, dostępnych jedynie dla pracowników danej uczelni, gdzie esbecja nie zjawiała się już tak chętnie. Również antykwariaty, właściwie lekceważone przez Biuro Polityczne, przyczyniły się do ocalenia wielu unikalnych egzemplarzy – przez handel wycofywanymi publikacjami zapobiegły całkowitemu utraceniu czasem bezcennych pozycji. To właśnie między innymi dzięki tego typu placówkom podziemny rynek czytelniczy działał na tyle prężnie, że Polacy, oczywiście w tajemnicy przed władzą, mogli zaczytywać się chociażby w dziełach emigracyjnych, tak niechętnie widzianych w kraju opanowanym przez komunizm. Brak litości partii w stosunku do literatury emigracyjnej spowodowany była prostą i oczywistą konstatacją – Polacy przebywający na obczyźnie, z szerszą perspektywą, chętniej i dokładniej punktowali wady ówczesnego ustroju. Każde zetknięcie się z podobnymi dziełami rodziło naturalną refleksję nad zasadnością kuriozalnej polityki wprowadzanej przez komunistów.

eprasa.pl 1fe6778b73

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Tadeusz Żarek

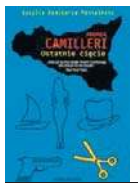

Na Vigacie nic nie jest już takie samo

Komisarz Salvo Montalbano ma problem. A właściwie kilka. Zmaga się z upływem czasu i zniecierpliwioną partnerką Livią. Co gorsza, Sycylię nęka kryzys migracyjny, który paraliżuje pracę komisariatu w Vigacie, wystawiając bohatera na codzienne dramaty.

Andrea Camilleri , „Ostatnie cięcie", wyd. Noir sur Blanc, Warszawa 2026, cena 49 zł

Anno! Uciekaj stamtąd jak najprędzej!

Kolacja z mężem w luksusowej willi wpływowego biznesmena miała być początkiem udanego wieczoru. Jednak wszystko wymknęło się spod kontroli. Za zamkniętymi drzwiami rozgrywa się coś, czego ludzki umysł nie chce przyjąć do wiadomości – rytuały, sekrety i okrutna gra...

Kris James, „Obudź się, Anno!", wyd. ReWizja, Wilkszyn 2026, cena 54,99 zł

Jak skończy się gra w „Kto zabił?"

To miał być niezapomniany rejs wzdłuż wybrzeża Hiszpanii. Wystarczyła jedna noc na „przeklętej" wyspie i nagłe zniknięcie jednego z pasażerów, by przestali czuć się bezpiecznie. Dla rozładowania napięcia rozpoczynają grę w „Kto zabił?". Ale ktoś podjął już decyzję... i trup ściele się gesto.

Marta Zborowska, „Białe tango", wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

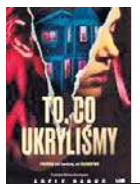

O zdradzie, lojalności i sekretach

Kylie Gillingham pewnego dnia znika bez śladu. Zostawia po sobie chaos i pytania, na które nikt nie jest gotowy odpowiedzieć. Szybko okazuje się, że prowadziła podwójne życie – była żoną dwóch mężczyzn, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu. Obaj są zdruzgotani. Obaj stają się też podejrzani.

Adele Parks, „To, co ukryliśmy", wyd. Mova, Białystok 2026, cena 56,99 zł

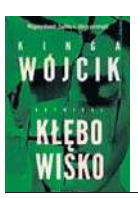

Gra o prawdę właśnie się zaczyna

W 2009 r. Miłosz Szadkowski pojechał kupić podręczniki dla swojego młodszego brata, a następnie przepadł bez wieści. Szesnaście lat później jego matka słyszy w radiu dziwną, osobistą dedykację dla syna. Nie ma wątpliwości, że rozmówca zna prawdę o losie Miłosza... Znów rozpoczyna się śledztwo.

Kinga Wójcik,„Kłębowisko", wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 50 zł

Kto pociąga za sznurki w Rockefeller Center?

Kiedy pracująca w toruńskim antykwariacie Łucja dostaje zlecenie na ustalenie pochodzenia zabytkowego zegarka, nieoczekiwanie wpada na trop zaginionej kolekcji księżnej Czartoryskiej. Łucja postanawia więc jako pierwsza dotrzeć do prawdy. Ale po drodze czyha niebezpieczeństwo...

Krzysztof P. Czyżewski, „Strażnik Rafaela", wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP

Czytelnicy prasy codziennej w przedwojennym Białymstoku nie mogli narzekać na brak emocji

opr. stanmajer

W „Dzienniku Białostockim", gazecie za 10 groszy, w poniedziałek 19 listopada 1934 r. redaktorzy sypnęli soczystymi criminal newsami. „Dziennik..." kazywał się codziennie rano (z wyjątkiem dni poświątecznych) od grudnia 1919 r. aż do wojny. Zacytujmy to, czym uraczono czytelników w dziale „Wiadomości":

Dziennik Białostocki

PONIEDZIAŁEK, 19 LISTOPADA 1934 R.

nicy polscy we Francji
znów są wydalani

Wybory do sejmików w Gdańsku
Polacy występują z własną listą

Sesja Ligi Narodów
w związku ze spr

Ostry za
między Litwą a W

Pierwsza strona „Dziennika Białostockiego" z 19 listopada 1934 r.

„Rzeźnia w grobie

Makabryczny pomysł szmuglerów mięsa. Władze policyjne powiatu warszawskiego prowadzą dochodzenie w makabrycznej sprawie. Oto przed kilku tygodniami w grobie rodzinnym Paulinków w Skolimowie odkryto potajemną rzeźnię. Grób ten należy do rodziny szanownych obywateli Skolimowa.

Przed kilku miesiącami pochowany był tam wieloletni wójt śp. Paulinek. Ktoś z rodziny odwiedził grób i zauważył, że płyta zamykająca grobowiec jest odchylona. Wezwano dozorcę cmentarnego i po odchyleniu płyty stwierdzono, że we wnętrzu grobu znajdują się poćwiartowane wieprze, których jeszcze nie zdołano zabrać.

Podejrzenie padło na strycharzy miejscowej cegielni. Prawdopodobnie strycharze kradli w okolicznych wsiach nierogaciznę i skradzione sztuki bili na cmentarzu, a następnie ukrywali je w grobie Paulinków. Wszczęte dochodzenie, jak dotychczas, nie zdołało ujawnić sprawców tego ohydnego czynu. Potajemna rzeźnia w grobie na cmentarzu to pomysł makabryczny szmuglerów mięsa do stolicy.

Wyłamywali złote zęby

Ateny. 18.11. Cała prasa grecka piętnuje z oburzeniem fakty niesłychanego zdziczenia, których widownią od dłuższego czasu było sanatorium dla gruźlików w Asvestohori, miejscowości położonej w Macedonji greckiej. Woźni i posługacze sanatorium wyłamywali zmarłym gruźlikom złote zęby i sprzedawali je jubilerom i dentystom".

Nie mniej elektryzujące wieści znalazły się w dziale zatytułowanym, „Na prowincji":

„Zamach na strażnika

Sad okręgowy w Poznaniu skazał niejakiego Piwonia, odsiadującego karę we Wronkach, na dwa lata więzienia za usiłowanie zabójstwa strażnika Mikulaka. W czasie wychodzenia więźniów z próby orkiestry Piwoń doskoczył do Mikulaka i uderzył go młotkiem w skroń.

Dwaj świętokradcy

Policja poznańska ujęła w powiecie wyrzyskim dwu złodziejów – świętokradców: Tchórza i Zełka.

Samobójstwa

Wczoraj rano popełniony został w kopalni Szarlej w Brzezinach zamach samobójczy. 40-letni rąbacz Waloszczyk sporządził nabój dynamitowy, poczem podpalił go – Waloszczyk został rozerwany na kawałki".

OBYCZAJE

Piotrowin, polski Łazarz

opr. pisk

Łazarza wskrzesił z grobu Jezus, o czym informuje nas św. Jan w swej Ewangelii. „(Chrystus) zawołał donośnym głosem: »Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!«. I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: »Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić!«".

O tym, że podobne do powyższego wskrzeszenie miało miejsce także w Polsce w XI w., informuje Wincenty z Kielczy, dominikanin, hagiograf, kanonik krakowski, autor hymnu „Gaude Mater Polonia", a także hagiografii „Żywot św. Stanisława". Wskrzeszony miał na imię Piotrowin, a cudu dokonał św. Stanisław ze Szczepanowa, później jeden z głównych patronów Polski.

XIX-wieczne wyobrażenie „Wskrzeszenia Piotrowina" z ołtarza w kaplicy Lubomirskich w Łazanach, w powiecie wielickim

Historia spisana przez Wincentego ma swoją dramaturgię. Oto biskup krakowski św. Stanisław ze Szczepanowa zakupił od niejakiego Piotra Strzemieńczyka, zwanego Piotrowinem, rycerza i właściciela Janiszewa, dobra ziemskie na rzecz biskupstwa. Po śmierci tegoż Piotrowina jego chytrzy i przewrotni i spadkobiercy upomnieli się o ziemię.

Postawiony przed sądem Stanisław klarował, w jaki sposób wszedł w posiadanie ziemi, lecz nie dano mu wiary. Wówczas biskup poprosił o trzy dni przerwy, które poświęcił na post i modlitwę. Wszedł następnie do kościoła w Piotrawinie (dziś zlokalizowanego w województwie lubelskim, w powiecie opolskim, w gminie Łaziska), odprawił mszę św., po której kazał otworzyć grób i wskrzesił Piotrowina, by ten osobiście poświadczył prawdę. Po rozprawie odprowadził nieboraka z powrotem do grobu.

W ikonografii, skądinąd dość ubogiej, zważywszy na doniosłość wydarzenia, rycerz Piotrowin występuje jako mała, modląca się postać, zwykle usytuowana gdzieś z boku – tak jest wyobrażony np. na barokowym relikwiarzu w Katedrze Wawelskiej.

Obecnie w Polsce są także dwie miejscowości, które mają Piotrowina (u boku św. Stanisława) w swych herbach: Stanisławów i Łaziska.

eprasa.pl 1fe6778b73

PROGRAMOWO

G. 22:00

Rocketman

TVN

Musicalowa biografia Eltona Johna, jednej z największych gwiazd muzyki w historii popu i rocka. Film Dextera Fletchera („Bohemian Rhapsody") opowiada historię chłopaka z małego miasteczka, który stał się ikoną popkultury. Elton John urodził się w zwykłej brytyjskiej rodzinie. Od dziecka przejawiał talent muzyczny, choć rodzice nie wierzyli, że odniesie sukces. To nie przeszkodziło mu w karierze. Gdy wraz z przyjacielem napisał „Your song", drzwi do muzycznego raju stanęły otworem. Niestety, oprócz blichtru czekało wiele niebezpieczeństw: narkotyki, alkohol i ludzie, którym nie można ufać. W rolę muzyka wcielił się Taron Egerton, który został wyróżniony Złotym Globem. Utwór „(I'm Gonna) Love Me Again" w wykonaniu Eltona Johna i Tarona Egertona został nagrodzony Złotym Globem i Oscarem. W sumie film zdobył 29 nominacji.

G. 20:00

Forrest Gump

Paramount

USA, koniec lat 40. W Alabamie przychodzi na świat chłopiec z niedowładem nóg, o ilorazie inteligencji znacznie poniżej przeciętnej – Forrest Gump (Tom Hanks). Forrest trzyma się kilku prostych zasad, wpojonych przez kochającą matkę (Sally Field). Znajduje zrozumienie jedynie u niej i przyjaciółki Jenny (Robin Wright). Wyrasta na człowieka o wielkim sercu i zdolności do wpadania w centrum największych wydarzeń w historii USA. Zostaje gwiazdą futbolu i mistrzem ping-ponga, bohaterem wojny wietnamskiej, aż wreszcie zostaje przedsiębiorcą z ogromną fortuną. Nigdy jednak nie rezygnuje z miłości do Jenny. Film zdobył 13 nominacji i sześć Oscarów, w tym dla reżysera i grającego główną rolę Toma Hanksa. Film jest nie tylko przewrotnym spojrzeniem na 50 lat historii, ale bardzo poważnym pytaniem o kondycję dzisiejszej ludzkości.

G. 20:10

GORĄCY TEMAT

Ale Kino+ HD

Historia kobiet, które przeciwstawiły się toksycznej i przemocowej praktyce. Stacja The Fox News to jedna z największych telewizji informacyjnych w USA. Praca w niej otwiera drzwi do wielkiej dziennikarskiej kariery i równie wielkich pieniędzy. Żeby ją dostać i utrzymać, a potem wspiąć się po szczeblach kariery trzeba zadowolić jej twórcę i despotycznego szefa Rogera Ailesa. W przypadku kobiet pracujących w stacji, słowo „zadowolić" ma bardzo dosłowne znaczenie. Zaczyna się od niewybrednych żartów, aluzji, a kończy na erotycznych propozycjach nie do odrzucenia. Ten stan rzeczy trwa przez lata, a dziennikarki stacji przechodzą koszmar. Odmowa obcowania z Ailesem grozi nie tylko zastopowaniem kariery, ale wyrzuceniem z pracy i wilczym biletem na rynku. Trzy kobiety będące na różnych szczeblach medialnej drabiny znajdują w sobie siłę, by wreszcie powiedzieć „DOŚĆ". Jednak Ailes nie zamierza się poddać bez walki. Dysponuje wielką władzą, fortuną i kontaktami na politycznych szczytach. Nikt jeszcze się nie spodziewa, że ta konfrontacja zadecyduje o losie milionów kobiet na całym świecie.

G. 14:00

Złoty chłopak

TVP 1

Suna traci nadzieję na odnalezienie dziewczynek i coraz gorzej radzi sobie z całą sytuacją. Także Seyran jest przerażona i mierzy się z poczuciem bezsilności. Informacje o porwaniu przedostają się do prasy, wywołując chaos. Ferit decyduje się na desperacki krok – porywa Tarika i próbuje zmusić go do wyznania prawdy. Policja odnajduje Hatice, która wraca do rodziny cała i zdrowa. Dziewczynka opowiada, że Duru pomogła jej uciec.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz odrzuca prośby rodziny o powrót do domu. Drastycznie wysokie ceny wynajmu zmuszają ich do pozostania w warsztacie. Sytuację próbuje wykorzystać Semih, który chce ich skłócić. Położna Sukran szantażuje Cansel. Aynur i Sinan postanawiają zawiesić swoją grę przed Isl.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Sinem nie pochwala zachowania Meliha – w jej opinii miesza się w sprawy, w które nie powinien. Mistrz Ertugrul poucza Cihana i Cemila, wskazując im drogę ku lepszemu. Yasemin dostaje wyniki badań krwi Beyzy i poznaje prawdę: ciąża to jedno wielkie oszustwo. Beyza próbuje ją szantażem zmusić do milczenia. Ich kłótnia i szarpanina kończy się tragicznie.

eprasa.pl 1fe6778b73

KRZYŻÓWKA NR 104

Poziomo:

1) dodatek do młodych ziemniaków,
6) kosmetyczna pielęgnacja stóp,
10) rynek w starożytnych miastach greckich,
11) teren wojskowych manewrów,
12) największe miasto Chile,
13) skąpa nacja z dowcipów,
16) czterokołowy pojazd konny,
19) honorowa walka z sekundantami,
24) bogatka lub czubatka,
25) greckie boginie zemsty,
27) łatwo się irytuje, piekielnik,
28) ogarnia człowieka zdesperowanego,
29) uczniowska samowolka, laba,
31) partner do tańca,
33) element średniowiecznej fortyfikacji, barbakan,
34) sprzęt dla Piotra Liska,
36) stroni od pracy,
37) domena Jędrzeja Śniadeckiego,
38) dawny żaglowiec z XIV wieku,
39) broń strzelca na śrut,
40) wyjeżdża z parkingu.

Pionowo:

1) wysuszony miąższ orzecha kokosowego,
2) wskazujące lub serdeczne,
3) gra zespołowa owalną piłką,
4) amerykański stan z Topeką,
5) Piotr, aktor z serialu „Ojciec Mateusz",
6) duchowny w kościele protestanckim,
7) … Alighieri, autor „Boskiej komedii",
8) azjatycki kraj z Szanghajem,
9) lasy na górskich stokach,
14) zapalany w dzień otwarcia igrzysk olimpijskich,
15) wyrób z firmy Stomil,
17) perski tytuł książęcy,
18) część walki bokserskiej,
20) gatunek muzyczny, który powstał w Nowym Orleanie,
21) … Mleczna we wszechświecie,
22) muł w delcie rzeki,
23) wpleciona w warkocz,
26) zagrał główną rolę w filmie „Diabeł",
29) zastrzeżenie w umowie,
30) azjatycki korzeń życia,
31) bezzwrotna pomoc finansowa, subwencja,
32) bezsilnikowy pojazd drogowy,
35) ogon jelenia lub daniela w gwarze myśliwskiej.

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 103

S	T	Ę	P	■	Ż	■	P	■	K	O	T	Y	S	■	L	■	F
■	A	■	A	R	A	B	I	K	A	■	E	■	T	R	U	P	A
B	L	A	T	■	R	■	Ę	■	P	O	L	K	A	■	C	■	W
■	E	■	O	S	T	A	T	K	I	■	E	■	W	■	K	■	O
G	R	O	S	Z	■	■	K	■	L	E	S	S	■	C	Y	D	R
■	Z	■	■	T	I	L	A	K	A	■	K	■	K	■	L	■	Y
Ż	E	B	R	A	■	E	■	■	R	■	O	■	O	P	U	S	T
Ą	■	R	■	B	I	E	R	N	Y	O	P	Ó	R	■	K	■	K
D	R	Y	G	A	■							■	R	Z	E	K	A
Ł	■	Ł	■	■	W							■	A	■	■	U	■
O	P	A	S	K	A							K	L	A	T	K	A
■	Ę	■	E	■	Ć							U	■	K	■	U	■
S	T	R	Z	Ę	P							S	I	O	D	Ł	O
■	L	■	O	■	A							Z	■	R	■	K	■
M	A	N	N	■	N	I	E	Ł	A	S	K	A	■	D	R	A	Ń

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

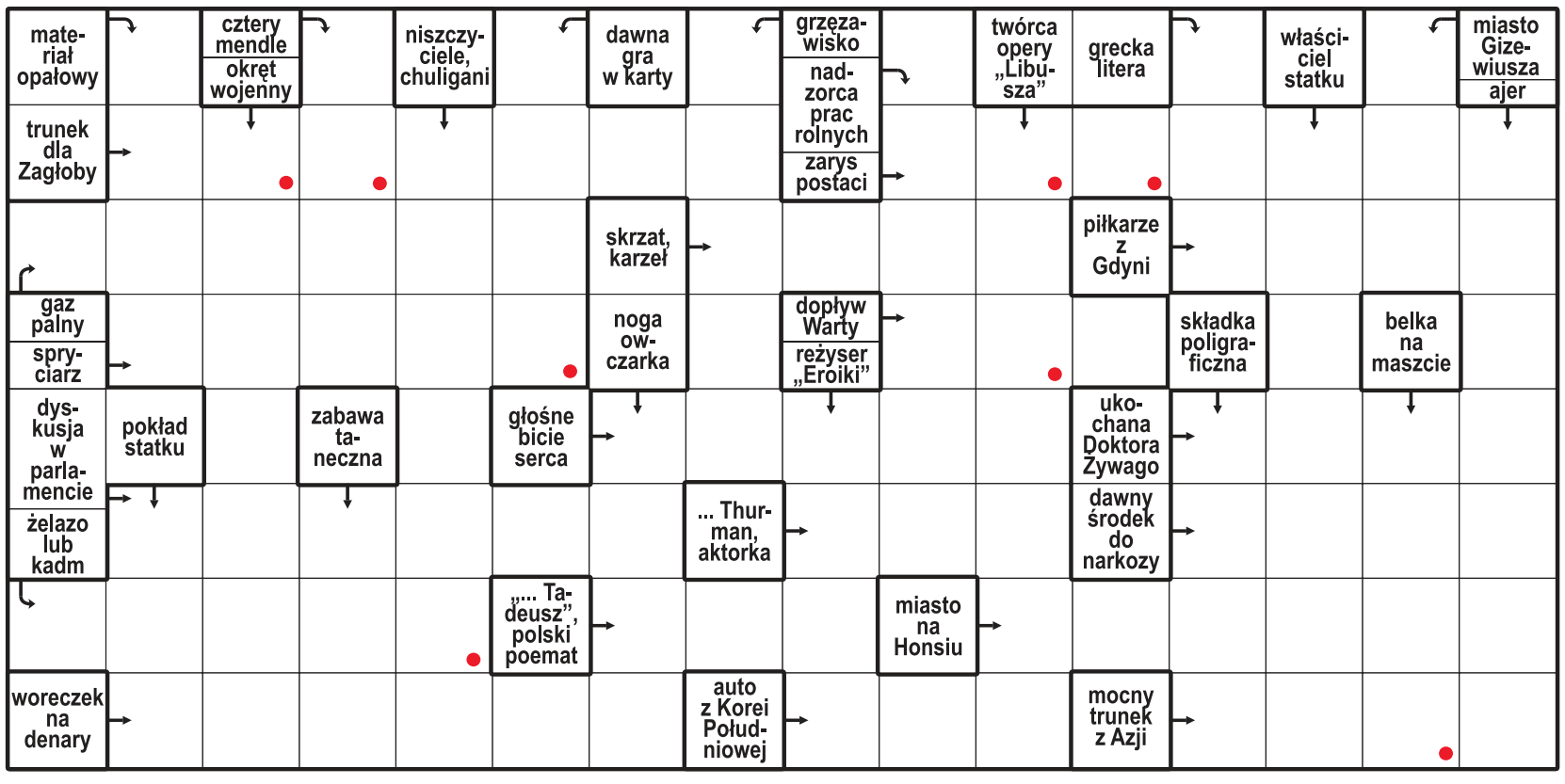

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOSZTELA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale słuchaj intuicji. Horoskop dzienny wróży, że cierpliwość przyniesie efekty.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojne decyzje okażą się trafne. Horoskop na dziś mówi, że miła rozmowa poprawi nastrój i doda energii.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowe pomysły zyskają uznanie. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać niczego na później.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że bliska osoba Cię zaskoczy.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś sugeruje wykorzystać okazję do realizacji planów.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja będzie Twoim atutem. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że sukces zmotywuje Cię do działania.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach przyniesie spokój. Horoskop dzienny mówi, że warto otworzyć się na ludzi.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi zachować spokój mimo niespodziewanych zmian.

Waga (23.09 - 22.10)
Dobry dzień na naukę. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że optymizm pomoże pokonać przeszkody.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność otworzy nowe drzwi. Horoskop na dziś radzi nie bać się podzielić swoimi pomysłami z innymi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Słuchaj swoich emocji. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że gest życzliwości wróci do Ciebie z nawiązką.

eprasa.pl 1fe6778b73

REKLAMA 0011552221

II OGŁOSZENIE SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Tarnobrzeskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Tarnobrzegu informuje, że ogłasza **II przetarg** ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, obejmujący działkę nr ewid. 744 o pow. 1,7711 ha, położonej w Tarnobrzegu, Obr. 12-Tarnobrzeg powiat M. Tarnobrzeg, woj. podkarpackie, dla której Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu prowadzi księgę wieczystą nr TB1T/00072512/8.
Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę jednorodzinną - usługową, jest wolna od obciążeń i zobowiązań.
Przedmiotowa działka będzie docelowo bardzo dobrze skomunikowana w związku z planowaną budową drogą ekspresowej relacji Opatów – Nisko, która ma przebiegać przez Tarnobrzeg.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **netto 1 452 125 złotych zł** plus podatek VAT 23%
Przetarg odbędzie się w dniu 28.07.2026 r., **o godz. 11:00** w siedzibie TTBS, ul. Mickiewicza 4, pokój nr 5.
Wadium w formie pieniężnej w wysokości **70 000,00 zł** należy wpłacić na konto Tarnobrzeskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. nr 66 9434 0002 2001 1006 4256 0001 w terminie do dnia 27 lipca 2026 r.
Szczegółowe informacje, dotyczące przetargu (w tym Regulamin przetargu) zamieszczone są na stronie www.ttbs.tarnobrzeg.pl Informacje telefoniczne w przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr tel. 15 822 98 60.
TTBS Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo do odwołania lub zmiany ogłoszenia, a także warunków przetargu, zamknięcia postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011552340

Świętokrzyska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Kielcach
ul. Warszawska 155, 25-547 Kielce

OGŁASZA PRZETARGI NIEOGRANICZONE:

PRZETARG NIEOGRANICZONY I
Dostawa i montaż piłkochwytów boiska wielofunkcyjnego przy ul. Marszałkowskiej w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY II
Wykonanie i montaż zabudów do składowania odpadów wielkogabarytowych przy altanach śmietnikowych na terenie osiedla Uroczysko

PRZETARG NIEOGRANICZONY III
Najem lokalu użytkowego o pow. 134 m2 przy ul. Warszawskiej 147 w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY IV
Najem lokalu użytkowego o pow. 61 m2 przy ul. Warszawskiej 151 w Kielcach

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest: wpłacić wadium w kwocie: Przetarg I - 3000 zł, Przetarg II - 10000 zł, Przetarg III – 8000 zł, Przetarg IV – 8000 zł. Wpłaty wadium należy dokonać na konto nr 74 1560 0013 2353 6758 7000 0003 w terminie do 22.07.2026 r. Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg I", „Przetarg II" „Przetarg III" lub ,,Przetarg IV" należy składać w terminie do 22.07.2026 r. do godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni.

Spółdzielni przysługuje prawo do odwołania przetargu, swobodnego wyboru ofert, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, bądź zakończenia przetargu z wynikiem negatywnym.

Szczegółowe informacje na temat przetargów oraz specyfikacji można otrzymać w Dziale GZM Spółdzielni, ul. Warszawska 155 – Przetarg I, II - tel. (41) 331-10-01 - w. 123, Przetarg III, IV - tel. (41) 331-10-01 - w. 121.

REKLAMA 0011551678

WÓJT GMINY JEDLIŃSK
INFORMUJE

że w dniach 9.07.2026 r. – 30.07.2026 r. wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Jedlińsku, ul. Warecka 19 oraz zamieszczony na stronie internetowej Gminy Jedlińsk wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Jedlińsk, położonych w Nowej Woli przeznaczonych do dzierżawy na czas oznaczony do lat 3.

Wójt
/-/ Kamil Dziewierz

GMINA STARA BŁOTNICA

Centrum Intregracji - miejsce dla mieszkańców w Starym Kadłubie

Lokalne Centrum Integracji powstanie w Starym Kadłubie w budynku po przedszkolu. Zacznie działać po wakacjach

Izabela Kozakiewicz

FOT. GMINA STARA BŁOTNICA

W dawnym przedszkolu w Starym Kadłubie będzie Lokalne Centrum Integracji, budynek w wakacje zostanie wyremontowany.

W przedszkolu w Starym Kadłubie jeszcze w ubiegłym roku zajęcia miały dzieci. Po uruchomieniu nowego przedszkola i żłobka w Starej Błotnicy rodzice to tam przenieśli swoje pociechy i budynek pozostał pusty. Ale na niedługo. W poniedziałek, 6 lipca podpisano umowę z firmą, która przeprowadzi tam remont i dostosuje pomieszczenia do potrzeb Centrum Integracji Lokalnej. To będzie miejsce dla mieszkańców dwóch miejscowości Starego Kadłuba oraz sąsiedniego Starego Osowa.

- Nie mieliśmy tam świetlicy dla mieszkańców. A nasze Koło Gospodyń Wiejskich „Osowianki" też nie miało swojego miejsca, panie spotykały się w prywatnym domu pana sołtysa. Postanowiliśmy więc wyremontować przedszkole - mówi Marcin Kozdrach, wójt Starej Błotnicy.

Prace już ruszają, mają potrwać dwa miesiące. Do przebudowy są między innymi łazienki, do tej pory przystosowane dla maluchów. W budynku zostaną przygotowane dwie kuchnie. Budynek zostanie podzielony na dwie części, każda z miejscowości będzie miała swoją. W całym budynku wymieniane będą podłogi i drzwi wewnętrze. Na zewnątrz będą przebudowane schody i podjazd. Będzie oczywiście malowanie wszystkich pomieszczeń. Całość zostanie wyposażona w meble i nowe sprzęty.

- Budynek jest w dobrym stanie. Mamy tam panele fotowoltaiczne, dobry piec. Dwa miesiące wystarczą, żeby budynek przystosować do nowej funkcji - mówi Marcin Kozdrach.

Oznacza to, że już niebawem mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego Lokalnego Centrum Integracji.

Zadanie to koszt 373 305,00 złotych. Urząd Gminy Stara Błotnica na prace otrzymał 200 tysięcy złotych dofinansowania z programu „Mazowsze dla Lokalnych Centrów Integracyjnych".

Przypomnijmy, gmina Stara Błotnica przygotowuje się też do budowy świetlicy wiejskiej w Starym Goździe.

GMINA SKARYSZEW

Pożar stodoły i nocna akcja strażaków

Julia Sosnowska

Tuż po północy, we wtorek, 7 lipca, strażacy zostali wezwani do pożaru stodoły w miejscowości Chomentów Puszcz. Ogień objął budynek, doszczętnie spłonął.

Do działań skierowano trzy jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej Skaryszew, Ochotnicza Straż Pożarna Chomentów Puszcz oraz Ochotnicza Straż Pożarna Gębarzów. Jak poinformował aspirant Andrzej Chamski z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu, w pożarze nikt nie ucierpiał. Akcja zakończyła się po dwóch godzinach. - Jedną z rozważanych przyczyn pożaru jest podpalenie, szczegółowe okoliczności będzie wyjaśniała policja - przekazał aspirant Andrzej Chamski.

FOT. OSP SKARYSZEW

Pożar stodoły w Chomentowie Puszczu w gminie Skaryszew. Budynek spłonął doszczętnie.

REKLAMA 0011551116

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Iwaniska informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Iwaniska, zgodnie z art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399), na okres 21 dni, tj. od dnia 9.07.2026 r. do dnia 30.07.2026 r. zostały wywieszone wykazy nieruchomości:
- przeznaczonej do oddania w najem, lokal usytuowany w budynku w miejscowości Stobiec,
- przeznaczonej do oddania w użyczenie pomieszczenia usytuowane na parterze w budynku w Iwaniskach przy ul. Opatowskiej 30,
- przeznaczonych do oddania w dzierżawę, nieruchomości oznaczonych nr: 573, 567 położonych w obrębie Mydłów, gmina Iwaniska.

Dodatkowych informacji udziela Referat Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Gminy Urzędu Miasta i Gminy Iwaniska, pokój nr 15, tel. 15 860 12 54 wew. 114 w godzinach od 730 do 1530 od poniedziałku do piątku.

Burmistrz Miasta i Gminy Iwaniska
Marek Staniek

REKLAMA 0011551459

KOMUNIKAT

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399),

Burmistrz Sędziszowa

informuje o wywieszeniu w dniu 6 lipca 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, ul. Dworcowa 20, oraz na stronie internetowej Urzędu, podając do publicznej wiadomości, **wykaz niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0014 Krzelów, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu**

- stosownie do Zarządzenia nr BM.120.85.2026 Burmistrza Sędziszowa z dnia 6 lipca 2026 r. **w sprawie sporządzenia wykazu niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0014 Krzelów, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu.**

eprasa.pl 1fe6778b73

PIŁKA NOŻNA

Argentyna z piekła do nieba. Sędzia pozbawił Egipt złudzeń

Jakub Jabłoński

Argentyna przeszła drogę z piekła do nieba w meczu 1/8 finału mistrzostw świata i wyrwała Egiptowi awans w ostatniej akcji doliczonego czasu. Bohaterem Albicelestes został Enzo Fernández, który zdobył bramkę na wagę ćwierćfinału.

Niewiele brakowało, aby kolejna wielka ikona światowego futbolu pożegnała się z mundialem. Dzień po odpadnięciu Cristiano Ronaldo z turnieju los Lionela Messiego również wisiał na włosku. Argentyna do 79. minuty sensacyjnie przegrywała z Egiptem 0:2 i była o krok od przedwczesnego zakończenia rywalizacji.

Wtedy rozpoczęła się spektakularna remontada Albicelestes. Najpierw sygnał do ataku wysłał Cristian Romero, zdobywając bramkę kontaktową, a chwilę później zrehabilitował się Lionel Messi. Argentyńczyk, który w pierwszej połowie nie wykorzystał (już czwartego na mundialach) rzutu karnego, posłał piłkę pod poprzeczkę i zaliczył swoje ósme trafienie na tegorocznym turnieju. Dla kapitana Argentyny był to już 21. gol w historii jego występów w finałach mistrzostw świata.

Gdy wydawało się, że spotkanie zmierza do dogrywki, a o awansie zdecydują rzuty karne, decydujący cios zadał Enzo Fernández. To właśnie przy jego trafieniu pojawiło się najwięcej kontrowersji. Egipcjanie przypominali, że wcześniej ich gol został anulowany po faulu na Lisandro Martínezie. Tym razem domagali się podobnej reakcji, wskazując, że chwilę przed bramką Argentyńczyków Mohamed Salah miał zostać sfaulowany.

FOT. PAP/EPA/CRISTOBAL HERRERA-ULASHKEVICH

Zwycięstwo Argentynie zapewniło dopiero trafienie Enzo Fernandeza w doliczonym czasie gry. W ćwierćfinale zagrają ze Szwajcarią

– Niesprawiedliwe. To sędzia był przyczyną naszej porażki. W rzeczywistości wygraliśmy ten mecz – ocenił autor drugiego gola Zico, któremu wcześniej anulowano trafienie. Z kolei były hiszpański arbiter Eduardo Iturralde stwierdził, że zgodnie z zasadami VAR sędzia nie powinien być wzywany do analizy sytuacji 80 m od bramki.

Faraonowie protestowali, gestykulowali i próbowali przekonać francuskiego arbitra do zmiany decyzji. Bezskutecznie. Ostatecznie zamiast upragnionego ćwierćfinału musieli pogodzić się z porażką, a emocje znalazły ujście w postaci kilku żółtych kartek oraz czerwonej dla jednego z członków egipskiego sztabu.

Mistrzowie świata zameldowali się w najlepszej ósemce turnieju. W ćwierćfinale (w nocy z soboty na niedzielę o godz. 3:00) długo czekali na rywala, którego wyłoniło starcie Szwajcarii z Kolumbią.

Mecz w Vancouver nie dostarczył już jednak podobnych emocji. Najbardziej wymownym obrazkiem całych 120 minut pozostał... Jürgen Klopp zajadający się frytkami na trybunach. Kamery telewizyjne uchwyciły słynnego Niemca, który podobnie jak zdecydowana większość kibiców musiał uzbroić się w cierpliwość. Ani podstawowy czas, ani tym bardziej dogrywka nie przyniosły rozstrzygnięcia, dlatego o awansie do ćwierćfinału musiały zdecydować rzuty karne. W konkursie jedenastek lepiej spisali się Helweci. Kolumbijczycy pomylili się dwukrotnie, podczas gdy Europejczycy tylko raz nie zdołali pokonać bramkarza rywali. Tym samym Szwajcarzy przełamali niemoc trwającą 72 lata, bo poprzednio do czołowej ósemki globu przebili się na turnieju w 1954 roku.

SIATKÓWKA

Liga Narodów siatkarek. Porażka z Turcją, dziś mecz ze Stanami Zjednoczonymi

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarek od porażki rozpoczęła udział w trzecim turnieju tegorocznej edycji Ligi Narodów. Biało-Czerwone uległy w Osace Turczynkom 1:3.

Przed wylotem do Japonii włoski selekcjoner Stefano Lavarini dokonał dwóch zmian w składzie względem wcześniejszego turnieju w Tajlandii. Anna Obiała (zagrała tylko w pierwszym turnieju) zastąpiła Natalię Kercher, a Julia Orzoł została powołana w miejsce kontuzjowanej Martyny Łukasik. 23-letnia Orzoł będzie miała szansę debiutu w seniorskiej reprezentacji.

Początek spotkania z Turcją należał do wicemistrzyń świata, które postawiły na mocną zagrywkę, a Polki miały spore kłopoty z przyjęciem. Z upływem kolejnych minut polska drużyna prezentowała się na parkiecie coraz lepiej, miała nawet dwie piłki setowe, jednak w obu sytuacjach nasze siatkarki zepsuły zagrywki, co skrzętnie wykorzystały rywalki, wygrywając seta 27:25.

Druga partia do stanu 16:16 była dość wyrównana. Od tego momentu polskie siatkarki włączyły „wyższy bieg" i wygrywały całą partię do 20. Trzeci set to znowu lepsza gra Turczynek, które pewnie wygrały 25:19. Takim samym wynikiem zakończył się czwarta partia, a w całym meczu Turczynki zwyciężyły 3:1.

Podopieczne trenera Lavariniego poniosły trzecią porażkę w dziewiątym spotkaniu VNL 2026 i nie są jeszcze pewne awansu do turnieju finałowego, w którym zagra siedem najlepszych zespołów z fazy zasadniczej oraz Chiny jako gospodarz.

W kolejnych spotkaniach turnieju w Osace nasza reprezentacja zmierzy się ze Stanami Zjednoczonymi (czwartek, 9 lipca), Brazylią (piątek, 10 lipca) oraz Japonią (niedziela, 12 lipca). Dla reprezentacji Turcji to siódme zwycięstwo w tej edycji, a szóste z rzędu.

– Musimy pamiętać, że te zespoły, z którymi gramy w Osace, zaczynały Ligę Narodów często bez swoich gwiazd, może poza Brazylią, która od początku grała w silnym zestawieniu. Na ten ostatni turniej wszyscy już pojawią się w najmocniejszych składach. To będzie dla nas najważniejszy sprawdzian i największe wyzwanie podczas tej edycji Ligi Narodów. To będzie jednocześnie weryfikacja pracy, którą ta drużyna już wykonała – mówi dwukrotna mistrzyni Europy Joanna Podoba-Malicka.

Ósma edycja Ligi Narodów siatkarek jest rozgrywana z udziałem osiemnastu reprezentacji, które rozegrają łącznie 116 spotkań (108 w fazie zasadniczej + 8 w turnieju finałowym). W fazie interkontynentalnej każda z drużyn rywalizuje w trzech turniejach i rozegra po dwanaście meczów. Siedem najlepszych zespołów w tabeli oraz gospodarz (Chiny) awansują do turnieju finałowego. Odbędzie się on w dniach 22-26 lipca w Makau.

Rok temu do awansu do Final Eight wystarczyło siedem wygranych, teoretycznie więc jedno zwycięstwo powinno pozwolić Polkom na zapewnienie sobie udziału w decydującej fazie Ligi Narodów. Pozostałe turnieje odbywają się w Belgradzie (Serbia, Niemcy, Czechy, Holandia, Bułgaria i Francja) oraz w Hongkongu (Chiny, Włochy, Belgia, Dominikana, Kanada, Ukraina).

PIŁKA NOŻNA

Czas na ćwierćfinały mistrzostw świata. Europa górą. Dziś Francja – Maroko

Zbigniew Czyż

Piłkarski mundial w USA, Kanadzie i Meksyku wkracza w decydującą fazę. Czas na ćwierćfinały.

W rywalizacji pozostało sześć zespołów z Europy: Francja, Hiszpania, Belgia, Anglia i Norwegia oraz po jednym z Ameryki Płd. – broniąca tytułu Argentyna i z Afryki – Maroko.

W pierwszym ćwierćfinale, w czwartek Francja zmierzy się z Marokiem. Dla reprezentacji z Afryki będzie to szansa na rewanż za spotkanie z 2022 roku. Wtedy, w półfinale mistrzostw świata w Katarze Francja pokonała „Lwy Atlasu" 2:0 po golach Theo Hernandeza i Kolo Muaniego.

W pozostałych ćwierćfinałach Hiszpania zagra z Belgią, Norwegia z Anglią, a Argentyna ze Szwajcarią.

Ćwierćfinały mundialu

Francja – Maroko, czwartek godz. 22.00. Tansmisja TVP1.
Hiszpania – Belgia, piątek godz. 21.00. Transmisja TVP1.
Norwegia – Anglia, sobota godz. 23.00. Transmisja TVP1.
Argentyna – Szwajcaria, niedziela godz. 3.00. Transmisja TVP1.
* Wszystkie spotkania 1/4 finału MŚ będzie można zobaczyć także w kanale TVP Sport.

FOT. PAP

Kylian Mbappe (na zdjęciu) zdobył na tegorocznym na mundialu już siedem bramek. Czy w czwartek poprowadzi Francję do półfinału?

eprasa.pl 1fe6778b73

SPORT

• **Patrycja Romanowska** została nową fizjoterapeutkę ICT Pierrot Czarni Radom. Przechodzi z...Moya Radomki Radom

PIŁKA NOŻNA

Radomiak Radom przed sparingiem z Dynamem Kijów. Tak się szykuje

Trener Tomasz Kaczmarek szykuje zespół na hitowy mecz w piątek z Dynamem Kijów. Conrado oficjalnie potwierdzony przez radomski klub. Michał Kaput zagra w ŁKS Łódź

Olha Ilkevych

We wtorek i środe, 7 i 8 lipca, piłkarze Radomiaka Radom odbyli kolejne treningi w ramach przygotowań do nowego sezonu. Zespół Tomasza Kaczmarka pracował na boisku Centrum Szkoleniowo-Sportowego na Koniówce pod kątem piątkowego sparingu ze słynnym Dynamem Kijów.

Zespół prowadzony przez Tomasza Kaczmarka pracuje w tym tygodniu według intensywnego planu przygotowań. Wtorek i środa były poświęcone treningom oraz regeneracji, a sztab szkoleniowy skupiał się na dalszym budowaniu formy zespołu.

W poniedziałek zawodnicy realizowali podwójne zajęcia, które obejmowały również pracę na siłowni, badania medyczne oraz odnowę biologiczną.

Najważniejszym wydarzeniem tygodnia będzie piątkowy mecz kontrolny z Dynamem Kijów. Spotkanie zostanie rozegrane w Lublinie i będzie kolejnym ważnym sprawdzianem dla drużyny Tomasza Kaczmarka w okresie przygotowawczym. Mecz na bocznym boisku stadionu Motoru Lublin, początek o godzinie 12.30. Relacja na bieżąco na portalu echodnia.eu

FOT. PAWEŁ CZERWIŃSKI

Wtorkowytrening piłkarzy Radomiaka Radom. Na zdjęciu Vacko Lopez, Abdoul Tapsoba, Adrian Dieguez i Roberto Alves

Conrado już oficjalnie

W środę, 8 lipca, Radomiak Radom oficjalnie potwierdził transfer Conrado Buchanelli Holz. Brazylijski lewy obrońca, zgodnie z wcześniejszymi informacjami - pisaliśmy o tym wczoraj - podpisał kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2028 roku.

Conrado podpisał z Radomiakiem kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2028 roku. W zespole prowadzonym przez Tomasza Kaczmarka będzie występował z numerem 97.

Brazylijczyk urodził się 3 kwietnia 1997 roku w Ajuricabie. Swoją piłkarską karierę rozpoczynał w akademii Gremio Porto Alegre, jednego z najbardziej utytułowanych klubów w Brazylii. W pierwszej drużynie tego zespołu rozegrał sześć spotkań.

Na początku 2018 roku Conrado przeniósł się do Oeste, gdzie występował na drugim poziomie rozgrywkowym w Brazylii, czyli Série B. Następnie reprezentował barwy Figueirense, również grającego wówczas na zapleczu brazylijskiej ekstraklasy.

W 2020 roku rozpoczął europejski etap swojej kariery. Lewy obrońca trafił do Lechii Gdańsk, w której spędził pięć lat. W polskim klubie szybko stał się ważną postacią zespołu. Łącznie rozegrał 108 meczów w PKO Bank Polski Ekstraklasie, a dodatkowo wystąpił w 10 spotkaniach Betclic 1. Ligi oraz 10 pojedynkach Pucharu Polski. W tym czasie zdobył pięć bramek i zanotował 22 asysty.

W lutym 2025 roku Brazylijczyk wrócił do ojczyzny, podpisując umowę z Atletico Goianiense. Jego pobyt w Brazylii nie trwał jednak długo, ponieważ kilka miesięcy później ponownie przeniósł się do Europy. Tym razem wybrał rumuński Otelul Galati. W ostatnim sezonie Conrado był jednym z wyróżniających się zawodników swojego zespołu. W rumuńskiej ekstraklasie rozegrał 29 spotkań i osiem razy wpisywał się na listę strzelców.

Michał Kaput w Łodzi

Michał Kaput znalazł nowy klub po odejściu z Radomiaka Radom. Doświadczony pomocnik został zawodnikiem 1.ligowego ŁKSŁódź, z którym podpisał roczną umowę z opcją przedłużenia.

PILKA NOŻNA

Powała Taczów ma nowego trenera. To Wojciech Gędaj

Olha Ilkevych

owała Taczów ma nowego trenera. Wojciech Gędaj poprowadzi zespół w rozgrywkach Keeza Radomskiej Klasy A.

Powała Taczów ma nowego szkoleniowca. W nadchodzącym sezonie drużynę w rozgrywkach Keeza Klasy A poprowadzi Wojciech Gędaj, trener z dużym doświadczeniem i uznaniem w piłkarskim środowisku regionu radomskiego.

Dla nowego trenera będzie to kolejne wyzwanie w seniorskiej piłce. Wojciech Gędaj w ostatnich latach był związany z Akcją Jastrzębia, gdzie stworzył zespół, który osiągał bardzo dobre wyniki. Przez niemal pięć lat pracy szkoleniowiec poprowadził drużynę do dwóch awansów do ligi okręgowej, a jego kadencja na długo pozostanie w historii klubu.

W pracy trenerskiej Wojciech Gędaj zawsze stawiał nie tylko na wyniki, ale również na rozwój zawodników, dobrą organizację gry oraz budowanie silnej drużyny. Jego atutami są doświadczenie, profesjonalne podejście i umiejętność stworzenia odpowiedniej atmosfery, która sprzyja wspólnej pracy całego zespołu.

Nowy szkoleniowiec Powały Taczów jest dobrze znany kibicom i ludziom związanym z regionalną piłką. Ceniony jest zarówno za swoje kompetencje trenerskie, jak i za charakter, otwartość, życzliwość oraz łatwość w nawiązywaniu kontaktu z zawodnikami.

Dużo zmian

Latem przynajmniej w 12 klubach Radomia i regionu radomskiego zmieniono trenerów. Zmiany nastąpiły w ekstraklasowym Radomiaku Radom oraz w klubach wszystkich lig gdzie występują nasze zespoły, od 4 do klasy B. Sporo zmian też w klasie A. W KS Stara Blotnica z trenerskim „stołkiem" pożegnał się Damian Żarłok, a od niedawna jego miejsce zajmuje Stanisław Pająk. To wychowanek klubu ze Starej Błotnicy. Również MKS Wyśmierzyce po debiutanckim sezonie w lidze okręgowej pożegnał się z trenerem. Konrada Główkę zmienił Adrian Siek, były zawodnik Pilicy Białobrzegi. W czołowym klubie klasy A, w Skaryszewiance Skaryszew trenerm został Paweł Kopeć.

KRÓTKO

Piłka ręczna

Kaja Gryczewska z Elmas-KPS APR Radom w kadrze

Kaja Gryczewska, nowa bramkarka Elmas-KPS APR Radom, otrzymała powołanie do reprezentacji Polski w piłce ręcznej plażowej. Zawodniczka znalazła się w kadrze na eliminacje Mistrzostw Europy, które rozpoczną się 9 lipca w Zagrzebiu. Młoda golkiperka znalazła się w gronie 12 zawodniczek, które już w czwartek, 9 lipca, rozpoczną w Zagrzebiu walkę o awans do Mistrzostw Europy 2027. Turniej eliminacyjny w stolicy Chorwacji będzie dla biało-czerwonych okazją do rywalizacji z najlepszymi zespołami i zdobycia przepustki na przyszłoroczny czempionat. Reprezentację Polski czekają emocjonujące spotkania już pierwszego dnia zmagań. O godzinie 11 biało-czerwone zmierzą się z Włochami, natomiast tego samego dnia o godzinie 18 rozegrają kolejne spotkanie, tym razem przeciwko Słowacji. **OI**

Piłka nożna

Rozlosowano pary pierwszej rundy Pucharu Polski

W siedzibie radomskiej delegatury Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej losowano pary pierwszej rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Rozgrywki wystartują 12 sierpnia. Oto zestaw par: Mogielanka Mogielnica - Belsk Duży, Pilica Białobrzegi II - Stara Błotnica, Kraska Jasieniec - Pilica Nowe Miasto, Mazowsze Grójec II - Jedlanka, MKKS Błędów - Promna II, Iskra Zbrosza Duża - Sadownik Błędów, Jodła Jedlnia II - Magnuszew, Radomiak, rocznik 2008 - Proch Pionki II, Stanisławice - Legion Głowaczów. Beniaminek Radom - Zajezierze, Legion Suskowola - Gryf Policzna, Megawat Świerże Górne - Sędziowie Radom, Gryfia Mirów - Jaguar Wolanów, Zorza Klwów - Potworów, Młode Wilki Radzanów - Blask Odrzywół, Hubal Chlewiska - Wysokin, Wyśmierzyce - Powała Taczów, Chojniak Wieniawa - Ruszcovia Borkowice, Talent Przyłęk - Skaryszewianka, Chomentów - Iskra Gózd, Wisła Solec - Maków, Krępianka Rzeczniów - Gracja Tczów II, Wisła Chotcza - wolny los. **SSZ**

Piłka nożna

Maurides już trenuje z Dinamo Batumi

Były napastnik Radomiaka Radom Maurides rozpoczął nowy etap kariery. Brazylijczyk jest już po testach medycznych i pierwszych treningach w Dinamo Batumi, gdzie podpisał kontrakt do końca 2027 roku.

eprasa.pl 1fe6778b73

DZIŚ PO STRONIE SENIORA

KIEDY PRZEJŚĆ NA EMERYTURĘ?

WAŻNY NIE TYLKO MIESIĄC, ALE I DZIEŃ ZŁOŻENIA WNIOSKU

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 157 (15 128) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Czwartek, 9.07.2026

PODWÓJNY PODATEK
Łukasz Żygadło, publicysta, pisze o płaceniu podatków i powinnościach państwa, które ma zapewniać obywatelom podstawowe usługi. Między innymi o składkach na ubezpieczenie zdrowotne

JUTRO
Doktor Łukasz Adamski: Rosja nie wymyśliła Wołynia. Ona tylko dolewa benzyny do ognia, który już płonie

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Gmina Kije

Zderzenie samochodu ciężarowego z osobowym

Wypadek w Kliszowie na drodze krajowej numer 78. Ratownicy wydobywali kierowcę zakleszczonego w aucie. Były utrudnienia w ruchu **– Strona 3**

Kielce

Robot da Vinci 5. generacji już w Świętokrzyskim Centrum Onkologii

Najnowocześniejszy robot da Vinci 5. generacji trafił do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach. Inwestycja za 20 milionów złotych **– Strona 3**

Wraca temat zaciągnięcia pożyczki konsolidacyjnej w Kielcach. Prezydentka Agata Wojda przedstawiła zalety tego rozwiązania **– Strona 5**

Biuro Nowej Fali w Kielcach zdewastowane. Wulgarne napisy na szybach i zniszczone zdjęcie Joanny Senyszyn. Sprawą zajęła się policja **– Strona 2**

FOT. ANNA GWÓŹDŹ

Świętokrzyskie

Uderzenie w nielegalny hazard. Działali także u nas. Zatrzymano łącznie 14 osób

Michał Nosal

Na terenie województw świętokrzyskiego, łódzkiego i mazowieckiego Centralne Biuro Śledcze Policji przeprowadziło wspólnie ze służbami skarbowymi z Kielc i Łodzi akcję wymierzoną w nielegalny hazard. Zatrzymanych zostało łącznie 14 osób, dwie z nich w naszym województwie.

– W trakcie skoordynowanych działań zabezpieczono magazyn, w którym podejrzani mieli montować i przechowywać nielegalne automaty do gier. Urządzenia były następnie przewożone do lokali, gdzie wykorzystywano je do prowadzenia nielegalnej działalności hazardowej - poinformował w środowy ranek komisarz Krzysztof Wrześniowski, rzecznik prasowy Centralnego Biura Śledczego Policji.

W trzech województwach zatrzymano 14 osób

Łącznie na terenie trzech województw zatrzymanych zostało 14 osób. U jednej z nich policjanci znaleźli narkotyki. Na poczet przyszłych kar policjanci zabezpieczyli również gotówkę w różnych walutach, wartościowe przedmioty oraz nieruchomość. Wszystko to warte jest razem około 750 tysięcy złotych.

FOT. CBSP

U jednej z zatrzymanych osób policjanci znaleźli narkotyki.

Wszystkim podejrzanym przedstawiono zarzuty

Zatrzymani zostali doprowadzeni do nadzorującej śledztwo Prokuratury Regionalnej w Krakowie.

– Wszystkim podejrzanym przedstawiono zarzuty dotyczące przestępstw skarbowych, związanych z urządzaniem gier na automatach bez wymaganej koncesji. Jedna osoba odpowie dodatkowo za przestępstwo narkotykowe – podsumowywał komisarz Krzysztof Wrześniowski.

Jednemu z podejrzanych przedstawiono także zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Cztery z zatrzymanych osób zostały już tymczasowo aresztowane.

Kielce

Zażywał narkotyk na przystanku. Zobaczyła to kamera

Anna Gwóźdź

Kamera monitoringu uchwyciła go w chwili, gdy na oczach przejeżdżających autobusów przygotowywał na przystanku dwie białe ścieżki.

Zanim zdążył wciągnąć drugą, na miejscu byli już kieleccy strażnicy miejscy.

W poniedziałek wieczorem, 6 lipca, operator monitoringu wizyjnego Straży Miejskiej w Kielcach zauważył na ekranie mężczyznę przygotowującego na jednym z przystanków autobusowych dwie ścieżki białego proszku. Chwilę później mężczyzna wciągnął je nosem.

Jak przekazał rzecznik prasowy kieleckiej Straży Miejskiej Bogusław Kmieć, na miejsce natychmiast skierowano znajdujący się w pobliżu patrol. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę, który znajdował się pod wyraźnym wpływem środka psychoaktywnego. Ze względu na stan zatrzymanego oraz podejrzenie popełnienia przestępstwa, mężczyzna został doprowadzony do komisariatu policji.

Bogusław Kmieć podkreślił, że ten przypadek pokazuje, jak działa miejski monitoring. – Monitoring miejski to nie tylko narzędzie do rejestrowania zdarzeń, ale przede wszystkim skuteczne wsparcie działań podejmowanych na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Dzięki czujności operatorów i sprawnej reakcji patroli możliwe jest szybkie ujawnianie sytuacji wymagających natychmiastowej interwencji – powiedział rzecznik straży miejskiej.

eprasa.pl 1fe6778b73

TYDZIEŃ Z ECHEM DNIA

Piątek – Puls Najciekawsze teksty publicystyczne **Sobota –** Gwiazdy, kuchnia, moda i porady **Poniedziałek –** Wyniki, tabele, transfery. Sportowy niezbędnik kibica **Wtorek – Strefa Biznesu** Wiadomości ze świata gospodarki i biznesu **Środa – Strona Zdrowia** Masz opuchnięte nogi? To nie zawsze wynik upałów

9.07.2026
Czwartek

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś

Łukasz Żygadło: Podwójny podatek na drogie państwo

publicysta

Podatki płacimy po to, żeby państwo zapewniało nam podstawowe usługi. Szkoły, drogi, bezpieczeństwo i ochronę zdrowia. Problem zaczyna się wtedy, gdy obywatel ma wrażenie, że za jedną z tych usług płaci dwa razy.

Co miesiąc z naszych pensji znikają składki zdrowotne. To pieniądze, które mają gwarantować nam dostęp do leczenia. Kiedy jednak przychodzi moment, w którym potrzebujemy lekarza, słyszymy znajome zdanie: „najbliższy termin za osiem miesięcy". Albo za rok. Albo jeszcze później.

I wtedy człowiek wyciąga portfel, idzie prywatnie, płaci za wizytę, za badania, za konsultację. W praktyce wygląda to więc tak, jakby państwo wystawiło nam dwa rachunki za tę samą usługę. Pierwszy obowiązkowy, potrącany z pensji. Drugi dobrowolny... ale tylko z nazwy. Bo gdy boli, trudno powiedzieć: „poczekam do przyszłego roku, skoro już zapłaciłem składkę".

Oczywiście nikt rozsądny nie twierdzi, że lekarze powinni zarabiać mało. Ale kiedy opinia publiczna dowiaduje się o wielomilionowych dochodach części lekarzy czy gigantycznych pensjach menedżerów publicznych placówek, a jednocześnie zwykły pacjent miesiącami czeka na specjalistę, trudno się dziwić narastającej frustracji. Najbardziej ironiczne jest to, że państwo przekonuje nas, iż służba zdrowia potrzebuje coraz większych pieniędzy. I być może rzeczywiście potrzebuje. Tyle że obywatel ma prawo zapytać: skoro dokładamy coraz więcej, to dlaczego coraz częściej musimy leczyć się na własny koszt?

A państwo, które każe obywatelowi płacić dwa razy za to samo, prędzej czy później przestaje być postrzegane jako opiekuńcze. Zaczyna być postrzegane jako po prostu... bardzo drogie.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
18°C/12°C

jutro
17°C/12°C

KIELCE

Biuro Nowej Fali zdewastowane. Wulgarne napisy, zniszczone zdjęcie Joanny Senyszyn

Anna Gwóźdź

Do dewastacji biura partii Nowa Fala przy ulicy Targowej 18 w Kielcach doszło w nocy z poniedziałku na wtorek, między 6 a 7 lipca. Na szybach lokalu pojawiły się obraźliwe napisy, a wywieszone na oknie zdjęcie liderki ugrupowania Joanny Senyszyn zostało zniszczone.

To właśnie w Kielcach pod koniec czerwca Joanna Senyszyn otworzyła pierwsze w Polsce biuro swojej nowej partii. Siedziba Nowej Fali mieści się w dobrze znanym mieszkańcom wysokim budynku w centrum miasta. Podczas otwarcia zapowiadano, że ugrupowanie chce budować swoje struktury właśnie od regionu świętokrzyskiego.

Wandalizm widać z daleka. Czerwone napisy ciągną się przez kilka szyb biura przy ulicy Targowej 18. Farbą zamalowano partyjne oznaczenia Nowej Fali, a także grafikę z wizerunkiem Joanny Senyszyn. Na witrynie znalazło się obraźliwe hasło pod adresem lewicy oraz wulgarny rysunek. Uszkodzono również przyklejony do okna materiał ze zdjęciem liderki ugrupowania - twarz polityczki została zamazana farbą, a sama grafika nosi ślady pocięcia.

FOT. ANNA GWÓŹDŹ

Zniszczone zdjęcie

Joanna Senyszyn odniosła się do sprawy w mediach społecznościowych. Zaapelowała zarówno do swoich zwolenników, jak i do osób o innych poglądach politycznych, by wspólnie sprzeciwić się nienawiści i hejtowi. Podkreśliła, że różnice polityczne nie powinny prowadzić do niszczenia biur ani obrażania przeciwników. - Nie damy się zastraszyć! Apelujemy do naszych zwolenników, ale i zwolenników PiS i Konfederacji, aby wspólnie ten haniebny napis zmyć. Przeciwstawmy się nienawiści - mówi w nagraniu liderka Nowej Fali i zaprasza Kielczan oraz tutejszych polityków do wspólnego zmazania napisów.

Szef Nowej Fali w Świętokrzyskim, Artur Grela informuje, że sprawa została zgłoszona przez niego na policji, podobne zgłoszenie ma też przekazać prezes spółdzielni, na której terenie znajduje się wieżowiec. Czy wandalizm zwiększy popularność tego ugrupowania, w myśl zasady: nie ważne jak, ważne, żeby mówiono? - Odpowiem jako Kielczanin - przekazuje Artur Grela. - W kraju demokratycznym, jeśli ktoś ma jakiś problem do centro-lewicowej partii Nowa Fala, może zadzwonić, porozmawiać, spotkać się. Na drzwiach do naszego biura widnieje numer telefonu. Mogę powiedzieć, że partia profesor Joanny Senyszyn to nowa historia. Tworzy się nowa partia, moim zdaniem o większej sile niż ta, którą na Nowa Lewica w województwie świętokrzyskim - mówi.

KIELCE

Kreuzberg Kraft Kebap zamknięty. Chajzer szuka nowego właściciela

Paula Goszczyńska

Od ponad tygodnia Kreuzberg Kraft Kebap przy ulicy Solnej w Kielcach pozostaje nieczynny.

Filip Chajzer zamknął lokal z powodu upałów, jednak mimo, że wysokie temperatury już za nami, restauracja wciąż nie działa. Jak udało nam się dowiedzieć, poszukiwany jest franczyzobiorca, który chciałby poprowadzić lokal.

O zamknięciu lokalu Filip Chajzer poinformował 27 czerwca, w trakcie ogromnych upałów. - Klima i wentylacja w naszym kieleckim lokalu nie dają już rady. Upał na zewnątrz plus gorąco z palników nas pokonały. Poprosiłem, żeby jutro nie otwierać bo w takich warunkach ludzie nie powinni pracować. Zamykamy! - napisał na swoim profilu facebookowym.

Kreuzberg Kraft Kebap pozostał jednak zamknięty do teraz. Jak udało nam się dowiedzieć, Filip Chajzer uznał, że trudno mu zarządzać restauracją na odległość, dlatego zdecydował o przekazaniu lokalu w ręce przyszłego franczyzobiorcy.

- Z racji, że zależy nam na kieleckiej lokalizacji to proponujemy bardzo korzystne warunki. Franczyzobiorca zwolniony zostanie zupełnie z opłat franczyzowych - poinformowała Katarzyna Justyniarska, osoba zarządzająca siecią Kreuzberg Kraft Kebap.

Osoby zainteresowane prowadzeniem lokalu mogą się kontaktować pod adresem e-mail: kreuzbergfranczyza@gmail.com.

eprasa.pl 1fe6778b73

GMINA KIJE

Zderzenia samochodu ciężarowego z osobowym na drodze krajowej

Elżbieta Zemsta

Do zderzenia samochodu ciężarowego z osobówką doszło w środę, 8 lipca przed południem w miejscowości Kliszów (gmina Kije w powiecie pińczowskim). Jedna osoba została przewieziona do szpitala.

Jak przekazywały służby ratunkowe, na drodze krajowej numer 78 w Kliszowie zderzyły się dwa pojazdy.

Wydobywali kierowcę zakleszczonego w aucie

W działaniach uczestniczyły między innymi cztery zastępy straży pożarnej. Ratownicy wydobywali kierowcę zakleszczonego w samochodzie.

- Doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z pojazdem osobowym - relacjonował starszy aspirant Waldemar Bajor z komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pińczowie i dodawał: Ciężarówką podróżował tylko kierowca, zaś w pojeździe osobowym był kierowca i pasażerka. Kobieta wyszła z auta przed naszym przybyciem, kierowca był uwięziony w pojeździe. Uwalnialiśmy go przy użyciu narzędzi hydraulicznych.

Wstępne ustalenia policjantów

Młodszy aspirant Paula Kępińska z pińczowskiej policji uzupełniała:
- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że osobowa Skoda, którą kierował 67-letni mężczyzna, podczas próby skrętu w lewo została uderzona w bok przez wymijającą ją ciężarową Scanię. Ciężarowym pojazdem kierował 31-letni mężczyzna.

Kierowca Skody był nieprzytomny, gdy był zabierany do szpitala przez karetkę pogotowia. Na badania do szpitala trafiła też 68-letni pasażerka Skody.

Droga krajowa numer 78 relacji Jędrzejów - Chmielnik była przez pewien czas zablokowana w obu kierunkach.

FOT. PSP PIŃCZÓW

Do wypadku doszło w środowe przedpołudnie na drodze krajowej numer 78 w miejscowości Kliszów w gminie Kije

KIELCE

Najnowocześniejszy robot da Vinci w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach

Najnowocześniejszy robot da Vinci 5. generacji trafił już do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach. To inwestycja na aż 20 milionów złotych!

Paula Goszczyńska

FOT. DAWID ŁUKASIK

Wstęgę symbolicznie przecięli marszałek Renata Janik, wicemarszałek Marek Bogusławski, profesor Stanisław Góźdź, profesor Jolanta Smok-Kalwat oraz lekarze operatorzy da Vinci

Lekarze wykorzystują urządzenie do małoinwazyjnych, ale bardzo skomplikowanych zabiegów chirurgicznych. Cała inwestycja wraz z modernizacją sali operacyjnej zamknęła się w kwocie 20 milionów złotych. Dotacja z budżetu województwa świętokrzyskiego to ponad 17 milionów złotych.

- To pierwszy tej klasy robot da Vinci w regionie świętokrzyskim, a siódmy w Polsce. Nowoczesny i zaawansowany technicznie robot chirurgiczny 5. generacji jest wykorzystywany do małoinwazyjnych zabiegów chirurgicznych u pacjentów ze schorzeniami między innymi układu pokarmowego, urologicznymi i ginekologicznymi.

- To niezwykle ważny dzień dla województwa świętokrzyskiego i jego mieszkańców. Konsekwentnie inwestujemy środki w zakup najnowocześniejszego sprzętu dla naszych szpitali. Dziś spotykamy się w Świętokrzyskim Centrum Onkologii, gdzie pacjenci będą mieli dostęp do leczenia na światowym poziomie. Ten robot to absolutny kosmos technologiczny – najnowsza, piąta generacja. Co to oznacza dla pacjenta walczącego z rakiem? Krótszy czas na stole operacyjnym, mniejszy ból i znacznie szybszy powrót do domu oraz do najbliższych. Mówiąc obrazowo: ten robot „czuje" tkanki pacjenta razem z chirurgiem. Dzięki temu cała operacja jest niezwykle delikatna, bezpieczna i precyzyjna do ułamka milimetra - podkreślała Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego.

- Zakup robota chirurgicznego to inwestycja w przyszłość medycyny i rozwój naszego szpitala - mówił profesor Stanisław Góźdź, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i dziękował marszałek Renacie Janik oraz marszałkowi Markowi Bogusławskiemu. - To zaangażowanie i hojność jest wyrazem odpowiedzialności społecznej oraz troski o zdrowie i życie naszych pacjentów. Zyskujemy dostęp do innowacyjnej technologii, która pozwoli wykonywać bardziej precyzyjne, mniej inwazyjne zabiegi, skróci czas rekonwalescencji oraz zwiększy bezpieczeństwo leczenia - dodał profesor.

Nowoczesny robot chirurgiczny jest narzędziem multidyscyplinarnym, którego wykorzystanie w zakresie procedur onkologicznych znacznie poszerzy dostęp pacjentów onkologicznych do terapii, prowadzonych metodą małoinwazyjną. Nowy robot da Vinci 5. generacji pozwala na skrócenie czasu prowadzonych zabiegów chirurgicznych, dzięki wyższej rozdzielczości i ulepszonej fuzji obrazów zapewnia najbardziej realistyczny obraz 3D HD, co także ułatwia pracę chirurgom. Technologie umożliwiają prowadzenie delikatnych ruchów i wywieranie minimalnej siły nacisku na operowane tkanki, co poprawia komfort pacjenta, może skracać czas rekonwalescencji pooperacyjnej. Rejestrowany przebieg zabiegu umożliwia lekarzom chirurgom obiektywną ocenę swoich wyników pracy.

AKCJA CHARYTATYWNA
0011544552

eprasa.pl 1fe6778b73

GMINA IMIELNO

Złote i Diamentowe Gody w gminie Imielno. Trzynaście par świętowało jubileusz

Joanna Tomusiak

W gminie Imielno odbyły się uroczystości Złotych i Diamentowych Godów, podczas których 13 par małżeńskich świętowało jubileusz 50 i 60-lecia pożycia małżeńskiego.

Było to niezwykłe wydarzenie dedykowane małżonkom, którzy zawarli związek małżeński w 1975 i 1965 roku. Ich wieloletnia miłość, wzajemny szacunek i trwałość związku są pięknym świadectwem miłości oraz wzorem dla kolejnych pokoleń.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w intencji jubilatów, odprawioną przez księdza Eugeniusza Durnasia, proboszcza parafii pod wezwanie świętego Józefa Robotnika w Motkowicach. Następnie uczestnicy spotkali się na uroczystym przyjęciu w restauracji Gorzelnia nad Nidą.

W tym wyjątkowym dniu jubilatom towarzyszyli wójt gminy Imielno Michał Sobczyk, zastępca wójta Ewa Gil, sekretarz gminy Urszula Będkowska, skarbnik Urszula Sobczyk oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Imielnie Katarzyna Banch, która poprowadziła całą uroczystość.

Podczas spotkania wójt Imielna Michał Sobczyk skierował do jubilatów słowa uznania i serdeczne gratulacje. W swoim wystąpieniu podkreślił wartość długoletnich małżeństw, opartych na miłości, wzajemnym szacunku i zaufaniu, oraz ich nieocenioną rolę w budowaniu silnej i trwałej wspólnoty.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

Najważniejszym momentem ceremonii było wręczenie Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej parom, które przeżyły razem 50 lat w jednym związku małżeńskim. Jubilaci otrzymali również pamiątkowe dyplomy, kwiaty oraz okolicznościowe upominki.

Złote Gody

50. rocznicę ślubu świętowali: Halina i Tadeusz Fiuk; Maria i Marek Kielesińscy; Halina i Michał Latkowscy; Anna i Adam Rutkowscy; Halina i Wiesław Skubek; Halina i Franciszek Śladkowscy; Barbara i Jacek Tomaszewscy; Krystyna i Stanisław Walaszek; Maria i Marian Zając; Maria i Stanisław Zielińscy.

Diamentowe Gody

60. rocznicę ślubu świętowali: Marianna i Jan Jakubowscy, Krystyna i Ryszard Karasek; Marianna i Stanisław Kubanek.

KIELCE

U nas centralne obchody święta. Ryngrafy i moneta

Damian Wiśniewski

W Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach odbyły się centralne obchody Święta Współpracy Cywilno-Wojskowej w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli władz województwa świętokrzyskiego, administracji publicznej, służb mundurowych, wojska, organizacji kombatanckich i weteranów oraz środowisk związanych z bezpieczeństwem państwa, podkreślając znaczenie współpracy pomiędzy instytucjami odpowiedzialnymi za ochronę i bezpieczeństwo obywateli.

Obchody były okazją do podkreślenia roli współpracy cywilno-wojskowej w budowaniu sprawnego systemu reagowania na współczesne wyzwania i zagrożenia oraz do uhonorowania osób szczególnie zaangażowanych w rozwój tego obszaru.

Wręczono pamiątkowe ryngrafy

Podczas ceremonii wręczono pamiątkowe ryngrafy osobom, które swoją działalnością przyczyniają się do umacniania współpracy pomiędzy wojskiem a instytucjami państwowymi. W gronie wyróżnionych znaleźli się między innymi: generał brygady Straży Granicznej Adam Jopek, komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej im. 1 Pułku Strzelców Podhalańskich z siedzibą w Nowym Sączu oraz generał brygady Straży Granicznej Daniel Wojtaszkiewicz, komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w Kętrzynie. Przyznane wyróżnienie stanowi wyraz uznania dla dotychczasowej współpracy oraz wspólnych działań realizowanych na rzecz bezpieczeństwa państwa.

FOT. CPDMZ.WP.MIL.PL

Podczas ceremonii W Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach wręczono pamiątkowe ryngrafy

Wyrazem wzajemnego szacunku i partnerskich relacji było również uhonorowanie Komendanta Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych, pułkownika Krzysztofa Orzecha, pamiątkową monetą Karpackiego Oddziału Straży Granicznej.

Wymiana doświadczeń, wspólne szkolenia

Współpraca Karpackiego Oddziału Straży Granicznej z Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych stanowi przykład skutecznego partnerstwa służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Wymiana doświadczeń, wspólne inicjatywy szkoleniowe oraz wzajemne wsparcie przekładają się na podnoszenie kompetencji funkcjonariuszy i żołnierzy, a tym samym wzmacniają system bezpieczeństwa państwa oraz gotowość do reagowania w sytuacjach wymagających współdziałania.

NOWY KORCZYN

Pani Genowefa Bobowiec świętowała swoje 100. urodziny. Był tort, kwiaty i moc życzeń

Joanna Tomusiak

W poniedziałek, 6 lipca, mieszkanka Nowego Korczyna, pani Genowefa Bobowiec obchodzi wyjątkowy jubileusz-100 urodziny. Byli wyjątkowi goście, tort, kwiaty moc życzeń.

Pani Genowefa Bobowiec, z domu Marek, urodziła się 6 lipca 1926 roku w Nowym Korczynie, jako najstarsze dziecko Stanisława i Katarzyny. Miała troje rodzeństwa - brata Stanisława, który zmarł w maju 2025 roku, siostrę Reginę Norek mieszkającą również w Nowym Korczynie oraz brata Mariana, który zmarł jako 8 letnie dziecko.

Dostojna Jubilatka 15 lipca 1950 roku roku poślubiła z pana Feliksa. Wspólnie przeżyli 59 lat. Pan Feliks zmarł w 2009 roku. Po ślubie pani Genowefa poświęciła się prowadzeniu domu, wychowaniu dzieci oraz pracy w gospodarstwie rolnym. Przez wiele lat należała do zespołu teatralnego działającego na terenie Nowego Korczyna a także śpiewała w chórze kościelnym. Pani Genowefa, znana ze swoich umiejętności kulinarnych, przygotowywała na uroczystości odbywające się w Nowym Korczynie tradycyjne, pyszne i cenione przez społeczność potrawy.

FOT. FB/PAWEŁ ZAGAJA

Byli wyjątkowi goście, tort, kwiaty oraz moc życzeń

Dostojna Jubilatka nadal mieszka w Nowym Korczynie. Jest mamą dwóch córek- Marii i Grażyny, doczekała się trojga wnucząt oraz sześciorga prawnucząt.

Z okazji jubileuszu urodzin panią Genowefę odwiedzili zastępca burmistrza Miasta i Gminy Nowy Korczyn Piotr Strach wraz z kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzatą Kaszowicz-Gzyl, którzy w imieniu burmistrza Miasta i Gminy w Nowym Korczynie Pawła Zagai oraz całej lokalnej społeczności złożyli jubilatce najserdeczniejsze życzenia. W uroczystości uczestniczyli również kierownik Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Busku-Zdroju Adam Pałys wraz z kierownikiem referatu ubezpieczeń- Renatą Lech.

- Dziękujemy serdecznie Jubilatce za możliwość celebrowania wspólnie tak wspaniałego jubileuszu. Z okazji tak pięknego jubileuszu wraz z całym samorządem oraz lokalną społecznością, składamy Pani Genowefie najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, wielu kolejnych lat w dobrym samopoczuciu, rodzinnego ciepła oraz wielu powodów do radości. Niech każdy dzień przynosi uśmiech, życzliwość najbliższych i satysfakcję z pięknie przeżytego życia - napisał na swoim profilu facebookowym Paweł Zagaja, burmistrz miasta i gminy Nowy Korczyn.

- Setne urodziny, to wiek o którym wszyscy marzymy, którego życzymy sobie wzajemnie w szczególnie uroczystych chwilach, który dla większości z nas wydaje się nie do osiągnięcia. 100 rocznica urodzin jest wyjątkową kartą historii Pani życia, zapisem przeżyć i doświadczeń. Pani mądrość jest dla Nas wszystkich skarbnicą wiedzy. Cytując słowa Sokratesa: „nigdy nie zestarzeje się serce, które kocha", można dodać, że także serce, które jest kochane, ponieważ w ciągu tych 100 lat na pewno zaznała Pani wiele miłości. Począwszy od miłości Pani rodziców do obecnej miłości całej rodziny aż do pokolenia praprawnuków - czytamy w liście gratulacyjnym dla jubilatki.

eprasa.pl 1fe6778b73

KIELCE

FOT. DAWID ŁUKASIK

- Bez przeprowadzenia procesu konsolidacji możemy stracić szansę na sfinansowanie kluczowych inwestycji gwarantujących rozwój i bezpieczeństwo – podkreśliła prezydentka Kielc Agata Wojda

Wraca temat zaciągnięcia pożyczki konsolidacyjnej. Co mówi prezydentka miasta?

Anna Gwóźdź

Prezydentka Agata Wojda po raz drugi zaproponuje radnym przeprowadzenie procesu konsolidacji zadłużenia Miasta Kielce.

Prezydentka Kielc Agata Wojda przedstawiła zalety konsolidacji zadłużenia podczas konferencji prasowej, która odbyła się we wtorek, 7 lipca. - Poprzez decyzje poprzedników, którzy także inwestowali w rozwój Kielc, w przyszłym roku wypada nam bardzo wysoka kwota spłaty rat kredytu - około 100 milionów złotych. Musimy ją zmniejszyć, żeby dać sobie szansę na wykorzystanie tych środków na rozwój. To jest główny cel pożyczki konsolidacyjnej - inwestycyjny oddech - mówiła prezydentka Agata Wojda.

Jak podkreślano, planowana konsolidacja nie wpłynie na zwiększenie ogólnego zadłużenia Kielc, które zarówno przed, jak i po przeprowadzeniu tego procesu wynosić będzie 1,4 miliarda złotych. Celem operacji jest wyłącznie rozłożenie w czasie spłaty dotychczasowych zobowiązań na znacznie korzystniejszych warunkach finansowych.

Ofertę opartą na bardzo preferencyjnych parametrach i niskiej marży przedstawiło konsorcjum trzech renomowanych banków – Banku Pekao S.A. oraz PKO BP, którego liderem jest Bank Gospodarstwa Krajowego.

Powodem, dla którego powrócono do rozmów o konsolidacji jest także Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności finansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Ten instrument finansowy przeznaczony dla samorządów oferuje całkowicie bezprocentowe pożyczki z możliwością umorzenia nawet do 20 procent wartości zaciągniętego zobowiązania.

- Miasto Kielce odpowiedziało natychmiast na tę szansę i złożyło wnioski o dofinansowanie strategicznych projektów o łącznej wartości aż 120 milionów złotych. Jednak, żeby można było z tej szansy skorzystać, trzeba poprawić płynność finansową, którą gwarantuje właśnie pożyczka konsolidacyjna - dodaje prezydentka.

Na liście planowanych inwestycji rozwojowych, które miasto chce sfinansować dzięki środkom KPO, znajdują się trzy fundamentalne zadania.

Pierwszym z nich jest warta ponad 47 milionów 700 tysięcy złotych budowa trzech miejsc doraźnego schronienia przy ulicach Solnej, Grunwaldzkiej oraz Kamińskiego. Obiekty te powstaną w formule podwójnego zastosowania – w czasie pokoju będą pełniły funkcję parkingów wielopoziomowych na około 1100 pojazdów, natomiast w razie zagrożenia zapewnią bezpieczne schronienie dla blisko 2300 mieszkańców.

Drugim kluczowym projektem infrastrukturalnym jest budowa łącznika ulic Orkana i Witosa, na który przewidziano ponad 31 milionów 200 tysięcy złotych. Inwestycja obejmie budowę mostu na Silnicy, nowoczesnych dróg rowerowych, przystanków i chodników, energooszczędnego oświetlenia oraz innowacyjnej, błękitno-zielonej infrastruktury służącej do oczyszczania wód deszczowych.

Trzecim filarem programu jest kompleksowe wzmocnienie odporności cybernetycznej oraz bezpieczeństwa cyfrowego Kielc, na co zabezpieczono łącznie blisko 41 milionów złotych. Środki te zostaną podzielone na modernizację infrastruktury teleinformatycznej i systemów przetwarzania danych oraz na podniesienie poziomu bezpieczeństwa miejskiej infrastruktury krytycznej. Dla mieszkańców oznacza to przede wszystkim najwyższy poziom ochrony ich danych osobowych, zminimalizowanie ryzyka przerw w funkcjonowaniu urzędu z powodu ataków hakerskich oraz większą niezawodność systemów odpowiedzialnych za podatki, opłaty czy nieruchomości.

WŁOSZCZOWA

Dzisiaj wielkie otwarcie. Rusza Park Handlowy Sekunda. Do dyspozycji klientów jest parking na 415 miejsc

Paula Goszczyńska

W czwartek, 9 lipca ruszy Park Handlowy Sekunda we Włoszczowie. W środę odbywały się ostatnie sprzątania, rozkładanie towaru i dopieszczenie szczegółów.

Park Handlowy Sekunda we Włoszczowie powstał przy ulicy Wiśniowej. Jest największym tego typu obiektem handlowym w zachodniej części województwa świętokrzyskiego. Całość obejmuje blisko 13 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni handlowej, czyli powierzchni najmu. Jest tu 25 sklepów.

Najwcześniej, bo o godzinie 6 otworzył się w czwartek, 9 lipca market sieci Lidl. Zlokalizowany w parku handlowym obiekt ma powierzchnię sali sprzedaży o wielkości około 1070 metrów kwadratowych.

O godzinie 8 ruszą Media Expert oraz sklep mięsny Zychowicz. - Zapraszamy na wielkie otwarcie naszego drugiego punktu we Włoszczowie - w Galerii Sekunda. Jesteśmy firmą rodzinną, z własną ubojnią, własnym, polskim mięsem i własnymi produktami garmażeryjnymi oraz swojskimi wędlinami - podkreślała w środę Bożena Jabłońska, koordynator firmy Zychowicz.

Z okazji otarcia nie zabraknie promocji. - Każdy klient otrzyma w gratisie pasztecik. Poza tym do zakupów będziemy dołączać makarony, zestawy swojskich weków oraz książki kulinarne. W promocyjnych cenach będą też między innymi schab bez kości, łopatka oraz ćwiartka z kurczaka - dodała.

Większość lokali otworzy się o godzinie 9. Gotowe są już: Rossmann, Empik, TEDi, Pepco, Martes Sport, CCC, Worldbox, salon Orange oraz T-Mobile, Piekarnia Pod Telegrafem, Action, Jubiler Skorpion oraz Butik Eva.

- Zapraszamy wszystkich klientów od godziny 9 do 21. Oferujemy przepiękne sukienki weselne wizytowe, eleganckie, a także odzież codzienną - bluzki, spodnie, spódniczki, jak również buty, torebki i akcesoria. Myślę, że każda z pań znajdzie tu coś dla siebie - mówiła Ewa Pawlik, właścicielka Butiku Eva. Warto dodać, że dwa butki tej marki działają już w Jędrzejowie. Ten we Włoszczowie jest trzecim.

Poza tym w Galerii Sekunda działać będą New Yorker, Monnari, Verona, Kik, Sinsay, Piekarnio-Cukiernia Tomasz Sosnowski i sklep zoologiczny AquaEl Zoo.

Do dyspozycji klientów jest parking na 415 miejsc.

KRÓTKO

Gmina Ćmielów

Wypadek na łuku drogi

Na łuku drogi w miejscowości Borownia (gmina Ćmielów w powiecie ostrowieckim) doszło we wtorek po godzinie 14 do wypadku. - Jak wynikało ze wstępnych ustaleń policjantów, na leśnym odcinku drogi, po deszczu, 28-latka straciła panowanie nad kierownicą Volkswagena Golfa. Samochód uderzył w drzewo – opowiadał starszy aspirant Rafał Dobrowolski z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. Prócz kierującej w aucie byli mężczyzna i pięcioletnie dziecko. Dorośli byli w pasach, dziecko w foteliku, mimo to cała trójka została zabrana do szpitala na badania. **MINOS**

Gmina Obrazów

Zderzenie na krajowej drodze. Wyglądało poważnie

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło we wtorek około godziny 22 na krajowej trasie numer 77 w miejscowości Rożki (gmina Obrazów w powiecie sandomierskim. Policjanci przekazywali, że ciężarowa Scania prowadzona przez 38-latka, najechała na tył ciężarowego Volvo prowadzonego przez 42-latka. Nikomu nic się nie stało.
MINOS

Starachowice

Wandal porysował samochód

3,5 tysiąca złotych sięgają straty po tym, jak ktoś porysował Toyotę, zaparkowaną między blokami w Starachowicach. Wandala szuka policja.
SABA

eprasa.pl 1fe6778b73

FOKUS

• **Parlament Europejski** wyraził ubolewanie nad nadaniem jednostce wojskowej imienia „Bohaterów UPA" przez Zełenskiego

WARSZAWA

Minister zdrowia zostaje. Przedstawiła plan reformy w ochronie zdrowia

Maksymalne poziomy wynagrodzeń indywidualnych i maksymalnych wydatków w ramach budżetów szpitali ze środków przekazywanych z NFZ zapowiedziała w środę minister zdrowia

Adam Kielar

Jak przekazała minister na konferencji prasowej, pierwszy krok, jeśli chodzi o kominy płacowe, został już wykonany. Przypomniała, że ustawa, która umożliwi gromadzenie danych na podstawie numeru PESEL lub numeru prawa wykonywania zawodu, czeka na podpis prezydenta.

– Wprowadzimy również maksymalne poziomy wynagrodzeń, zarówno indywidualnych, jak również tych maksymalnych wydatków, których spodziewamy się czy rekomendujemy w ramach budżetów szpitali ze środków, które przekazujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia – zapowiedziała Sobierańska-Grenda.

Minister wyjaśniła, że obecnie maksymalny udział kosztów wynagrodzeń w budżetach szpitali ze środków, które przekazuje NFZ to średnio 81,3 proc.

– Rekomendacje od AOTMiT (Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji), których oczekuję do końca sierpnia, powinny uwzględniać 7 poziomów szpitali, które dzisiaj mamy ze względu na ich specyfikę dotyczącą personelu, zabiegowych bądź niezabiegowych świadczeń, szpitali monoprofilowych – zaznaczyła minister zdrowia.

FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej zaprezentowała plan zmian w ochronie zdrowia

Wskazała, że takie rekomendacje będą gotowe do końca sierpnia.

– Oczywiście z tymi rekomendacjami będziemy w stanie wyjść do dyrektorów szpitali, do właścicieli podmiotów leczniczych, którzy często pytają, jak właściwie powinna wyglądać struktura naszych kosztów, jakie są rekomendacje w tej sprawie – powiedziała minister zdrowia.

Ile będzie wynosić limit?

Sobierańska-Grenda przekazała, że resort planuje „zmierzyć się z maksymalnym limitem wynagrodzeń dla indywidualnego pracownika medycznego".

– Stawką wyjściową, którą proponujemy, jest kwota do 240 zł brutto za godzinę – powiedziała.

Wyjaśniła, że kwota jest wskaźnikiem, który resort przyjmuje „jako przelicznik do etatu". Dodała, że resort rozpocznie też pełną kontrolę tzw. procederów walizkowych, czyli sytuacji, kiedy lekarze pracują w kilku szpitalach, wykonując wysoko wycenione procedury.

Koniec lekarzy walizkowych?

Resort potwierdził, że chce ograniczyć zjawisko tzw. lekarzy walizkowych, czyli pracy medyków w wielu placówkach jednocześnie, często odległych od siebie, przy jednoczesnym braku jednego stałego miejsca zatrudnienia.

– Chcemy, żeby podmiot leczniczy, szpital, który pracuje w oparciu o pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia, ogłaszał, za ile i na jakich zasadach zatrudnił przedsiębiorcę, który będzie świadczył usługi medyczne. (...) Równie ważne jest rozwiązanie, które chcemy wprowadzić po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli rzeczywiste grafiki pracy – podkreśliła szefowa MZ.

Zaznaczyła, że takie rozwiązanie przyczyni się do ujawnienia wysokości wynagrodzeń medyków.

E-kolejka do końca roku

Szefowa resortu zaproponowała wprowadzenie nowego rozwiązania: e-kolejki.

– Będzie gwarantowała zapisy do szpitali na zabiegi planowe, czyli to, co budzi dzisiaj największe emocje - podkreśliła.

Zaznaczyła, że „jest przekonana, że to rozwiązanie spowoduje transparentne, przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji".

Przekazała, że e-kolejka zostanie wprowadzona do końca tego roku.

EDUKACJA

Wyniki matur już dostępne. Nie wszyscy zdali

Karolina Wrońska

Maturę zdało 81,1 proc. tegorocznych absolwentów wszystkich szkół ponadpodstawowych.

CKE opublikowała w środę wstępne wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego w sesji głównej majowej. Spośród tegorocznych absolwentów liceów maturę zdało 85,9 proc., a prawo do poprawki w sierpniu ma 9,5 proc. W technikach maturę zdało 71,3 proc. tegorocznych absolwentów, a prawo do poprawki ma 18,5 proc. W szkołach branżowych II stopnia maturę zdało 15,4 proc. absolwentów, a prawo do poprawki ma 28,4 proc.

We wstępnej informacji o wynikach egzaminu maturalnego podano, że egzamin pisemny z polskiego zdało 94 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych, egzamin z matematyki zdało 86 proc. absolwentów, a egzamin pisemny z języka angielskiego, najczęściej wybieranego na maturze języka obcego, zdało 95 proc.

ROLNICTWO

Będą pieniądze za zniszczone przez upał uprawy

Karolina Wrońska

Sadownicy, którzy ponieśli straty spowodowane przez rekordowe upały, otrzymają pomoc od państwa. Zapowiedział to w środę minister rolnictwa Stefan Krajewski.

Szef resortu rolnictwa i rozwoju wsi zwrócił uwagę, że po wiosennych przymrozkach, które zniszczyły uprawy owoców, polskie sadownictwo poniosło straty spowodowane przez nienotowane do tej pory upały.

– Wiele plantacji zostało dotkniętych właśnie tą anomalią, czyli zaparzeniem owoców na krzakach. (...) Jak tylko będziemy mieli oszacowane straty, będziemy starali się wypłacić pomoc sadownikom. Oczywiście będziemy sięgać po pieniądze z rezerwy budżetowej – powiedział szef resortu rolnictwa podczas konferencji poświęconej rozpoczęciu kampanii „To Twój Pewniak!", promującej polskie owoce bez pozostałości pestycydów.

KRÓTKO

Bezpieczeństwo

Zagrożenie dywersją ze strony Rosji

Istnieje zagrożenie dywersją ze strony Rosji – poinformował w środę wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek. – Mogą pojawiać się incydenty o charakterze sabotażu, a także zagrożenia infrastruktury krytycznej. Prowokacje mają budować strach i brak jedności w Polsce, ale także w NATO i UE – mówił. Dodał, że znając metody działania Rosji, to będzie ona robiła wszystko, aby wykazać, że „każdy ich atak, każda forma dywersji to nie oni, tylko inni".

Bezpieczny wypoczynek

Ewakuowano uczestników obozów harcerskich

W województwie pomorskim z uwagi na wichurę ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich. Oficer prasowa Komendy Powiatowej PSP w Nowym Dworze Gd. kpt. Anna Piechowska powiedziała, że obecnie w powiecie nowodworskim jest dziesięć obozów harcerskich, w których uczestniczy 927 osób. Również we Fromborku ewakuowano 60 uczestników obozu harcerskiego. Ich namioty w nocy zniszczył wiatr. Ewakuowano też obóz w Rucianem-Nidzie.

Energetyka

Chcą budować elektrownię jądrową

Zainteresowanie realizacją projektu budowy drugiej polskiej elektrowni jądrowej wyraziły podmioty ze Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Kanady – poinformował w środę minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że o wyborze partnera będzie decydowała m.in. cena energii wytwarzanej w nowej siłowni. Rozpoczęcie budowy drugiej elektrowni planowane jest w 2032 r.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego

JAKUB RUTNICKI
Minister sportu i turystyki

eprasa.pl 1fe6778b73

ANKARA

Prezydenci Polski i Ukrainy rozmawiali na szczycie NATO. Było też spotkanie z Trumpem

Adam Kielar

Podczas trwającego szczytu NATO w stolicy Turcji Ankarze doszło do rozmowy pomiędzy prezydentem Polski Karolem Nawrockim a Wołodymyrem Zełenskim.

Podczas oficjalnej kolacji zorganizowanej przez prezydenta Turcji Recepa Tayyipa Erdogana prezydent Karol Nawrocki miał okazję do rozmowy z ukraińskim przywódcą Wołodymyrem Zełenskim.

– Dyskutowaliśmy kurtuazyjnie. Stanowisko w kwestiach, które dotyczą naszych bilateralnych napięć, jest dla mnie niezmienne, ale to nie wyklucza naszego dialogu – przyznał polski prezydent.

Nawrocki zaznaczył, że dialog z Ukrainą jest naturalny, zwłaszcza w obliczu wspólnego zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej.

– Wydaje mi się to naturalne, że państwa, które są sąsiadami, które mają wspólnego wroga, jakim jest Federacja Rosyjska, pozostają ze sobą w dialogu niezależnie od pewnych napięć bilateralnych – dodał Nawrocki.

Prezydent Nawrocki rozmawiał również z Donaldem Trumpem na temat stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce.

– Pan prezydent Trump wypełnia swoje deklaracje. Teraz już wszystko przed polskim Ministerstwem Obrony Narodowej. Można powiedzieć, że ta autostrada do stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce na poziomie prezydentów, na poziomie politycznym, jest otwarta – powiedział prezydent RP.

Polska, jako aktywny członek NATO, dąży do wzmocnienia solidarności w ramach Sojuszu. Prezydent Nawrocki podkreślił, że „nie ma NATO bez Stanów Zjednoczonych" i że współpraca transatlantycka jest kluczowa.

Polska wydaje blisko 5 procent PKB na obronność, co czyni ją „modelowym sojusznikiem" w ramach NATO. Nawrocki podkreślił również znaczenie budowy relacji transatlantyckich, które są kluczowe dla bezpieczeństwa Europy.

FOT. PAP/MARCIN OBARA

Prezydent Karol Nawrocki na szczycie NATO

ANKARA

„Myślę, że to koniec." Trump ogłasza w sprawie Iranu

Adam Kielar

Prezydent USA Donald Trump oświadczył w środę, że tymczasowe porozumienie o zawieszeniu broni w wojnie z Iranem jest skończone i nie chce już prowadzić rozmów z władzami w Teheranie.

FOT. ALEX BRANDON/AP PHOTO/EAST NEWS

Trump, przemawiając przed szczytem NATO, powiedział, że myśli, iż wstępne porozumienie pokojowe z Iranem przestało obowiązywać

Tymczasowe porozumienie o zawieszeniu broni podpisane między Stanami Zjednoczonymi a Iranem, przy mediacji Pakistanu, miało zapewnić 60-dniowe okno na negocjacje w sprawie trwałego porozumienia, jednak pośrednie rozmowy w Katarze zakończyły się w zeszłym tygodniu bez żadnego postępu, a we wtorek amerykańskie siły zbrojne przeprowadziły nową falę ataków na Iran.

Trump, zapytany przed rozpoczęciem drugiego dnia odbywającego się w Ankarze szczytu NATO, czy w związku z wtorkowymi atakami uważa porozumienie za zakończone, odparł: – Dla mnie, myślę, że to już koniec. Nie chcę mieć z nimi do czynienia. To szumowiny. To chorzy ludzie. Kierują nimi chorzy ludzie. Jeśli o mnie chodzi, to rozmowy z nimi to po prostu strata czasu.

USA uderzyły na Iran

Amerykańskie siły uderzyły nocą z wtorku na środę w irańskie systemy obrony powietrznej, sieci dowodzenia i kontroli, przybrzeżne stacje radarowe, zdolności w zakresie pocisków przeciwokrętowych, a także w ponad 60 małych łodzi należących do Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC), znajdujących się w cieśninie i w jej pobliżu – poinformowano w komunikacie Dowództwo Centralne USA (CENTCOM).

Jak dodano, celem tych działań było „ograniczenie zdolności Iranu do dalszego atakowania międzynarodowego handlu morskiego" prowadzonego przez Ormuz.

CENTCOM zaznaczył, że Iran w ostatnim czasie zaatakował trzy statki handlowe przepływające przez cieśninę. Iran oficjalnie nie przyznał się do winy, lecz wcześniej irańskie władze wielokrotnie groziły statkom, które przepływały przez Ormuz korytarzem innym niż wyznaczony przez roszczący sobie prawa do kontroli ruchu Teheran.

Wszystkie zaatakowane statki płynęły trasą południową wzdłuż wybrzeża Omanu, szlakiem zabezpieczonym przez Stany Zjednoczone.

„Nieuzasadniona agresja ze strony irańskich sił stanowi wyraźne i niebezpieczne naruszenie zawieszenia broni oraz podważa swobodę żeglugi" – napisało w komunikacie dowództwo.

Amerykańskie ataki na Iran były od czterech do pięciu razy większe pod względem skali i siły rażenia od poprzednich uderzeń, przeprowadzonych po zawarciu wstępnego porozumienia przez USA i Iran – przekazał gazecie „Wall Street Journal" wysoki rangą przedstawiciel władz USA. Dodał, że uderzenia mają wysłać silny sygnał Teheranowi i zadeklarował, że USA wciąż uznają zawieszenie broni za obowiązujące.

Iran zapowiada odpowiedź na ataki USA

Iran ostrzegł z kolei w środę nad ranem, że jego odpowiedź na amerykańskie uderzenia będzie „miażdżąca". Dowództwo podkreśliło, że Teheran że „pod żadnym pozorem nie pozwoli na ingerencję" w zarządzanie cieśniną Ormuz.

Dodano również, że „jedynym bezpiecznym szlakiem" dla statków przepływających przez Ormuz są trasy wyznaczone przez Iran – relacjonuje CNN.

CHINY

Tornado wywiało mężczyznę przez okno. Razem z meblami

Adam Kielar

Tornado, które uderzyło w miasto Huanggang w prowincji Hubei w Chinach, było tak potężne, że wyssało mężczyznę z mieszkania na 12. piętrze wraz z meblami.

Jak przekazał portal stacji TVBS, w chwili, gdy tornado uderzyło w miasto Huanggang, mężczyzna o nazwisku Zhang odpoczywał na sofie w swoim salonie. Siła tornada była tak ogromna, że wyrwała okno z muru budynku i porwała Zhanga wraz z sofą, stołem i szafkami.

Mężczyznę znaleziono nieprzytomnego w pasie zieleni pod blokiem. Na szczęście jego żona i dziecko, przebywający w innej części mieszkania, nie ucierpieli.

Tornado, burze i wiatry o prędkości 150 kilometrów na godzinę spowodowały śmierć 11 osób i obrażenia u ponad 330 osób. Żywioł zniszczył blisko 5 tysięcy domów w prowincji Hubei, zrywał dachy i niszczył infrastrukturę. W Huanggang wiatr był na tyle silny, że przemieszczał półciężarówki o nawet 30 metrów.

Potężne tornada w Chinach

Specjalista od burz Eric Wang ocenił, że poniedziałkowe tornada były najbardziej niszczycielskie od 2016 roku, kiedy w mieście Yancheng na wschodzie kraju zginęło 98 osób. Co roku Chiny zmagają się z klęskami żywiołowymi, a zmiany klimatyczne zwiększają intensywność i częstotliwość ekstremalnych zjawisk pogodowych, co stanowi poważne zagrożenie dla ludności i gospodarki kraju.

LONDYN

Książę Harry przegrał proces o naruszenie prywatności

Kazimierz Sikorski

Brytyjski sąd wydał orzeczenie niekorzystne dla księcia Harry'ego i innych znanych osób, które oskarżyły wydawcę „Daily Mail" o stosowanie wobec nich nielegalnych metod gromadzenia informacji.

Sprawa wytoczona przez Harry'ego i inne osobistości przeciwko Associated Newspapers była jednym z kilku toczących się postępowań. Harry i pozostali powodowie zarzucali Associated Newspapers prowadzenie lub zlecanie nielegalnych działań mających ujawnić prywatne informacje z ich życia na potrzeby artykułów publikowanych w „Daily Mail" oraz „The Mail on Sunday". Wśród pozostałych powodów znaleźli się m.in. Elton John, aktorki Liz Hurley i Sadie Frost

Sędzia Matthew Nicklin stwierdził, że „podejrzenia, nawet jeśli zrozumiałe, nie wystarczą", a Harry oraz pozostali znani powodowie nie zdołali udowodnić, iż „informacje będące przedmiotem skargi zostały uzyskane w sposób niezgodny z prawem".

Powodowie zarzucali Associated Newspapers – wydawcy „Daily Mail" – włamywanie się do telefonów i ingerowanie w życie prywatne. Do takich praktyk miało dochodzić w latach 1993–2011. Koncern zaprzeczał zarzucanym mu czynom.

W oświadczeniu Associated Newspapers stwierdził: „Dobre imię naszych uczciwych i ciężko pracujących dziennikarzy zostało poważnie podważone, a dzisiaj zostali oni oczyszczeni z zarzutów".

eprasa.pl 1fe6778b73

Po stronie Seniora

EMERYTURA

Kiedy najlepiej przejść na emeryturę? Ważny nie tylko miesiąc, ale też dzień złożenia wniosku

Przyszli emeryci powinni z rozwagą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Najlepiej na emeryture przejść po swoich urodzinach. Podpowiadamy, jak załatwić niezbędne formalności w ZUS

Małgorzata Stempinska

Prawo do nowej emerytury nie jest uzależnione od długości stażu pracy, ale od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego - 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn. Świadczenie może zostać przyznane nawet wtedy, gdy ubezpieczony opłacił składkę tylko za jeden dzień. Wniosek o emeryturę można złożyć najwcześniej 30 dni przed osiągnięciem tego wieku.

FOT. FREEPIK.COM

Przyszli emeryci powinni z rozwagą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Mogą wiele zyskać

Jak ZUS oblicza przyszłą emeryturę

To przyszły emeryt decyduje, kiedy zakończyć aktywność zawodową. Warto jednak wiedzieć, jakie czynniki wpływają na wysokość świadczenia. Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 rokiem. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Im większy zgromadzony kapitał i im mniejsza liczba miesięcy, tym wyższe świadczenie. W praktyce oznacza to, że im dłużej pracujemy, tym emerytura będzie wyższa.

- Moment przejścia na emeryturę wpływa na wysokość świadczenia. Każdy dodatkowy miesiąc pracy oznacza wyższą kwotę, a znaczenie może mieć nawet dzień złożenia wniosku do ZUS. Chcąc skorzystać z rocznej waloryzacji składek i kapitału emerytalnego warto poczekać do lipca i wtedy złożyć wniosek o emeryturę - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dlaczego ważny jest dzień i miesiąc przejścia na emeryturę

Osoby, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek o świadczenie w późniejszym czasie, tj. w kolejnych miesiącach po osiągnięciu powszechnego wieku, najlepiej by to zrobiły po dacie urodzenia. Wówczas średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze o ten jeden miesiąc, co ma znaczenie przy obliczaniu wysokości emerytury. Na przykład: jeśli ktoś urodził się 20 lipca i chce przejść na emeryturę od sierpnia, to aby skorzystać z tej zasady, powinien złożyć wniosek nie wcześniej niż 20 sierpnia.

Natomiast gdy powszechny wiek emerytalny osiągnęliśmy wcześniej (nie w tym samym miesiącu, w którym składamy wniosek o świadczenie), najkorzystniej jest rozwiązać umowę o pracę np. jeden, dwa dni przed końcem miesiąca i jeszcze w tym samym miesiącu złożyć wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy. - Rozwiązanie takie pozwala otrzymać za ten miesiąc zarówno wynagrodzenie, jak i pełną emeryturę - niezależnie od tego, czy wniosek zostanie złożony 15. czy 20. dnia miesiąca. W sytuacji natomiast, gdy umowa o pracę zostanie rozwiązana dopiero ostatniego dnia miesiąca i w tym samym dniu do ZUS-u trafi świadectwo pracy wraz z wnioskiem o emeryturę, świadczenie zostanie przyznane dopiero od następnego dnia po ustaniu zatrudnienia, a więc od kolejnego miesiąca - zaznacza Krystyna Michałek.

Jak dodaje, zanim zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową warto przyjrzeć się swojemu dotychczasowemu ubezpieczeniu i przeanalizować jak długo były odprowadzane składki emerytalne i w jakiej wysokości. Czy staż ubezpieczeniowy pozwoli na podniesienie wysokości emerytury do gwarantowanej minimalnej emerytury, która przysługuje kobietom z co najmniej 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz mężczyznom z co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczeniowym. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Warto też zwrócić uwagę na swoją sytuację pracowniczą, czy nie ominą nas np. nagrody jubileuszowe, premie roczne lub kwartalne. Warto również pamiętać, że oprócz comiesięcznych wypłat ZUS gwarantuje również dodatkowe świadczenia takie jak trzynasta, czternasta emerytura. Ważny jest również aspekt związany z waloryzacją świadczeń, która przeprowadzana jest co roku 1 marca.

Jak złożyć wniosek o emeryturę

Wniosek o emeryturę (formularz EMP) można złożyć najwcześniej miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Jeśli nadal pracujemy, dokumenty możemy złożyć jeszcze w trakcie zatrudnienia.

Wypłata emerytury rozpocznie się jednak dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę i dostarczeniu do ZUS świadectwa pracy. ZUS ma 30 dni na rozpatrzenie sprawy od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wniosek o emeryturę możemy złożyć elektronicznie przez platformę eZUS. Wystarczy zalogować się na www.zus.pl/ezus i w katalogu usług wybrać „Złożenie dokumentu EMP". System automatycznie uzupełni część danych wnioskodawcy. Następnie należy wybrać usługę „Złożenie dokumentu ERP-6", czyli informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych. Po wysłaniu dokumentów otrzymamy elektroniczne potwierdzenie ich złożenia.

Z papierowym wnioskiem EMP możemy również wybrać się do dowolnej placówki ZUS i tam go złożyć. Pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pomoże zweryfikować dokumenty i sprawdzić poprawność danych.

Wniosek o emeryturę można też wysłać pocztą. Do wniosku należy załączyć formularz ERP-6 oraz – jeśli nie został jeszcze ustalony kapitał początkowy – dokumenty sprzed 1 stycznia 1999 roku, potwierdzające zarówno staż ubezpieczeniowy, jak i wysokość uzyskiwanych zarobków. Potrzebne są także świadectwa pracy, zaświadczenia od pracodawców o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (np. druk Rp-7), legitymacja ubezpieczeniowa z wpisami o okresach zatrudnienia oraz dokumenty potwierdzające okresy nauki, jeżeli mają zostać uwzględnione przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego.

Dlaczego warto skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego

Warto skorzystać z pomocy doradców emerytalnych. Można to zrobić w każdej placówce ZUS-u oraz online - podczas e-wizyty. Doradca, korzystając z kalkulatora emerytalnego, przygotuje symulację prognozowanej wysokości świadczenia i pokaże, jak zmieni się ono w przypadku dłuższej aktywności zawodowej.

Osoby, które wolą samodzielnie przeanalizować swoją przyszłą sytuację finansową na emeryturze, mogą skorzystać z kalkulatora emerytalnego dostępnego na stronie internetowej ZUS-u, na swoim profilu w eZUS oraz w aplikacji mobilnej mZUS. ©℗

eprasa.pl 1fe6778b73

PIENIĄDZE

Ile można sobie dorobić do emerytury lub renty? Niektórzy muszą się pilnować

Bez ograniczeń mogą dorabiać ci, którzy już osiągnęli powszechny wiek emerytalny. Innych obowiązują limity. Lepiej ich nie przekroczyć!

Małgorzata Stempinska

Zakład Ubezpieczeń Społecznych co kwartał ogłasza limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów. Ustala się je na podstawie wysokości przeciętnego wynagrodzenia, które podaje prezes GUS. Powinni je sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) oraz renciści. Nowe progi przychodu obowiązują od 1 czerwca do końca sierpnia 2026 roku.

Tyle mogą dorobić wcześniejsi emeryci i renciści

Przychód do wysokości 6694,10 zł brutto miesięcznie (70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia) nie ma wpływu na wysokość wypłacanej emerytury lub renty. Jeśli miesięczne zarobki przekroczą tę kwotę, ale nie będą wyższe niż 12 431,80 zł brutto (120 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), ZUS może zmniejszyć świadczenie.

Potrącenie nie może jednak przekroczyć kwoty maksymalnego zmniejszenia, która od czerwca wynosi:

- 989,41 zł - dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł - dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł - dla rent rodzinnych przysługujących jednej osobie.

Jeśli miesięczny przychód przekroczy 12 431,80 zł brutto, ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia. Nowe limity będą obowiązywać do końca sierpnia.

Ich limity nie obowiązują

Są osoby, które mogą dorabiać bez ograniczeń. - To osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn, pod warunkiem że ich świadczenie nie zostało podwyższone do kwoty minimalnej, która od marca tego roku wynosi 1978,49 zł brutto - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość podwyższenia do minimalnej emerytury, świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum.

Limity nie obowiązują również rencistów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową, a także osób pobierających po nich rentę rodzinną. Bez ograniczeń mogą dorabiać także osoby pobierające rentę rodzinną, jeżeli mają również ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Trzeba zgłosić do ZUS dorabianie do świadczenia

Wcześniejsi emeryci i niektórzy renciści podejmując pracę zarobkową powinni poinformować o tym fakcie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku powinni zaznaczyć, czy osiągane przychody wpłyną na zmniejszenie bądź zawieszenie świadczenia. Osoby, po raz pierwszy ubiegające się o emeryturę lub rentę informację taką umieszczają we wniosku o przyznanie świadczenia. Jeśli zatrudnienie podejmowane jest później, ZUS powinien zostać o tym jak najszybciej poinformowany, najlepiej za pomocą formularza ZUS EROP.

Dodatkowo raz w roku, do końca lutego, takie osoby powinny przekazać do ZUS zaświadczenie o wysokości przychodu za ubiegły rok. Takie zaświadczenie wydaje pracodawca lub zleceniodawca. Osoby prowadzące działalność gospodarczą składają własne oświadczenie, w którym jako przychód wskazują podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Dane o przychodach są potrzebne, aby sprawdzić, czy świadczenia były wypłacane w prawidłowej wysokości. ©℗

FOT. FREEPIK.COM

Limity dorabiania powinni sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) oraz renciści

AKTYWNY SENIOR

Pracujesz dłużej? To się opłaca. Każdy kolejny rok pracy znacznie zwiększa Twoją emeryturę

Małgorzata Stempinska

Tylko w ciągu ostatnich 10 lat liczba pracujących emerytów wzrosła o niemal 53 proc. Każdy rok dłuższej aktywności zawodowej to wzrost przyszłego świadczenia średnio o ok. 8-12 proc.

W 2015 roku pracujących emerytów było 575,4 tys. Na koniec 2021 roku ich liczba wzrosła do 812,9 tys., na koniec grudnia 2023 roku osiągnęła 854 tys., a na koniec grudnia 2025 roku – 879,5 tys. Częściej dodatkowe zatrudnienie podejmują kobiety, które stanowią 58,2 proc. ogółu zatrudnionych seniorów. Województwo śląskie jest jedyne w Polsce, gdzie wśród pracujących emerytów przeważają mężczyźni - stanowią oni 51,5 proc. aktywnych zawodowo seniorów. - Przeciętny wiek pracującego seniora wynosi 67,8 roku, przy czym kobiety mają średnio 66,6 roku, a mężczyźni 69,5 roku - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W tych branżach najczęściej pracują seniorzy

Co ciekawe, aż 17,2 proc. emerytów podejmuje zatrudnienie w opiece zdrowotnej i pomocy społecznej. To najpopularniejsza branża we wszystkich województwach.

Kolejne branże popularne wśród seniorów to:

- handel hurtowy i detaliczny oraz naprawa samochodów,
- przetwórstwo przemysłowe,
- edukacja oraz
- działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca.

Pracujący emeryci najczęściej zatrudnieni są przez pracodawców na umowę o pracę, prowadzą pozarolniczą działalność lub pracują na umowę zlecenie.

Prof. Witold Orłowski, główny doradca ekonomiczny PwC w Polsce, zaznacza, że osoby zarabiające lepiej zazwyczaj mają ciekawszą pracę, mniej wyczerpującą fizycznie. Są więc skłonne dłużej pracować i zwiększyć swoją emeryturę. Natomiast ludzie z najniższymi dochodami liczą na to, że uzyskają gwarantowaną emeryturę minimalną. A to oznacza, że zupełnie nie opłaca im się dłużej pracować zwłaszcza, jeśli praca nie daje im satysfakcji.

Prof. Elżbieta Mączyńska, prezes honorowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, dopowiada: - Podejmowaniu przez emerytów decyzji o dalszej pracy mogą sprzyjać też rosnące możliwości i popularność pracy zdalnej przynajmniej w niektórych przedsiębiorstwach, instytucjach czy branżach.

Każda składka się liczy do emerytury

Z wyliczeń ZUS wynika, że każdy rok dłuższej aktywności zawodowej to wzrost przyszłego świadczenia średnio o ok. 8-12 proc.

Zasadą jest, że dłuższa aktywność zawodowa, a tym samym dalsze opłacanie składek emerytalnych, powoduje, że wzrasta kwota składek zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Dodatkowo

- Osoby lepiej zarabiające zazwyczaj mają pracę mniej wyczerpującą fizycznie i są skłonne dłużej pracować i zwiększyć swoją emeryturę

PROF. WITOLD ORŁOWSKI
główny doradca ekonomiczny PwC

kwota kapitału początkowego i składek zapisanych na indywidualnym koncie rośnie wskutek kolejnych waloryzacji. - Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 rokiem. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu Prezesa GUS. Im później przejdziemy na emeryturę, tym wyższe może być nasze świadczenie. Dzieje się tak, ponieważ zgromadzony kapitał jest dzielony przez mniejszą liczbę miesięcy prognozowanego dalszego trwania życia - podsumowuje Krystyna Michałek z bydgoskiego ZUS.

ZUS zachęca seniorów do aktywności zawodowej

Aktywność zawodowa po przejściu na emeryturę pozwala nie tylko zwiększyć dochody, ale także utrzymać kontakty społeczne i aktywny styl życia. System ubezpieczeń społecznych umożliwia łączenie pracy z emeryturą, a dodatkowo odprowadzane składki mogą wpłynąć na wysokość przyszłego świadczenia. ©℗

eprasa.pl 1fe6778b73

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Macdonaldzie** 11 lipca 43 rocznica śmierci Rossa Macdonalda (urodził się 13 grudnia 1915 r.), amerykańskiego pisarza pochodzenia kanadyjskiego, autora powieści typu noir; twórcy postaci detektywa-ponuraka Lew Archera.

HISTORIE Z DZIEJÓW PRAWA

Jak komuniści walczyli z pisarzami i niewygodnymi książkami

J. Dobroszek, L. Strzyga

Nie trzeba było krytykować systemu, by trafić w PRL-u na indeks. Znalazły się na nim nawet książki Jana Brzechwy i Karola Maya.

„Miałem czternaście lat, kiedy zostałem sam na tym świecie" – tymi słowami zaczyna się książeczka Kornela Makuszyńskiego „Uśmiech Lwowa". W tej skądinąd sympatycznej publikacji dla dzieci nastoletni skaut Michał Korycki zabiera czytelnika w podróż po Lwowie. Inny temat wyodrębnia się z wierszy Jana Brzechwy zatytułowanych „Imię wielkości". Autor opowiada w nich o Józefie Piłsudskim. Tomik zawierał 10 utworów będących pośmiertnym hołdem dla Naczelnika. „Marnym byłem żołnierzem, lecz dotąd dumny chodzę, że szary mundur nosiłem, wtedy gdy On był wodzem" – pisał Brzechwa.

Co łączy te dwie opowieści? Razem z wieloma innymi dziełami trafiły na listę książek zakazanych.

20 stycznia 1949 r. w Szczecinie rozpoczął się IV Zjazd Literatów Polskich, na którym proklamowano socrealizm. Nie było w nim miejsca dla wątpiących i niezdecydowanych

Czy ten May jest nasz?

Na przełomie lat 40. i 50. minionego wieku Biuro Polityczne KC PZPR zaczęło, jak samo pisało w lakonicznej notce, „oczyszczać biblioteki szkolne od książek szkodliwych, religianckich". Wielu autorów bezpośrednio zetknęło się z cenzurą, natomiast ci, którzy w jakimś stopniu byli przychylniejsi ówczesnemu aparatowi władzy – jak choćby Zbigniew Nienacki, autor kultowego „Pana Samochodzika" – spotykali się z przywilejami płynącymi wprost z partyjnej wierchuszki.

Napisanie, że w Polsce Ludowej cenzurowano publikacje „zagrażające bezpieczeństwu państwa", „nawołujące do poniżenia ustroju państwa" lub „godzące w konstytucyjne zasady polityki zagranicznej", to truizm. Wachlarz tematów, przeciwko którym walczyło Biuro Polityczne KC PZPR, był dość szeroki. Z oczywistych względów blokowano prace poświęcone Józefowi Piłsudskiemu i legionom, nieprzychylnie patrzono na książki o endecji, skrupulatnie przyglądano się wszystkiemu, co tłumaczyłoby bolszewizm. Ale to i tak mały wycinek: złe było to, co chwaliło Stany Zjednoczone (w tym indiańskie opowieści Maya!), opisywało rodzime Kresy Wschodnie. Nawet kryminały Agathy Christie były, zdaniem zabraniających, nieodpowiednie dla polskich czytelników.

„Na użytek służbowy"

Cenzura, nie wiedzieć właściwie czemu, nie ominęła także książek dla dzieci, np. „Przygód Tadzia" Zofii Dromlewiczowej. Osobną restrykcją objęto baśnie braci Grimm – należało usuwać „tylko te w wydaniach zaznaczonych na liście, inne pozostają w księgozbiorze". Działania KC PZPR doprowadziły nawet do tego, że wszelkie religijne przypowiastki dla najmłodszych zniknęły z rynku niemal zupełnie. Którym zresztą, ze względu na specyficzną relację na linii komunizm – Kościół, przyglądano się znacznie uważniej.

List powstało w sumie kilka, a odpowiedzią na nie był prężnie działający drugi obieg. Co ciekawe, wszystkie zalecenia były skrupulatnie utajniane: dopiero po wielu latach okazało się, że pierwszy „Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu" powstał w 1951 roku, a dokument okraszony był dopiskiem: „Tylko do użytku służbowego". Na cenzurowane trafił m.in. Czesław Miłosz, gdyż, jak twierdziła partia, „zawiódł oczekiwania".

Czar socrealu

Aparatczycy byli do tego stopnia uprzedzeni do późniejszego laureata literackiej Nagrody Nobla, że przygotowali nawet zapis na jego nazwisko – często zdarzało się, że Miłosza określano po prostu jako autora „tej i tej publikacji". Nietrudno się domyślić, że tomiki jego wierszy były w drugim obiegu szczególnie pożądane i wartościowe, mimo iż autor został potępiony nie tylko przez władzę, ale, co bardziej symptomatyczne, również przez niektórych przedstawicieli własnego środowiska, m.in. Kazimierza Brandysa i Jarosława Iwaszkiewicza.

Pierwsze lata po wojnie były jeszcze okresem raczej wolnym od cenzurowania czytelnictwa. Wpływ na to miało kilka aspektów: w ocalałych polskich domach nadal odnajdywano książki przedwojenne, fala reemigrantów przywoziła wiele publikacji zagranicznych, a powstające wówczas wydawnictwa chętnie drukowały obcojęzyczne dzieła. Bibliotekarskie zbiory nie były może jeszcze dogłębnie systematyzowane i obfite w szeroko dostępne „perełki", jednak z mniej lub bardziej udanym skutkiem opierały się raczkującej cenzurze. Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z usilniej narzucanym Polakom socrealizmem, którego założeniem było wykucie wzorca jedynego słusznego rodzaju sztuki.

Głos towarzysza Fadiejewa

Oczywiście nie decydowano się na zakazanie wszystkich niezgodnych z regułami socrealizmu książek, to byłoby niemożliwe. Głównym założeniem tego nurtu było uczynienie z publikacji pisanych materiałów propagandowych. Kształtowano w ten sposób umysły młodych ludzi, ukazywano, że siła i dobrobyt państwa to skutek prężnej działalności klasy robotniczej.

Dobry wpływ i zbawienna działalność Zachodu? A skąd! „Gdyby szakale mogły nauczyć się pisać na maszynie, gdyby hieny umiały władać piórem, to, co by tworzyły, przypominałoby z pewnością książki Millerów, Eliotów i innych Sartre'ów!" – grzmiał pod koniec lat 40. radziecki pisarz Aleksander Fadiejew. Było jasne, że socrealizm stanie się nie tylko nurtem w sztuce, ale także stylem życia.

Naturalną koleją rzeczy była cenzura prewencyjna na szeroką skalę, mająca z bibliotek usunąć wszystko, co, zdaniem komunistycznego reżimu, było nieodpowiednie i niewłaściwe. Rynek wydawniczy opanowywały literatura radziecka i klasyka.

„List 34"

Ale nie tylko polska kultura skutecznie się mu oparła – realizm socjalistyczny to wciąż potępiany, ale jednocześnie tak naprawdę kiepsko znany nurt w sztuce. Mało tego – jego wprowadzanie na terenie wielu dowodzonych przez komunistów państw pełne było niekonsekwencji i paradoksów. W PRL-u dochodziło do tego, że pewnych autorów wycofywano z oficjalnego obiegu, by po kilku latach wznowić ich publikacje w zaledwie niewiele zmienionej formie.

Świetnym przykładem jest tu Melchior Wańkowicz, którego wiele opowieści wydawano w niemal niezliczonej ilości wersji. Sam autor – uznany później przez władze za głównego prowodyra słynnego „Listu 34", bezbłędnie obnażającego właśnie absurdy polityki kulturalnej PRL – przez sporą część zawodowego życia był bacznie obserwowany przez komunistycznych aparatczyków.

Jednym ze sposobów mających narzucić socrealizm nie tylko odbiorcom, ale też twórcom, było – jak już wspomnieliśmy – tworzenie wszelkich możliwych list książek zakazanych. Na jak wielką skalę będzie to zjawisko, okazało się już w lutym 1949 r., kiedy podczas zebrania Biura Politycznego KC PZPR dyskutowano o polityce na odcinku szkolnym.

Totalny nadzór

Liczby opisujące ten proceder są zatrważające: w samym tylko 1950 r. nadzorami objęto ponad 90 proc. placówek, z których wycofano aż 60 tys. egzemplarzy dzieł. Jak wskazują dokładne dane, z jednej biblioteki wycofywano ok. 0,3 proc. zbiorów. A to był dopiero początek, gdyż kontrole powtarzano w latach 50. wielokrotnie. Co bardziej gorliwi i odważni bibliotekarze starali się skrzętnie ukrywać najcenniejsze zbiory, przez co działania Biura Politycznego bywały utrudnione. Dodatkowo sami prowodyrzy całego zamieszania nie potrafili w pełni zdecydować się, jakie książki można uznawać za szkodliwe.

Jak czytamy w ówczesnych oficjalnych dokumentach, wiele komisji nie wykazywało „należytej inicjatywy" w wyszukiwaniu „ideologicznie szkodliwej literatury". Sztywne trzymanie się podstawowych kryteriów zaproponowanych przez partię dodatkowo spowalniało ekspansję socrealizmu.

Ocalić to, co cenne

Najgorzej władza radziła sobie z cenzurowaniem bibliotek naukowych: piętnowane wydawnictwa ukrywano w zbiorach zakazanych, dostępnych jedynie dla pracowników danej uczelni, gdzie esbecja nie zjawiała się już tak chętnie. Również antykwariaty, właściwie lekceważone przez Biuro Polityczne, przyczyniły się do ocalenia wielu unikalnych egzemplarzy – przez handel wycofywanymi publikacjami zapobiegły całkowitemu utraceniu czasem bezcennych pozycji. To właśnie między innymi dzięki tego typu placówkom podziemny rynek czytelniczy działał na tyle prężnie, że Polacy, oczywiście w tajemnicy przed władzą, mogli zaczytywać się chociażby w dziełach emigracyjnych, tak niechętnie widzianych w kraju opanowanym przez komunizm. Brak litości partii w stosunku do literatury emigracyjnej spowodowany była prostą i oczywistą konstatacją – Polacy przebywający na obczyźnie, z szerszą perspektywą, chętniej i dokładniej punktowali wady ówczesnego ustroju. Każde zetknięcie się z podobnymi dziełami rodziło naturalną refleksję nad zasadnością kuriozalnej polityki wprowadzanej przez komunistów.

eprasa.pl 1fe6778b73

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Tadeusz Żarek

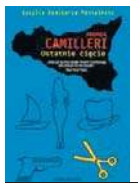

Na Vigacie nic nie jest już takie samo

Komisarz Salvo Montalbano ma problem. A właściwie kilka. Zmaga się z upływem czasu i zniecierpliwioną partnerką Livią. Co gorsza, Sycylię nęka kryzys migracyjny, który paraliżuje pracę komisariatu w Vigacie, wystawiając bohatera na codzienne dramaty.

Andrea Camilleri , „Ostatnie cięcie", wyd. Noir sur Blanc, Warszawa 2026, cena 49 zł

Anno! Uciekaj stamtąd jak najprędzej!

Kolacja z mężem w luksusowej willi wpływowego biznesmena miała być początkiem udanego wieczoru. Jednak wszystko wymknęło się spod kontroli. Za zamkniętymi drzwiami rozgrywa się coś, czego ludzki umysł nie chce przyjąć do wiadomości – rytuały, sekrety i okrutna gra...

Kris James, „Obudź się, Anno!", wyd. ReWizja, Wilkszyn 2026, cena 54,99 zł

Jak skończy się gra w „Kto zabił?"

To miał być niezapomniany rejs wzdłuż wybrzeża Hiszpanii. Wystarczyła jedna noc na „przeklętej" wyspie i nagłe zniknięcie jednego z pasażerów, by przestali czuć się bezpiecznie. Dla rozładowania napięcia rozpoczynają grę w „Kto zabił?". Ale ktoś podjął już decyzję... i trup ściele się gesto.

Marta Zborowska, „Białe tango", wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

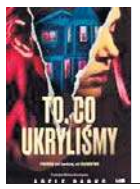

O zdradzie, lojalności i sekretach

Kylie Gillingham pewnego dnia znika bez śladu. Zostawia po sobie chaos i pytania, na które nikt nie jest gotowy odpowiedzieć. Szybko okazuje się, że prowadziła podwójne życie – była żoną dwóch mężczyzn, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu. Obaj są zdruzgotani. Obaj stają się też podejrzani.

Adele Parks, „To, co ukryliśmy", wyd. Mova, Białystok 2026, cena 56,99 zł

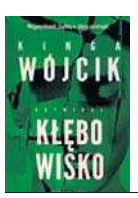

Gra o prawdę właśnie się zaczyna

W 2009 r. Miłosz Szadkowski pojechał kupić podręczniki dla swojego młodszego brata, a następnie przepadł bez wieści. Szesnaście lat później jego matka słyszy w radiu dziwną, osobistą dedykację dla syna. Nie ma wątpliwości, że rozmówca zna prawdę o losie Miłosza... Znów rozpoczyna się śledztwo.

Kinga Wójcik,„Kłębowisko", wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 50 zł

Kto pociąga za sznurki w Rockefeller Center?

Kiedy pracująca w toruńskim antykwariacie Łucja dostaje zlecenie na ustalenie pochodzenia zabytkowego zegarka, nieoczekiwanie wpada na trop zaginionej kolekcji księżnej Czartoryskiej. Łucja postanawia więc jako pierwsza dotrzeć do prawdy. Ale po drodze czyha niebezpieczeństwo...

Krzysztof P. Czyżewski, „Strażnik Rafaela", wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP

Czytelnicy prasy codziennej w przedwojennym Białymstoku nie mogli narzekać na brak emocji

opr. stanmajer

W „Dzienniku Białostockim", gazecie za 10 groszy, w poniedziałek 19 listopada 1934 r. redaktorzy sypnęli soczystymi criminal newsami. „Dziennik..." kazywał się codziennie rano (z wyjątkiem dni poświątecznych) od grudnia 1919 r. aż do wojny. Zacytujmy to, czym uraczono czytelników w dziale „Wiadomości":

Dziennik Białostocki

PONIEDZIAŁEK, 19 LISTOPADA 1934 R.

nicy polscy we Francji
znów są wydalani

Wybory do sejmików w Gdańsku
Polacy występują z własną listą

Sesja Ligi Narodów
w związku ze spr

Ostry za
między Litwą a W

Pierwsza strona „Dziennika Białostockiego" z 19 listopada 1934 r.

„Rzeźnia w grobie

Makabryczny pomysł szmuglerów mięsa. Władze policyjne powiatu warszawskiego prowadzą dochodzenie w makabrycznej sprawie. Oto przed kilku tygodniami w grobie rodzinnym Paulinków w Skolimowie odkryto potajemną rzeźnię. Grób ten należy do rodziny szanownych obywateli Skolimowa.

Przed kilku miesiącami pochowany był tam wieloletni wójt śp. Paulinek. Ktoś z rodziny odwiedził grób i zauważył, że płyta zamykająca grobowiec jest odchylona. Wezwano dozorcę cmentarnego i po odchyleniu płyty stwierdzono, że we wnętrzu grobu znajdują się poćwiartowane wieprze, których jeszcze nie zdołano zabrać.

Podejrzenie padło na strycharzy miejscowej cegielni. Prawdopodobnie strycharze kradli w okolicznych wsiach nierogaciznę i skradzione sztuki bili na cmentarzu, a następnie ukrywali je w grobie Paulinków. Wszczęte dochodzenie, jak dotychczas, nie zdołało ujawnić sprawców tego ohydnego czynu. Potajemna rzeźnia w grobie na cmentarzu to pomysł makabryczny szmuglerów mięsa do stolicy.

Wyłamywali złote zęby

Ateny. 18.11. Cała prasa grecka piętnuje z oburzeniem fakty niesłychanego zdziczenia, których widownią od dłuższego czasu było sanatorium dla gruźlików w Asvestohori, miejscowości położonej w Macedonji greckiej. Woźni i posługacze sanatorium wyłamywali zmarłym gruźlikom złote zęby i sprzedawali je jubilerom i dentystom".

Nie mniej elektryzujące wieści znalazły się w dziale zatytułowanym, „Na prowincji":

„Zamach na strażnika

Sad okręgowy w Poznaniu skazał niejakiego Piwonia, odsiadującego karę we Wronkach, na dwa lata więzienia za usiłowanie zabójstwa strażnika Mikulaka. W czasie wychodzenia więźniów z próby orkiestry Piwoń doskoczył do Mikulaka i uderzył go młotkiem w skroń.

Dwaj świętokradcy

Policja poznańska ujęła w powiecie wyrzyskim dwu złodziejów – świętokradców: Tchórza i Zełka.

Samobójstwa

Wczoraj rano popełniony został w kopalni Szarlej w Brzezinach zamach samobójczy. 40-letni rąbacz Waloszczyk sporządził nabój dynamitowy, poczem podpalił go – Waloszczyk został rozerwany na kawałki".

OBYCZAJE

Piotrowin, polski Łazarz

opr. pisk

Łazarza wskrzesił z grobu Jezus, o czym informuje nas św. Jan w swej Ewangelii. „(Chrystus) zawołał donośnym głosem: »Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!«. I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: »Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić!«".

O tym, że podobne do powyższego wskrzeszenie miało miejsce także w Polsce w XI w., informuje Wincenty z Kielczy, dominikanin, hagiograf, kanonik krakowski, autor hymnu „Gaude Mater Polonia", a także hagiografii „Żywot św. Stanisława". Wskrzeszony miał na imię Piotrowin, a cudu dokonał św. Stanisław ze Szczepanowa, później jeden z głównych patronów Polski.

XIX-wieczne wyobrażenie „Wskrzeszenia Piotrowina" z ołtarza w kaplicy Lubomirskich w Łazanach, w powiecie wielickim

Historia spisana przez Wincentego ma swoją dramaturgię. Oto biskup krakowski św. Stanisław ze Szczepanowa zakupił od niejakiego Piotra Strzemieńczyka, zwanego Piotrowinem, rycerza i właściciela Janiszewa, dobra ziemskie na rzecz biskupstwa. Po śmierci tegoż Piotrowina jego chytrzy i przewrotni i spadkobiercy upomnieli się o ziemię.

Postawiony przed sądem Stanisław klarował, w jaki sposób wszedł w posiadanie ziemi, lecz nie dano mu wiary. Wówczas biskup poprosił o trzy dni przerwy, które poświęcił na post i modlitwę. Wszedł następnie do kościoła w Piotrawinie (dziś zlokalizowanego w województwie lubelskim, w powiecie opolskim, w gminie Łaziska), odprawił mszę św., po której kazał otworzyć grób i wskrzesił Piotrowina, by ten osobiście poświadczył prawdę. Po rozprawie odprowadził nieboraka z powrotem do grobu.

W ikonografii, skądinąd dość ubogiej, zważywszy na doniosłość wydarzenia, rycerz Piotrowin występuje jako mała, modląca się postać, zwykle usytuowana gdzieś z boku – tak jest wyobrażony np. na barokowym relikwiarzu w Katedrze Wawelskiej.

Obecnie w Polsce są także dwie miejscowości, które mają Piotrowina (u boku św. Stanisława) w swych herbach: Stanisławów i Łaziska.

eprasa.pl 1fe6778b73

PROGRAMOWO

G. 22:00

Rocketman

TVN

Musicalowa biografia Eltona Johna, jednej z największych gwiazd muzyki w historii popu i rocka. Film Dextera Fletchera („Bohemian Rhapsody") opowiada historię chłopaka z małego miasteczka, który stał się ikoną popkultury. Elton John urodził się w zwykłej brytyjskiej rodzinie. Od dziecka przejawiał talent muzyczny, choć rodzice nie wierzyli, że odniesie sukces. To nie przeszkodziło mu w karierze. Gdy wraz z przyjacielem napisał „Your song", drzwi do muzycznego raju stanęły otworem. Niestety, oprócz blichtru czekało wiele niebezpieczeństw: narkotyki, alkohol i ludzie, którym nie można ufać. W rolę muzyka wcielił się Taron Egerton, który został wyróżniony Złotym Globem. Utwór „(I'm Gonna) Love Me Again" w wykonaniu Eltona Johna i Tarona Egertona został nagrodzony Złotym Globem i Oscarem. W sumie film zdobył 29 nominacji.

G. 20:00

Forrest Gump

Paramount

USA, koniec lat 40. W Alabamie przychodzi na świat chłopiec z niedowładem nóg, o ilorazie inteligencji znacznie poniżej przeciętnej – Forrest Gump (Tom Hanks). Forrest trzyma się kilku prostych zasad, wpojonych przez kochającą matkę (Sally Field). Znajduje zrozumienie jedynie u niej i przyjaciółki Jenny (Robin Wright). Wyrasta na człowieka o wielkim sercu i zdolności do wpadania w centrum największych wydarzeń w historii USA. Zostaje gwiazdą futbolu i mistrzem ping-ponga, bohaterem wojny wietnamskiej, aż wreszcie zostaje przedsiębiorcą z ogromną fortuną. Nigdy jednak nie rezygnuje z miłości do Jenny. Film zdobył 13 nominacji i sześć Oscarów, w tym dla reżysera i grającego główną rolę Toma Hanksa. Film jest nie tylko przewrotnym spojrzeniem na 50 lat historii, ale bardzo poważnym pytaniem o kondycję dzisiejszej ludzkości.

G. 20:10

GORĄCY TEMAT

Ale Kino+ HD

Historia kobiet, które przeciwstawiły się toksycznej i przemocowej praktyce. Stacja The Fox News to jedna z największych telewizji informacyjnych w USA. Praca w niej otwiera drzwi do wielkiej dziennikarskiej kariery i równie wielkich pieniędzy. Żeby ją dostać i utrzymać, a potem wspiąć się po szczeblach kariery trzeba zadowolić jej twórcę i despotycznego szefa Rogera Ailesa. W przypadku kobiet pracujących w stacji, słowo „zadowolić" ma bardzo dosłowne znaczenie. Zaczyna się od niewybrednych żartów, aluzji, a kończy na erotycznych propozycjach nie do odrzucenia. Ten stan rzeczy trwa przez lata, a dziennikarki stacji przechodzą koszmar. Odmowa obcowania z Ailesem grozi nie tylko zastopowaniem kariery, ale wyrzuceniem z pracy i wilczym biletem na rynku. Trzy kobiety będące na różnych szczeblach medialnej drabiny znajdują w sobie siłę, by wreszcie powiedzieć „DOŚĆ". Jednak Ailes nie zamierza się poddać bez walki. Dysponuje wielką władzą, fortuną i kontaktami na politycznych szczytach. Nikt jeszcze się nie spodziewa, że ta konfrontacja zadecyduje o losie milionów kobiet na całym świecie.

G. 14:00

Złoty chłopak

TVP 1

Suna traci nadzieję na odnalezienie dziewczynek i coraz gorzej radzi sobie z całą sytuacją. Także Seyran jest przerażona i mierzy się z poczuciem bezsilności. Informacje o porwaniu przedostają się do prasy, wywołując chaos. Ferit decyduje się na desperacki krok – porywa Tarika i próbuje zmusić go do wyznania prawdy. Policja odnajduje Hatice, która wraca do rodziny cała i zdrowa. Dziewczynka opowiada, że Duru pomogła jej uciec.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz odrzuca prośby rodziny o powrót do domu. Drastycznie wysokie ceny wynajmu zmuszają ich do pozostania w warsztacie. Sytuację próbuje wykorzystać Semih, który chce ich skłócić. Położna Sukran szantażuje Cansel. Aynur i Sinan postanawiają zawiesić swoją grę przed Isl.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Sinem nie pochwala zachowania Meliha – w jej opinii miesza się w sprawy, w które nie powinien. Mistrz Ertugrul poucza Cihana i Cemila, wskazując im drogę ku lepszemu. Yasemin dostaje wyniki badań krwi Beyzy i poznaje prawdę: ciąża to jedno wielkie oszustwo. Beyza próbuje ją szantażem zmusić do milczenia. Ich kłótnia i szarpanina kończy się tragicznie.

eprasa.pl 1fe6778b73

KRZYŻÓWKA NR 104

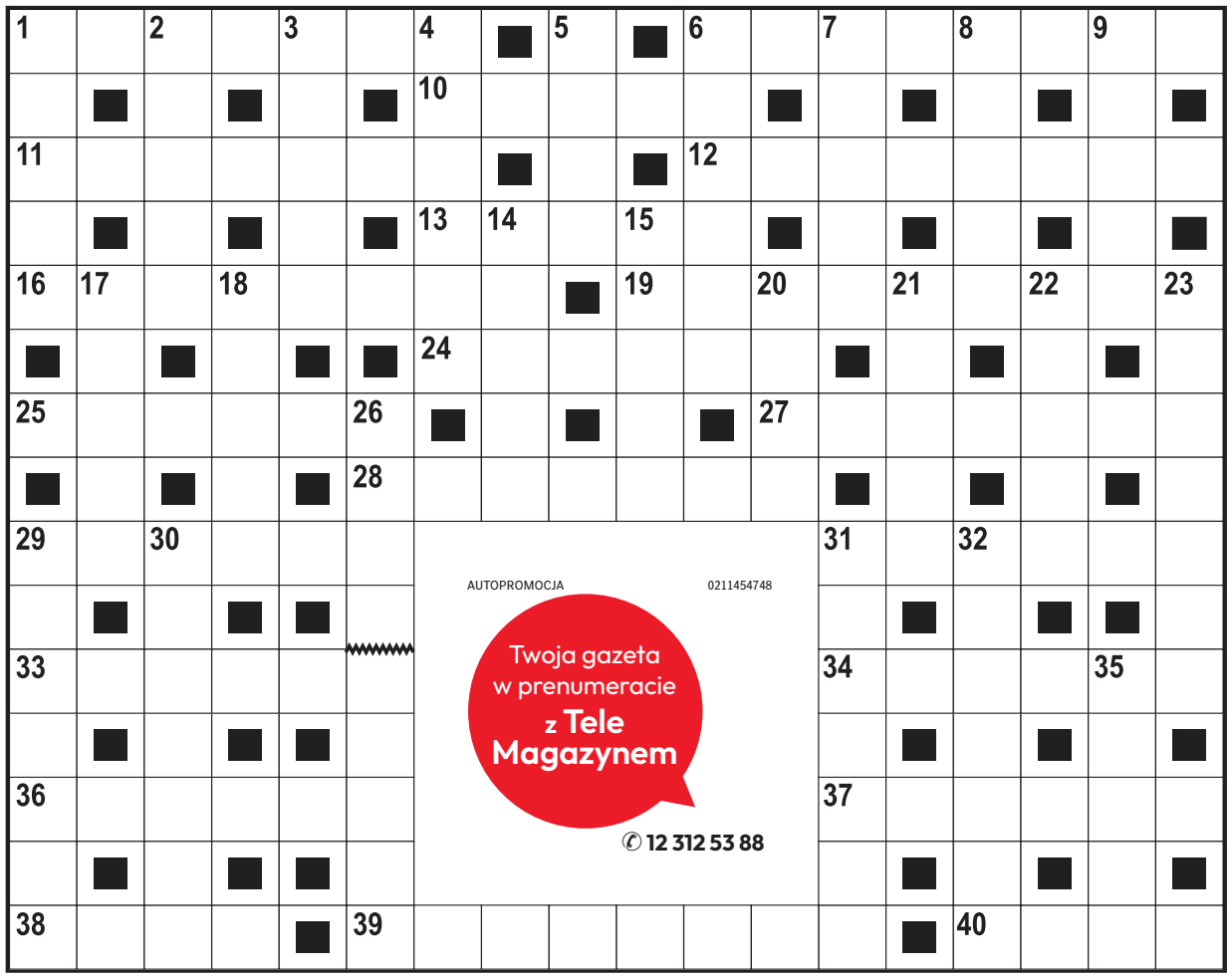

Poziomo:

1) dodatek do młodych ziemniaków,
6) kosmetyczna pielęgnacja stóp,
10) rynek w starożytnych miastach greckich,
11) teren wojskowych manewrów,
12) największe miasto Chile,
13) skąpa nacja z dowcipów,
16) czterokołowy pojazd konny,
19) honorowa walka z sekundantami,
24) bogatka lub czubatka,
25) greckie boginie zemsty,
27) łatwo się irytuje, piekielnik,
28) ogarnia człowieka zdesperowanego,
29) uczniowska samowolka, laba,
31) partner do tańca,
33) element średniowiecznej fortyfikacji, barbakan,
34) sprzęt dla Piotra Liska,
36) stroni od pracy,
37) domena Jędrzeja Śniadeckiego,
38) dawny żaglowiec z XIV wieku,
39) broń strzelca na śrut,
40) wyjeżdża z parkingu.

Pionowo:

1) wysuszony miąższ orzecha kokosowego,
2) wskazujące lub serdeczne,
3) gra zespołowa owalną piłką,
4) amerykański stan z Topeką,
5) Piotr, aktor z serialu „Ojciec Mateusz",
6) duchowny w kościele protestanckim,
7) … Alighieri, autor „Boskiej komedii",
8) azjatycki kraj z Szanghajem,
9) lasy na górskich stokach,
14) zapalany w dzień otwarcia igrzysk olimpijskich,
15) wyrób z firmy Stomil,
17) perski tytuł książęcy,
18) część walki bokserskiej,
20) gatunek muzyczny, który powstał w Nowym Orleanie,
21) … Mleczna we wszechświecie,
22) muł w delcie rzeki,
23) wpleciona w warkocz,
26) zagrał główną rolę w filmie „Diabeł",
29) zastrzeżenie w umowie,
30) azjatycki korzeń życia,
31) bezzwrotna pomoc finansowa, subwencja,
32) bezsilnikowy pojazd drogowy,
35) ogon jelenia lub daniela w gwarze myśliwskiej.

ROZWIĄZANIE NR 103

S	T	Ę	P	■	Ż	■	P	■	K	O	T	Y	S	■	L	■	F
■	A	■	A	R	A	B	I	K	A	■	E	■	T	R	U	P	A
B	L	A	T	■	R	■	Ę	■	P	O	L	K	A	■	C	■	W
■	E	■	O	S	T	A	T	K	I	■	E	■	W	■	K	■	O
G	R	O	S	Z	■	■	K	■	L	E	S	S	■	C	Y	D	R
■	Z	■	■	T	I	L	A	K	A	■	K	■	K	■	L	■	Y
Ż	E	B	R	A	■	E	■	■	R	■	O	■	O	P	U	S	T
Ą	■	R	■	B	I	E	R	N	Y	O	P	Ó	R	■	K	■	K
D	R	Y	G	A	■							■	R	Z	E	K	A
Ł	■	Ł	■	■	W							■	A	■	■	U	■
O	P	A	S	K	A							K	L	A	T	K	A
■	Ę	■	E	■	Ć							U	■	K	■	U	■
S	T	R	Z	Ę	P							S	I	O	D	Ł	O
■	L	■	O	■	A							Z	■	R	■	K	■
M	A	N	N	■	N	I	E	Ł	A	S	K	A	■	D	R	A	Ń

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

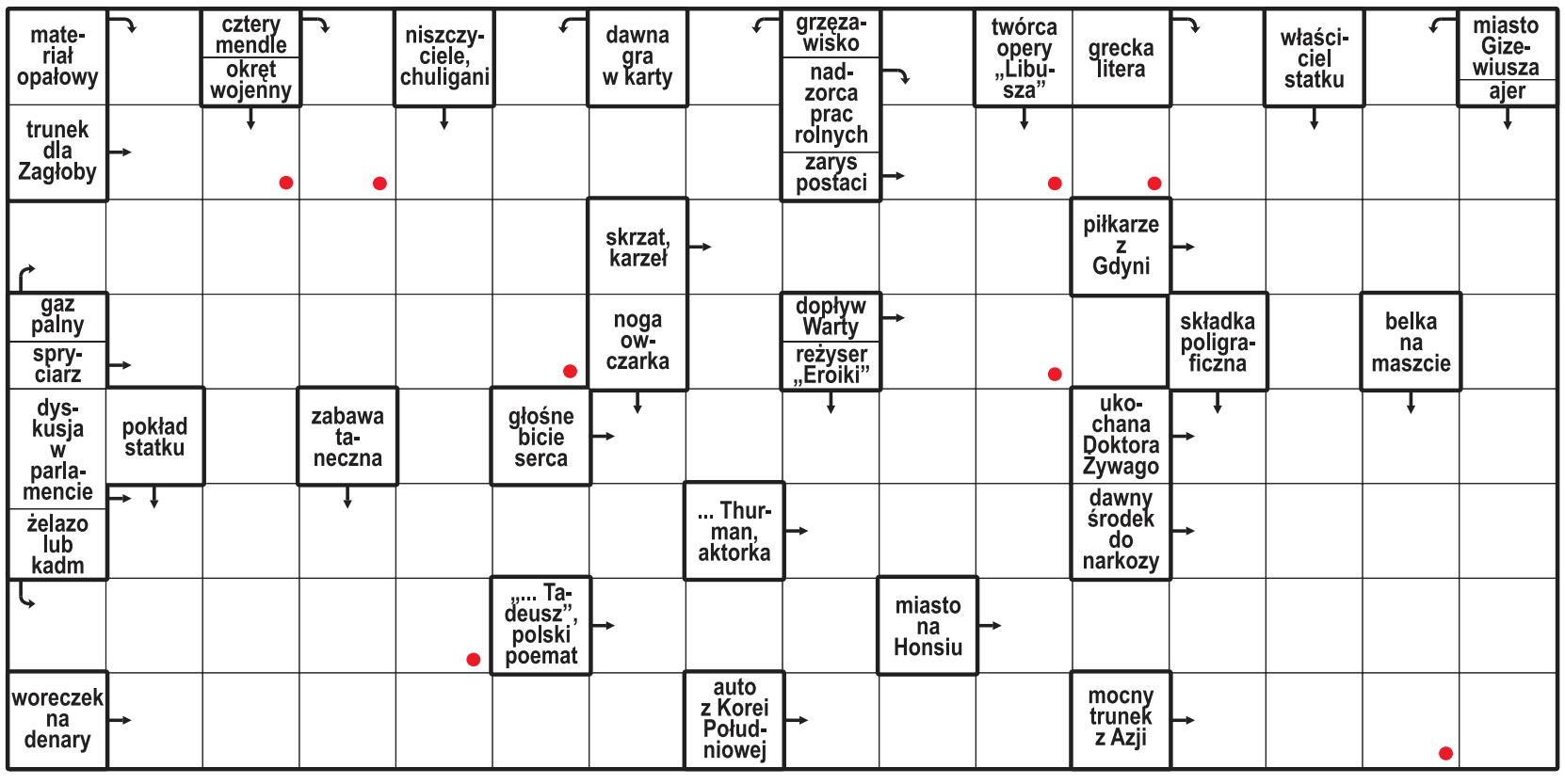

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOSZTELA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale słuchaj intuicji. Horoskop dzienny wróży, że cierpliwość przyniesie efekty.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojne decyzje okażą się trafne. Horoskop na dziś mówi, że miła rozmowa poprawi nastrój i doda energii.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowe pomysły zyskają uznanie. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać niczego na później.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że bliska osoba Cię zaskoczy.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś sugeruje wykorzystać okazję do realizacji planów.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja będzie Twoim atutem. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że sukces zmotywuje Cię do działania.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach przyniesie spokój. Horoskop dzienny mówi, że warto otworzyć się na ludzi.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi zachować spokój mimo niespodziewanych zmian.

Waga (23.09 - 22.10)
Dobry dzień na naukę. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że optymizm pomoże pokonać przeszkody.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność otworzy nowe drzwi. Horoskop na dziś radzi nie bać się podzielić swoimi pomysłami z innymi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Słuchaj swoich emocji. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że gest życzliwości wróci do Ciebie z nawiązką.

eprasa.pl 1fe6778b73

KRÓTKO

Powiat kielecki

Zatrzymali sześciu poszukiwanych

Sześć osób poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości zatrzymali we wtorek kieleccy policjanci. Rekordzista, 38-latek z gminy Strawczyn, ma do obycia karę ponad pięciu lat pozbawienia wolności za przestępstwo narkotykowe.
SABA

Suchedniów

Z mieszkania złodzieje ukradli... łóżko

Łóżko wraz z materacem oraz gotówkę ukradli złodzieje, którzy w Suchedniowie w powiecie skarżyskim włamali się do mieszkania. Łączne straty właściciel ocenił na ponad 7,5 tysiąca złotych. **SABA**

Sielpia Wielka

Podejrzany o kradzież słoika z pieniędzmi

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Końskich działali w niedzielę pod Radomiem. Zatrzymali mieszkającego tu 38-letniego mężczyznę. Jest on podejrzany o to, że w zeszłym tygodniu ukradł z lokalu w Sielpi w powiecie koneckim słoik z napiwkami. Było tam 1100 złotych. 38-latkowi może grozić nawet pięć lat więzienia.
SABA

GMINA CZARNOCIN

Ochotnicza Straż Pożarna świętowała jubileusz 100-lecia

W Miławczycach w gminie Czarnocin świętowano jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej.

Joanna Tomusiak

FOT. FB/GMINA CZARNOCIN

W niedzielę, 5 lipca w Miławczycach świętowano jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej

Obchody rozpoczęły się od uroczystego przemarszu pocztów sztandarowych, druhów oraz orkiestry dętej, który wprowadził wszystkich uczestników na plac przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej, gdzie w intencji strażaków i ich rodzin została odprawiona plenerowa msza święta.

Oficjalnego otwarcia uroczystości i powitania przybyłych gości dokonała Beata Buła wójt Gminy Czarnocin, a zarazem prezes Oddziału Gminnego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnocinie.

Wyjątkowym i niezwykle podniosłym momentem apelu było odznaczenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej Miławczyce najwyższym strażackim wyróżnieniem – Złotym Znakiem Związku, przyznanym w uznaniu za wiek zasług, poświęcenia i pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011552221

II OGŁOSZENIE SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Tarnobrzeskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Tarnobrzegu informuje, że ogłasza **II przetarg** ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, obejmujący działkę nr ewid. 744 o pow. 1,7711 ha, położonej w Tarnobrzegu, Obr. 12-Tarnobrzeg powiat M. Tarnobrzeg, woj. podkarpackie, dla której Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu prowadzi księgę wieczystą nr TB1T/00072512/8.
Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę jednorodzinną - usługową, jest wolna od obciążeń i zobowiązań.
Przedmiotowa działka będzie docelowo bardzo dobrze skomunikowana w związku z planowaną budową drogą ekspresowej relacji Opatów – Nisko, która ma przebiegać przez Tarnobrzeg.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **netto 1 452 125 złotych zł** plus podatek VAT 23%
Przetarg odbędzie się w dniu 28.07.2026 r., **o godz. 11:00** w siedzibie TTBS, ul. Mickiewicza 4, pokój nr 5.
Wadium w formie pieniężnej w wysokości **70 000,00 zł** należy wpłacić na konto Tarnobrzeskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. nr 66 9434 0002 2001 1006 4256 0001 w terminie do dnia 27 lipca 2026 r.
Szczegółowe informacje, dotyczące przetargu (w tym Regulamin przetargu) zamieszczone są na stronie www.ttbs.tarnobrzeg.pl Informacje telefoniczne w przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr tel. 15 822 98 60.
TTBS Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo do odwołania lub zmiany ogłoszenia, a także warunków przetargu, zamknięcia postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011551678

WÓJT GMINY JEDLIŃSK INFORMUJE

że w dniach 9.07.2026 r. – 30.07.2026 r. wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Jedlińsku, ul. Warecka 19 oraz zamieszczony na stronie internetowej Gminy Jedlińsk wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Jedlińsk, położonych w Nowej Woli przeznaczonych do dzierżawy na czas oznaczony do lat 3.

Wójt
/-/ Kamil Dziewierz

REKLAMA 0011550529

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2213)

Prezydent Miasta Kielce

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Kielcach przy ul. Tartacznej, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków miasta Kielce numerem działki 438/5 o pow. 0,0586 ha, obr. 0005, objętej księgą wieczystą KI1L/00064643/2, stanowiącej własność Gminy Kielce, z obniżoną ceną wywoławczą.
Pierwszy przetarg odbył się w dniu 6 lutego 2026 r. i zakończył wynikiem negatywnym.
Drugi przetarg odbył się w dniu 19 maja 2026 r. i zakończył wynikiem negatywnym.

1. **Oznaczenie nieruchomości:** nieruchomość gruntowa, położona w Kielcach przy ul. Tartacznej, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków miasta Kielce numerem działki 438/5 o pow. 0,0586 ha, obr. 0005, objęta księgą wieczystą nr KI1L/00064643/2.
2. **Przeznaczenie nieruchomości:** zgodnie z obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kielce, działka położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej niskiej intensywności o określonej wysokości z usługami podstawowymi.
3. **Cena wywoławcza nieruchomości:** 190 **000,**00 zł (zwolnienie z podatku VAT).
4. **Termin i miejsce przetargu:** 24 sierpnia 2026 r. (poniedziałek), godz. 11.00, sala 112, I piętro, w Urzędzie Miasta Kielce, Rynek 1.
5. **Wysokość wadium:** 38 000,00 zł, termin wpłacenia wadium: do dnia 18 sierpnia 2026 r.
6. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, strona internetowa Urzędu Miasta Kielce: www.kielce.eu oraz Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta Kielce: www.bipum.kielce.eu.
7. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje o przetargu:** Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Kielce, Rynek 1, pok. 222, tel. (41) 36 76 222, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30.

REKLAMA 0011552340

Świętokrzyska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Kielcach
ul. Warszawska 155, 25-547 Kielce

OGŁASZA PRZETARGI NIEOGRANICZONE:

PRZETARG NIEOGRANICZONY I
Dostawa i montaż piłkochwytów boiska wielofunkcyjnego przy ul. Marszałkowskiej w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY II
Wykonanie i montaż zabudów do składowania odpadów wielkogabarytowych przy altanach śmietnikowych na terenie osiedla Uroczysko

PRZETARG NIEOGRANICZONY III
Najem lokalu użytkowego o pow. 134 m2 przy ul. Warszawskiej 147 w Kielcach

PRZETARG NIEOGRANICZONY IV
Najem lokalu użytkowego o pow. 61 m2 przy ul. Warszawskiej 151 w Kielcach

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest: wpłacić wadium w kwocie: Przetarg I - 3000 zł, Przetarg II - 10000 zł, Przetarg III – 8000 zł, Przetarg IV – 8000 zł. Wpłaty wadium należy dokonać na konto nr 74 1560 0013 2353 6758 7000 0003 w terminie do 22.07.2026 r. Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg I", „Przetarg II" „Przetarg III" lub ,,Przetarg IV" należy składać w terminie do 22.07.2026 r. do godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni.

Spółdzielni przysługuje prawo do odwołania przetargu, swobodnego wyboru ofert, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, bądź zakończenia przetargu z wynikiem negatywnym.

Szczegółowe informacje na temat przetargów oraz specyfikacji można otrzymać w Dziale GZM Spółdzielni, ul. Warszawska 155 – Przetarg I, II - tel. (41) 331-10-01 - w. 123, Przetarg III, IV - tel. (41) 331-10-01 - w. 121.

REKLAMA 0011551116

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Iwaniska informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Iwaniska, zgodnie z art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399), na okres 21 dni, tj. od dnia 9.07.2026 r. do dnia 30.07.2026 r. zostały wywieszone wykazy nieruchomości:
- przeznaczonej do oddania w najem, lokal usytuowany w budynku w miejscowości Stobiec,
- przeznaczonej do oddania w użyczenie pomieszczenia usytuowane na parterze w budynku w Iwaniskach przy ul. Opatowskiej 30,
- przeznaczonych do oddania w dzierżawę, nieruchomości oznaczonych nr: 573, 567 położonych w obrębie Mydłów, gmina Iwaniska.

Dodatkowych informacji udziela Referat Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Gminy Urzędu Miasta i Gminy Iwaniska, pokój nr 15, tel. 15 860 12 54 wew. 114 w godzinach od 730 do 1530 od poniedziałku do piątku.

Burmistrz Miasta i Gminy Iwaniska
Marek Staniek

REKLAMA 0011551459

KOMUNIKAT

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399),

Burmistrz Sędziszowa

informuje o wywieszeniu w dniu 6 lipca 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, ul. Dworcowa 20, oraz na stronie internetowej Urzędu, podając do publicznej wiadomości, **wykaz niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0014 Krzelów, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu**

- stosownie do Zarządzenia nr BM.120.85.2026 Burmistrza Sędziszowa z dnia 6 lipca 2026 r. **w sprawie sporządzenia wykazu niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0014 Krzelów, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu.**

eprasa.pl 1fe6778b73

PIŁKA NOŻNA

Argentyna z piekła do nieba. Sędzia pozbawił Egipt złudzeń

Jakub Jabłoński

Argentyna przeszła drogę z piekła do nieba w meczu 1/8 finału mistrzostw świata i wyrwała Egiptowi awans w ostatniej akcji doliczonego czasu. Bohaterem Albicelestes został Enzo Fernández, który zdobył bramkę na wagę ćwierćfinału.

Niewiele brakowało, aby kolejna wielka ikona światowego futbolu pożegnała się z mundialem. Dzień po odpadnięciu Cristiano Ronaldo z turnieju los Lionela Messiego również wisiał na włosku. Argentyna do 79. minuty sensacyjnie przegrywała z Egiptem 0:2 i była o krok od przedwczesnego zakończenia rywalizacji.

Wtedy rozpoczęła się spektakularna remontada Albicelestes. Najpierw sygnał do ataku wysłał Cristian Romero, zdobywając bramkę kontaktową, a chwilę później zrehabilitował się Lionel Messi. Argentyńczyk, który w pierwszej połowie nie wykorzystał (już czwartego na mundialach) rzutu karnego, posłał piłkę pod poprzeczkę i zaliczył swoje ósme trafienie na tegorocznym turnieju. Dla kapitana Argentyny był to już 21. gol w historii jego występów w finałach mistrzostw świata.

Gdy wydawało się, że spotkanie zmierza do dogrywki, a o awansie zdecydują rzuty karne, decydujący cios zadał Enzo Fernández. To właśnie przy jego trafieniu pojawiło się najwięcej kontrowersji. Egipcjanie przypominali, że wcześniej ich gol został anulowany po faulu na Lisandro Martínezie. Tym razem domagali się podobnej reakcji, wskazując, że chwilę przed bramką Argentyńczyków Mohamed Salah miał zostać sfaulowany.

FOT. PAP/EPA/CRISTOBAL HERRERA-ULASHKEVICH

Zwycięstwo Argentynie zapewniło dopiero trafienie Enzo Fernandeza w doliczonym czasie gry. W ćwierćfinale zagrają ze Szwajcarią

– Niesprawiedliwe. To sędzia był przyczyną naszej porażki. W rzeczywistości wygraliśmy ten mecz – ocenił autor drugiego gola Zico, któremu wcześniej anulowano trafienie. Z kolei były hiszpański arbiter Eduardo Iturralde stwierdził, że zgodnie z zasadami VAR sędzia nie powinien być wzywany do analizy sytuacji 80 m od bramki.

Faraonowie protestowali, gestykulowali i próbowali przekonać francuskiego arbitra do zmiany decyzji. Bezskutecznie. Ostatecznie zamiast upragnionego ćwierćfinału musieli pogodzić się z porażką, a emocje znalazły ujście w postaci kilku żółtych kartek oraz czerwonej dla jednego z członków egipskiego sztabu.

Mistrzowie świata zameldowali się w najlepszej ósemce turnieju. W ćwierćfinale (w nocy z soboty na niedzielę o godz. 3:00) długo czekali na rywala, którego wyłoniło starcie Szwajcarii z Kolumbią.

Mecz w Vancouver nie dostarczył już jednak podobnych emocji. Najbardziej wymownym obrazkiem całych 120 minut pozostał... Jürgen Klopp zajadający się frytkami na trybunach. Kamery telewizyjne uchwyciły słynnego Niemca, który podobnie jak zdecydowana większość kibiców musiał uzbroić się w cierpliwość. Ani podstawowy czas, ani tym bardziej dogrywka nie przyniosły rozstrzygnięcia, dlatego o awansie do ćwierćfinału musiały zdecydować rzuty karne. W konkursie jedenastek lepiej spisali się Helweci. Kolumbijczycy pomylili się dwukrotnie, podczas gdy Europejczycy tylko raz nie zdołali pokonać bramkarza rywali. Tym samym Szwajcarzy przełamali niemoc trwającą 72 lata, bo poprzednio do czołowej ósemki globu przebili się na turnieju w 1954 roku.

SIATKÓWKA

Liga Narodów siatkarek. Porażka z Turcją, dziś mecz ze Stanami Zjednoczonymi

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarek od porażki rozpoczęła udział w trzecim turnieju tegorocznej edycji Ligi Narodów. Biało-Czerwone uległy w Osace Turczynkom 1:3.

Przed wylotem do Japonii włoski selekcjoner Stefano Lavarini dokonał dwóch zmian w składzie względem wcześniejszego turnieju w Tajlandii. Anna Obiała (zagrała tylko w pierwszym turnieju) zastąpiła Natalię Kercher, a Julia Orzoł została powołana w miejsce kontuzjowanej Martyny Łukasik. 23-letnia Orzoł będzie miała szansę debiutu w seniorskiej reprezentacji.

Początek spotkania z Turcją należał do wicemistrzyń świata, które postawiły na mocną zagrywkę, a Polki miały spore kłopoty z przyjęciem. Z upływem kolejnych minut polska drużyna prezentowała się na parkiecie coraz lepiej, miała nawet dwie piłki setowe, jednak w obu sytuacjach nasze siatkarki zepsuły zagrywki, co skrzętnie wykorzystały rywalki, wygrywając seta 27:25.

Druga partia do stanu 16:16 była dość wyrównana. Od tego momentu polskie siatkarki włączyły „wyższy bieg" i wygrywały całą partię do 20. Trzeci set to znowu lepsza gra Turczynek, które pewnie wygrały 25:19. Takim samym wynikiem zakończył się czwarta partia, a w całym meczu Turczynki zwyciężyły 3:1.

Podopieczne trenera Lavariniego poniosły trzecią porażkę w dziewiątym spotkaniu VNL 2026 i nie są jeszcze pewne awansu do turnieju finałowego, w którym zagra siedem najlepszych zespołów z fazy zasadniczej oraz Chiny jako gospodarz.

W kolejnych spotkaniach turnieju w Osace nasza reprezentacja zmierzy się ze Stanami Zjednoczonymi (czwartek, 9 lipca), Brazylią (piątek, 10 lipca) oraz Japonią (niedziela, 12 lipca). Dla reprezentacji Turcji to siódme zwycięstwo w tej edycji, a szóste z rzędu.

– Musimy pamiętać, że te zespoły, z którymi gramy w Osace, zaczynały Ligę Narodów często bez swoich gwiazd, może poza Brazylią, która od początku grała w silnym zestawieniu. Na ten ostatni turniej wszyscy już pojawią się w najmocniejszych składach. To będzie dla nas najważniejszy sprawdzian i największe wyzwanie podczas tej edycji Ligi Narodów. To będzie jednocześnie weryfikacja pracy, którą ta drużyna już wykonała – mówi dwukrotna mistrzyni Europy Joanna Podoba-Malicka.

Ósma edycja Ligi Narodów siatkarek jest rozgrywana z udziałem osiemnastu reprezentacji, które rozegrają łącznie 116 spotkań (108 w fazie zasadniczej + 8 w turnieju finałowym). W fazie interkontynentalnej każda z drużyn rywalizuje w trzech turniejach i rozegra po dwanaście meczów. Siedem najlepszych zespołów w tabeli oraz gospodarz (Chiny) awansują do turnieju finałowego. Odbędzie się on w dniach 22-26 lipca w Makau.

Rok temu do awansu do Final Eight wystarczyło siedem wygranych, teoretycznie więc jedno zwycięstwo powinno pozwolić Polkom na zapewnienie sobie udziału w decydującej fazie Ligi Narodów. Pozostałe turnieje odbywają się w Belgradzie (Serbia, Niemcy, Czechy, Holandia, Bułgaria i Francja) oraz w Hongkongu (Chiny, Włochy, Belgia, Dominikana, Kanada, Ukraina).

PIŁKA NOŻNA

Czas na ćwierćfinały mistrzostw świata. Europa górą. Dziś Francja – Maroko

Zbigniew Czyż

Piłkarski mundial w USA, Kanadzie i Meksyku wkracza w decydującą fazę. Czas na ćwierćfinały.

W rywalizacji pozostało sześć zespołów z Europy: Francja, Hiszpania, Belgia, Anglia i Norwegia oraz po jednym z Ameryki Płd. – broniąca tytułu Argentyna i z Afryki – Maroko.

W pierwszym ćwierćfinale, w czwartek Francja zmierzy się z Marokiem. Dla reprezentacji z Afryki będzie to szansa na rewanż za spotkanie z 2022 roku. Wtedy, w półfinale mistrzostw świata w Katarze Francja pokonała „Lwy Atlasu" 2:0 po golach Theo Hernandeza i Kolo Muaniego.

W pozostałych ćwierćfinałach Hiszpania zagra z Belgią, Norwegia z Anglią, a Argentyna ze Szwajcarią.

Ćwierćfinały mundialu

Francja – Maroko, czwartek godz. 22.00. Tansmisja TVP1.
Hiszpania – Belgia, piątek godz. 21.00. Transmisja TVP1.
Norwegia – Anglia, sobota godz. 23.00. Transmisja TVP1.
Argentyna – Szwajcaria, niedziela godz. 3.00. Transmisja TVP1.
* Wszystkie spotkania 1/4 finału MŚ będzie można zobaczyć także w kanale TVP Sport.

FOT. PAP

Kylian Mbappe (na zdjęciu) zdobył na tegorocznym na mundialu już siedem bramek. Czy w czwartek poprowadzi Francję do półfinału?

eprasa.pl 1fe6778b73

SPORT

• **Korona Kielce - Omonia Nikozja.** Sparing w czwartek, 9 lipca o godzinie 18 na Exbud Arenie. Transmisja na echodnia.eu

BOKS

Złoto, srebro i brąz na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w boksie

Całe show skradły dziewczyny. Mistrzynią zostałą Małgorzata Matejkiewicz z Ostrowca Świętokrzyskiego, Kielczanki Anna Kostecka wicemistrzynią, Wiktoria Gwóźdź trzecia

Stanisław Wróbel

Wielki sukces KSZO Ostrowiec i Rushh Kielce na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w boksie w Wejherowie. Całe show skradły dziewczyny - złoto zdobyła Małgorzata Matejkiewicz z Ostrowca Świętokrzyskiego, srebro i brąz dla zawodniczek z Kielc - Anny Kosteckiej i Wiktorii Gwóźdź.

Tegoroczne Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w boksie, rozegrane w Wejherowie, przyniosły znakomite wyniki zawodniczkom i zawodnikom Wojskowego Klubu Bokserskiego Rushh Kielce - dwa medale i KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - jeden medal.

FOT. ARCHIWUM

Małgorzata Matejkiewicz z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski ze złotym medalem

Małgorzata Matejkiewicz mistrzynią Polski!

Największy sukces odniosła Małgorzata Matejkiewicz z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, która okazała się najlepsza w wadze do 57 kilogramów. W finale zawodniczka z Ostrowca pookonała Magdalenę Boratyńską z Żoliborskiej Szkoły Boksu 5:0.

Małgorzata Matejkiewicz tak skomentował swój sukces: Po czterech bardzo wymagających i pełnych emocji pojedynkach sięgam po złoty medal oraz tytuł Mistrzyni Polski. Ten sukces nie byłby możliwy bez osób, które każdego dnia wspierają mnie na mojej sportowej drodze. Z całego serca dziękuję mojemu głównemu trenerowi Mateuszowi Zasadzie, a także trenerom Piotrowi Wandochowi i Damianowi Faleckiemu za profesjonalne przygotowanie, poświęcony czas, cierpliwość, motywację i wiarę we mnie. Dziękuję również prezesowi Łukaszowi Dybcowi za wsparcie oraz stworzenie mi możliwości udziału w tych mistrzostwach. Jestem niezwykle dumna, że mogę reprezentować barwy KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. To dla mnie ogromny zaszczyt nosić herb tego klubu i walczyć w jego imieniu. Każdy start to nie tylko rywalizacja, ale także odpowiedzialność i motywacja, by dawać z siebie wszystko i godnie reprezentować nasz klub.Ten złoty medal jest efektem wielu miesięcy ciężkiej pracy, wyrzeczeń i godzin spędzonych na treningach. Pokazuje, że konsekwencja, determinacja i wiara w obrany cel przynoszą efekty. To dla mnie kolejny krok w sportowym rozwoju i jednocześnie ogromna motywacja do dalszej pracy, ponieważ wiem, że przede mną jeszcze wiele wyzwań i celów do osiągnięcia. Dziękuję wszystkim, którzy trzymali za mnie kciuki, wspierali mnie dobrym słowem i wierzyli we mnie na każdym etapie tej drogi. Wasze wsparcie daje mi siłę, by każdego dnia stawać się lepszą zawodniczką. Wracam z tytułem Mistrzyni Polski, ale przede wszystkim z jeszcze większą motywacją do dalszej pracy. To dopiero początek".

Dwa medale dla Rushh Kielce

Kielecki klub Rushh Kielce po raz kolejny potwierdził, że należy do krajowej czołówki – zarówno w rywalizacji ligowej, jak i szkoleniu młodych talentów. Największy sukces odniosła Anna Kostecka, która w kategorii do 60 kilogramów wywalczyła srebrny medal Młodzieżowych Mistrzostw Polski. W drodze do finału stoczyła trzy zwycięskie pojedynki, prezentując bardzo wysoką formę i ogromną determinację.

Na podium stanęła również Wiktoria Gwóźdź, zdobywając brązowy medal w kategorii do 51 kilogramów. To kolejny cenny sukces utalentowanej zawodniczki kieleckiego klubu.

PIŁKA NOŻNA

Kajetan Leszczyk z Zabrza do Ostrowca

Damian Wiśniewski

Kajetan Leszczyk został nowym zawodnikiem KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. To 18-letni skrzydłowy Górnika Zabrze.

Kajetan Leszczyk urodził się 24 sierpnia 2007 roku i jest wychowankiem Górnika Zabrze. W barwach tego zespołu grał w trzecioligowych rezerwach i w Centralnej Lidze Juniorów. - Kajetan Leszczyk został nowym zawodnikiem KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. 18-letni skrzydłowy dołącza do pomarańczowo-czarnych, wzmacniając rywalizację w ofensywie przed nadchodzącym sezonem. W naszym zespole wystąpi na zasadzie rocznego wypożyczenia z Górnik Zabrze S.A. Kajetan, witamy w Ostrowcu Świętokrzyskim i życzymy wielu udanych występów oraz szybkiego rozwoju w pomarańczowo-czarnych barwach! - napisał ostrowiecki klub na facebooku.

Górnik Zabrze, jego macierzysty klub, wiąże przyszłość z tym zawodnikiem. Kilka dni temu poinformował o przedłużeniu z nim umowy.

- Utalentowany młodzieżowiec Górnika, Kajetan Leszczyk związał się z Klubem nową umową, która będzie obowiązywała do końca czerwca 2028 roku. Jednocześnie ofensywny zawodnik najbliższy sezon spędzi w trzecioligowym KSZO Ostrowiec Świętokrzyski na mocy umowy wypożyczenia - czytamy na stronie Górnika.

Dużo wzmocnień KSZO

Leszczyk to dla KSZO już szóste przyjście w letnim okienku. Wcześniej do klubu trafili: Mateusz Bartosiak, Bartosz Snopczyński, Michał Mydlarz, Filip Laskowski , Maciej Górski. Na szczególną uwagę zasługuje przyjście do klubu tego ostatniego piłkarza. 36-letni Maciej Górski zagrał 54 mecze w ekstraklasie - strzelił sześć goli, 187 w pierwszej lidze - 33 gole i 141 w drugiej - 58 trafień.

Ostatnio występował w drugiej lidze dla Podbeskidzia Bielsko-Biała i w 26 meczach sezonu zasadniczego strzelił pięć goli i miał dwie asysty. Zagrał także w dwóch wygranych przez jego zespół meczach barażowych o awans do pierwszej ligi.

KRÓTKO

Zapasy

Trzy ze Znicza Chęciny na Mistrzostwach Europy

Trzy zapaśniczki Znicza Chęciny - Ilona Valchuk, Julia Gibalska i Natalia Kocia znalazły się w reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy do lat 20 w Skopje. Dziewczyny są już w Macedonii Północnej , pierwsze walki w czwartek 9 lipca. Industria Ludowy Klub Sportowy Chęciny może czuć wielką dumę. W reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy do lat 20 w Skopje ma aż trzy zawodniczki. Ilona Valchuk powalczy w kategorii do 53 kilogramów, Julia Gibalska powalczy w kategorii do 57 kilogramów, Nadia Kocia kat powalczy w kategorii do 62 kilogramów. W dniach od 14 do 25 czerwca Ilona Valchuk, Julia Gibalska i Nadia Kocia przebywały na zgrupowaniu kadry narodowej juniorek w Wałczu. Miały przyjemność trenowania z kadrą seniorek pod okiem trenera kadry Marcina Marcinkiewicza. Wcześniej nasza trójka przebywała na międzynarodowym zgrupowaniu w Chorwacji. **SW**

Piłka nożna

Adrian Sobczyński nowym trenerem Kamiennej Brody

Adrian Sobczyński został nowym trenerem Kamiennej Brody - klubu z Keeza Klasy Okręgowej. To dla niego powrót do klubu, w którym kiedyś grał i jako trener awansował do czwartej ligi. Jako piłkarz Sobczyński ma bogaty życiorys. Występował w Starze Starachowice, Granacie Skarżysko-Kamienna, GKS Bełchatów, WKP Włocławek, KSZO Ostrowiec, Stali Stalowa Wola, HEKO Czermno, Ruchu Chorzów, Pogoni Szczecin, Polonii New York SC, Orliczu Suchedniów. W ekstraklasie rozegrał 26 spotkań, zdobył 2 bramki **DW**

Piłka nożna

Paweł Łuszcz nowym trenerem Nidy Oksa

Paweł Łuszcz nowym trenerem Nidy Oksa - zespołu występującego w grupie 2 Świętokrzyskiej Klasy A.! W ostatnim sezonie brylował jako piłkarz klubu z Oksy a wcześniej występował w kilku klubach regionu świętokrzyskiego. W minionym sezonie rozegrał 23 mecze w barwach Nidy Oksa, zdobywając 4 bramki. W kolejnym sezonie być może będzie łączył funkcje trenera i zawodnika. W swojej piłkarskiej karierze reprezentował również takie kluby jak Nida Pińczów, Czarnovia Kielce oraz Zenit Chmielnik.**SW**

eprasa.pl 1fe6778b73